…DARZ
L… FABRYKI CHEMICZNEJ „TLEN"



KALENDARZ

LWOWSKIEJ FABRYKI CHEMICZNEJ „TLEN“

NA ROK 1907

NAKŁADEM LWOWSKIEJ FABRYKI CHEMICZNEJ „TLEN“.
ODBITO CZCIONKAMI DRUKARNI „SŁOWA POLSKIEGO“ WE LWOWIE,
POD ZARZĄDEM JÓZEFA ZIEMBIŃSKIEGO. — 1907 ROKU.

KALENDARZ

LWOWSKIEJ FABRYKI CHEMICZNEJ „TLEN“

NA ROK 1907

NAKŁADEM LWOWSKIEJ FABRYKI CHEMICZNEJ „TLEN“.
ODBITO CZCIONKAMI DRUKARNI „SŁOWA POLSKIEGO“ WE LWOWIE,
POD ZARZĄDEM JÓZEFA ZIEMBIŃSKIEGO. — 1907 ROKU.

Podjąwszy w roku ubiegłym stałe wydawnictwo kalendarzowe, powodowaliśmy się myślą stworzenia wyczerpującego informatora o naszem przedsiębiorstwie. Różnorodne i liczne wytwory naszej produkcyi wymagały drukowanego pośrednika pomiędzy fabryką a szerszą publicznością.

Próba nie zawiodła. Zainteresowanie kalendarzem było duże i nasze wydawnictwo zostało naogół przyjęte bardzo przychylnie. To nas upewniło, że wybrana została najwłaściwsza forma porozumienia się naszego z odbiorcami i z tem większą śmiałością wypuszczamy drugi rocznik kalendarza.

Uważamy za swój obowiązek złożyć niniejszem podziękowanie wszystkim autorom, którzy nam łaskawie prac swych udzielili.

Zarząd

lwowskiej fabryki chemicznej „Tlen“.

JANUARIUS JANVIER

STYCZEŃ — HENWAR

ma 31 dni

JANUAR JANUARY

Dzień	Święta rzymsko-katolickie	Święta grecko-katolickie	Kalendarz słowiański	Kal. żyd.	Słońca w.	Słońca z.
W	1 **Nowy Rok** O.P.	19 **Dek. 1906.** W.	Mieczysław	15	7.23	3.33
Ś	2 Makarego o.	20 Ihnatyja m.	Strzeżysław	16	7.23	3.34
C	3 Genowefy	21 Jułyanny m.	Włastymiła	17	7.23	3.35
P	4 Tytusa b.	22 Anastazyi m.	Dobromir	18	7.23	3.36
S	5 Telesfora b.	23 10 Muczenn.	Włastybór	19	7.22	3.37
N	6 **Trzech Króli**	24 **N. pr. Roż.** Ieh.	Bojomir	20	7.22	3.39
P	7 Walentego ☾	25 **Rożdż. Chrysta**	Świętosław	21	7.21	3.40
W	8 Seweryna op.	26 **Sobor P. Boh.**	Mścisław	22	7.21	3.41
Ś	9 Marcyanny p.	27 **Stefana Mucz.**	Władymira	23	7.20	3.42
C	10 Pawła pust.	28 2000 Mucz.	Dobrosław	24	7.19	3.43
P	11 Higiniusza pap.	29 SS. Młodeń.	Krzesimir	25	7.19	3.44
S	12 Honoraty p.	30 Anyzyi m.	Czesława	26	7.19	3.46
N	13 **I po 3 Kr.** Hilar.	31 **N. po R.** Meł.	Bogomir	27	7.18	3.47
P	14 Feliksa z N. 🌕	1 **Henwar 1907**	Radogost	28	7.17	3.49
W	15 Mawra op.	2 Sylwestra	Domosław	29	7.16	3.50
Ś	16 Marcelego I. p.	3 Małachyja Pr.	Włodzimierz	1	7.15	3.52
C	17 Antoniego p.	4 Sobor 70 Apost.	Rościsław	2	7.14	3.53
P	18 Pryski p.	5 Fteopempta	Jaropełk	3	7.13	3.54
S	19 Ferdynanda	6 **Bohoj. Hosp.**	Ratymir	4	7.12	3.56
N	20 **2 po 3 Kr.** *Im. J.*	7 **N. I po Boh.** J.	Sebastyan	5	7.11	3.59
P	21 Agnieszki ☽	8 Hryhorya	Jarosława	6	7.10	4.00
W	22 Wincentego	9 Połyjewkta	Witysław	7	7.09	4.02
Ś	23 *Zaślub. N. M. P.*	10 Hryhorya Jep.	Wrócisława	8	7.08	4.03
C	24 Tymoteusza	11 Fteodozya	Chwalibóg	9	7.07	4.05
P	25 Naw. ś. Pawła	12 Tatianny m.	Miłosz	10	7.06	4.06
S	26 Polikarpa b.	13 Ermyła i Str.	Skarbimir	11	7.05	4.07
N	27 **Starozap.** J.Ch.	14 **N. 2 po Boh.** SO.	Przybysław	12	7.04	4.09
P	28 Juliana	15 Pawła Ftew.	Radomir	13	7.03	4.10
W	29 Franc. Salez. 🌑	16 Petra Werych	Zdzisław	14	7.02	4.12
Ś	30 Martyny p.	17 Antonyja Weł.	Dobrogniew	15	7.01	4.14
C	31 Piotra z N.	18 Aftanazya	Spitogniew	16	7.00	4.15

Kalendarz żydowski: 16 = 1 Szebat.

Mydło poziomkowe.

Profesor jeden głodny był
I tłukąc palcem w głowę,
Przez roztargnienie, zdaje się,
Zjadł „mydło poziomkowe".
I myślał potem długi czas,
Że głupio jest na świecie —
Poziomki kładło się na stół,
A dziś — na tualecie.

FEBRUARIUS — **LUTY — FEWRAL** — FEBRUAR

FEVRIER — ma 28 dni — FEBRUARY

Dzień	Święta rzymsko-katolickie	Święta grecko-katolickie	Kalendarz słowiański	Kal. żyd.	Słońca w.	Słońca z.
P	1 Ignacego b.	19 Makarya prep.	Żegota	17	6.59	4.16
S	2 **N. P. M. Grom.**	20 Jewfymija W.	Miłosława	18	6.57	4.18
N	3 **Mięsop.** Błaż.	21 **N. 3 po Boh.** M.	Błażej	19	6.55	4.20
P	4 Weroniki p.	22 Tymoftija ap.	Witosława	20	6.53	4.21
W	5 Agaty p.	23 Kłymenta	Dobrochna	21	6.52	4.23
Ś	6 Doroty p. ☾	24 Xenyi prep.	Bohdana	22	6.50	4.25
C	7 Romualda	25 Hryhorya ap.	Sulisław bł.	23	6.49	4.27
P	8 Jana z Malty	26 Ksenofonta	Gniewomir	24	6.47	4.29
S	9 Apolon p. m.	27 Joana Chryz.	Gorysław	25	6.45	4.30
N	10 **Zapust.** Schol.	28 **N. 4 po Boh.**	Tomiła bł.	26	6.44	4.32
P	11 Lucyusza	29 Ihnatya m.	Swiętochna	27	6.43	4.34
W	12 Eulalii p. m. 🌑	30 **Trech Św.**	Radzyn ś.	28	6.41	4.35
Ś	13 *Popielec.* † Kat.	31 Kyra i Joana	Jordan ś.	29	6.39	4.37
C	14 Walentego b.	1 **Fewr.** Tryfona	Niemir	30	6.37	4.38
P	15 Faustyna m.	2 **Strit. Hospod.**	Szczęsław	1	6.35	4.40
S	16 Julianny p.	3 Sym. i Anny	Milada bł.	2	6.34	4.42
N	17 **1 P. Wstęp.** Kon.	4 **N. 5 po Boh.**	Świętorad	3	6.32	4.44
P	18 Flawiusza	5 Ahaftyi	Wielosława	4	6.30	4.45
W	19 Konrada pust.	6 Wukoła pr.	Czcisława	5	6.28	4.46
Ś	20 Nicef. m. † S. ☽	7 Partaftenija	Ludomił	6	6.27	4.48
C	21 Eleonory p.	8 Fteodora S.	Onosława	7	6.25	4.50
P	22 Piotra Kat. † *S.*	9 Nykyfora	Wrócisława	8	6.23	4.52
S	23 Romana p. † *S.*	10 Charłampya	Przedzisława	9	6.21	4.53
N	24 **2 P. Sucha** Mac.	11 **N. 6. OM. i F.**	Bogusz	10	6.19	4.55
P	25 Zygfryda	12 Mełetyja	Sławobój	11	6.17	4.57
W	26 Aleksandra b.	13 Martyniana	Mirosław	12	6.15	4.58
Ś	27 Anastazyi	14 Anxentyja	Wiarosław	13	6.13	5.00
C	28 Romana ap. 🌕	15 Onysyma	Chwalibóg	14	6.11	5.02

Kalendarz żydowski: 15 lutego — 1 Adar. 27 lutego — 13 Adar, Post Estery. 28 lutego — 14 Adar, Purim.

„Mydło kawalerskie".

Raz był kawaler, sławny mąż,
(Kapitan z Koepenick),
Jak zostać pięknym, myślał wciąż,
(Kapitan z Koepenick),
Miał purpurowy bardzo nos,
(Kapitan z Koepenick),
Na szczotki sprzedał wszystek włos
(Kapitan z Koepenick)

MARTIUS — **MARZEC — MART** — MAERZ
MARS — **mą 31 dni** — MARCH

Dzień	Święta rzymsko-katolickie	Święta grecko-katolickie	Kalendarz słowiański	Kal. żyd.	Słońca w.	Słońca z.
P	1 Albina b.	16 Pamfyłyja m.	Budzisław	15	6.09	5.03
S	2 Symplicyusza	17 Fteodora m.	Radosław	16	6.07	5.05
N	**3 3 P. Głucha** K.	**18 N. 7 O obł. syni**	Sławomiła	17	6.05	5.07
P	4 Kazimierza	19 Archyppa ap.	Kazimierz	18	6.02	5.08
W	5 Fryderyka	20 Łeona fep.	Pakosław	19	6.00	5.10
Ś	6 Kolety i Mar.	21 Tymofteja	Woisław	20	5.57	5.11
C	7 Tom. z Ak. ☽	22 SS. Mucz. w E.	Bogowit	21	5.56	5.12
P	8 Jana Bożego	23 Połykarpa m.	Miłogost	22	5.54	5.15
S	9 Franciszki	24 Obr. hł. ś. Joan	Mścisława	23	5.52	5.17
N	**10 4 P. Sr.** 40 Męcz.	**25 N. Miasop.** Tar.	Bożesław	24	5.50	5.19
P	11 Konstantyna	26 Porfyrya arch.	Ludosława	25	5.48	5.20
W	12 Grzegorza W.	27 Prokopia pr.	Swatosz	26	5.46	5.21
Ś	13 Krystyny p.	28 Wasyłyja	Niecisław	27	5.44	5.23
C	14 Matyldy p. ⊛	1 **Mart.** Jewd.	Bożena	28	5.42	5.25
P	15 Longina	2 Fteodota m.	Długomir	29	5.39	5.26
S	16 Gryla b.	3 Ewtropia m.	Ojcosław	1	5.37	5.27
N	**17 5 P. Czarna** G.	**4 N. Syrop.** Har.	Zbigniew	2	5.35	5.29
P	18 Gabryela Arch.	5 Konsua m.	Boguchwał	3	5.33	5.31
W	19 *Józefa Obl.*	6 ŚŚ. 42 Muczenn.	Bohdan	4	5.31	5.33
Ś	20 Patryc. i Kl.	7 Wasyła m.	Polemir	5	5.28	5.34
C	21 Benedykta	8 Fteofyłakta m.	Lubomira	6	5.26	5.35
P	22 7 bol. NMP. ☾	9 SS. 40 Mucz.	Godysław	7	5.24	5.37
S	23 Wiktora m.	10 Kondrata m.	Zbisław	8	5.22	5.39
N	**24 6 P. Palmowa**	**11 N. 1 Postu.** Sof.	Lubomira	9	5.20	5.40
P	**25 Zwiast. NPM.**	12 Fteofana	Więczysław	10	5.18	5.41
W	26 Emanuela	13 Nykyfora	Świętobój	11	5.16	5.43
Ś	27 Ruperta	14 Wenedykta	Bohdar bł.	12	5.14	5.44
C	28 *Wiecz. Pańska*	15 Ahapia m.	Krzesław	13	5.12	5.45
P	29 *Wielki piąt.* ⊛	16 Sawyna m.	Czcimisław	14	5.10	5.47
S	30 *Wielka sobota*	17 Ałeksa p.	Szukosław	15	5.08	5.49
N	**31 Wielkanoc**	**18 N. 2 Postu.** Kir.	Dobromira	16	5.06	5.50

Kalendarz żydowski: 1 = 15 Adar, Szuszan Purim. 16 = 1 Nisan. 30 i 31 marca = 15 i 16 Nisan, **pierwsze dwa urocz. święta Wielk.**

„Mydło kawalerskie“ (c. d.)

Więc ukradł w „Tlenie“ mydła stos,
(Kapitan z Koepenick),
Wybielił twarz, wybielił nos,
(Kapitan z Koepenick),
Rozkochał w sobie tuzin dam,
(Kapitan z Koepenick),
Piękniejszy był niż Wiluś sam,
(Kapitan z Koepenick).

APRILIS — AVRIL

KWIECIEŃ — APRIŁŁY

APRIL — ABRIL

ma 30 dni

Dzień	Święta rzymsko-katolickie	Święta grecko-katolickie	Kalendarz słowiański	Kal. żyd.	Słońca w.	Słońca z.
P	1 Pon. Wielkan.	17 Chryzanfta	Zbigniew	17	5.04	5.52
W	2 Franciszka z P.	20 Prep. Otec.	Ludomir	18	5.01	5.53
Ś	3 Ryszarda b.	21 Jakowa	Włatysław	19	4.59	5.55
C	4 Izydora	22 Wasyłya	Mnożysław	20	4.57	5.57
P	5 Wincentego ☾	23 Nykona pr.	Bożywój	21	4.55	5.58
S	6 Celestyna	24 Zacharyi	Świętobór	22	4.53	5.59
N	7 1 po W. Biała	25 N. 3 P. Bł. Boh.	Przesław	23	4.51	6.01
P	8 Dyonizego	26 Sob. H.	Radosław	24	4.49	6.02
W	9 Maryi Egip.	27 Matrony S.	Dobrosława	25	4.47	6.04
Ś	10 Ezechiela pr.	28 Iłaryona	Gorysław	26	4.45	6.05
C	11 Leona Wielk.	29 Marka	Jaromir	27	4.43	6.07
P	12 Juliusza ⊛	30 Joana	Lubosław	28	4.41	6.09
S	13 Justyna	31 Ipartya ep.	Przemysław	29	4.38	6.10
N	14 2 po Wielk. W.	1 Aprił. N. 4 Post.	Myślimir	30	4.36	6.12
P	15 Kasyldy i L.	2 Tyta	Wacław	1	4.34	6.13
W	16 Lamberta	3 Nikity Fleod.	Nosisław	2	4.32	6.15
Ś	17 Rudolfa bisk.	4 Josyfa	Krasisław	3	4.30	6.16
C	18 Apoloniusza	5 Fteodula M.	Gościsław	4	4.28	6.18
P	19 Emmy wd.	6 Ewtychia	Włodzimierz	5	4.26	6.20
S	20 Agnieszki P. ☽	7 Hrehorya	Czesław	6	4.24	6.21
N	21 3 po Wielk. An.	8 N. 5 Postu. Ir.	Drogomił	7	4.22	6.23
P	22 Sotera i Kaja	9 Jewpsychia	Strzeżymir	8	4.20	6.24
W	23 Wojciecha	10 Terentya	Wojciech ś.	9	4.18	6.26
Ś	24 Jerzego m.	11 Antypy	Jerzy św.	10	4.16	6.27
C	25 Marka Ew.	12 Wasyłyja m.	Jarosław	11	4.14	6.29
P	26 Kleta i Mar.	13 Artemona ep.	Spitymir	12	4.12	6.30
S	27 Anastazego	14 Martyna	Bogufał	13	4.10	6.32
N	28 4 po W. Wit. ☾	15 N. 6 Postu. Ar.	Żywisław	14	4.08	6.34
P	29 Piotra m.	16 Ahapii	Bogosław	15	4.07	6.36
W	30 Katarzyny	17 Symeona	Chwalisław	16	4.05	6.37

Kalendarz żydowski: 1 do 6 kwietnia (17—22 Nisan) = Wielkanoc.
5 i 6 kwietnia święta uroczyste. 15 kwietnia = 1 Ijar.

Mydło wieszczek.

Poetek milion naszych da
Dziś dowód oczywisty,
Że teraz każdy „żeński“ rym
Jest nadzwyczajnie czysty.
Zaświadczą również wieszczek tych
Piastunki, mamy, nianki,
Że wieszczkom dają tylko to
Na poetyczne bańki.

MAJ — MAJ

ma 31 dni

Dzień	Święta rzymsko-katolickie	Święta grecko-katolickie	Kalendarz słowiański	Kal. żyd.	Słońca w.	Słońca z.
Ś	1 Filipa i Jak.	18 Joanna pr.	Lubomir	17	4.03	6.38
C	2 Zygmunta k.	19 *Czetwer weł.*	Witymir	18	4.01	6.40
P	3 *Zn. św. Krzyż.*	20 **Piatok weł.**	Świętosław	19	4.00	6.42
S	4 Floryana m. ☾	21 *Subota weł.*	Wieńczysław	20	3.58	6.43
N	5 **5 po W.** Piusa	22 **Woskr. Hosp.**	Chocisław	21	3.56	6.44
P	6 Jana } dni krzyż.	23 **Poned Woskr.**	Gościwit bł.	22	3.55	6.46
W	7 Domic. } dni krzyż.	24 **Wtorok Woskr**	Ludomiła	23	3.53	6.47
Ś	8 Stanisł. } dni krzyż.	25 Marka Jew.	Stanisław	24	3.51	6.49
C	9 **Wniebowst. P.**	26 Wasyłyja m.	Bożerad bł.	25	3.49	6.50
P	10 Izydora	27 Symeona	Cierpimir	26	3.48	6.52
S	11 Beatryksy	28 Jasona ar.	Ludowit	27	3.46	6.53
N	12 **6 po W.** Pan.	29 **Antyp.** 9 mucz.	Wszemił	28	3.44	6.54
P	13 Serwacego	30 Jakowa pr.	Cichosław	29	3.43	6.56
W	14 Bonifacego	1 **Maj.** Jeremii	Dobiesław	1	3.42	6.58
Ś	15 Zofii i 3 cór.	2 Aftanazya m.	Strzeżysław	2	3.40	6.59
C	16 Jana Nepom.	3 Tymofteja	Wieńczysław.	3	3.39	7.00
P	17 Paschalisa	4 Pełahyi m.	Sławomir	4	3.38	7.02
S	18 Feliksa i Er.	5 Iryny m.	Wszesław	5	3.37	7.03
N	19 **Zielone święta**	6 **Myr.** Jowa m.	Krzesom.	6	3.36	7.04
P	20 **Pon. Ziel. Ś.** ☽	7 Zn. cz. K.	Bronimir	7	3.35	7.06
W	21 Heleny kr.	8 Joana Boh.	Przesława	8	3.34	7.07
Ś	22 Em. i Julii † *S.*	9 Isaji Prep.	Wisława b.	9	3 33	7.08
C	23 Dezyderego	10 Symeona ap.	Budziwoj	10	3.32	7.09
P	24 Joanny † *S.*	11 Mokija m.	Tomira	11	3.31	7.11
S	25 Urbana I. p. † *S.*	12 Jepyfanya ep.	Borysława	12	3.30	7.12
N	26 **1 po Ś. św. Trój.**	13 **Rozsłabł.** Hłyh.	Więcymił	13	3.28	7.13
P	27 Jana pap.	14 Izydora m.	Rusław	14	3.27	7.14
W	28 Wilhelma	15 Pachonya weł.	Jaromir	15	3.26	7.15
Ś	29 Maksyma w.	16 Fteodora	Bogusława	16	3.25	7.16
C	30 **Boże Ciało**	17 Andronyka	Sulimir	17	3.24	7.17
P	31 Petroneli p.	18 Fteodota	Bożesława	18	3.23	7.18

Kalendarz żydowski: 2 maja = 18 Ijar, Lag B'omer. 14 maja = 1 Siwan. 19 i 20 maja = 6 i 7 Siwan, Zielone Święta.

Mydło „Wschodnich piękności“.

Bel Raszyd włosy z brody rwał
I życie mu obrzydło,
Z Sezamu bowiem porwał ktoś
„Piękności wschodnich“ mydło.
„Bez niego“ — (wielki Raszyd wył,)
Niewiasty dyabła warte,
Pół państwa dam za mydło to!“ —
(Odwróćcie prędko kartę...)

JUNIUS — JUIN

CZERWIEC — JUNYJ

ma 30 dni

JUNI — JUNE

Dzień	Święta rzymsko-katolickie	Święta grecko-katolickie	Kalendarz słowiański	Kal. żyd.	Słońca w.	Słońca z.
S	1 Nikodema	19 Patrykia	Światopełk	19	3.22	7.20
N	2 **2 po Św.** S.M.B.	20 **Samar.** Ftał.	Ratysław	20	3.22	7.21
P	3 Klotyldy m. ☾	21 Konstantyna	Branmiła	21	3.21	7.21
W	4 Kwiryna m.	22 Wasyłyska	Litomił	22	3.21	7.22
Ś	5 Bonifacego	23 Mychaiła	Dobromił	23	3.20	7.23
C	6 Norberta b.	24 Symeona pr.	Cichomir	24	3.20	7.24
P	7 *Serca P. J.*	25 Obr. hł. ś. Joana	Wisław bł.	25	3.19	7.25
S	8 Medarda b.	26 Karpa ap.	Wyszosław	26	3.19	7.26
N	9 **3 po Św.** Felic.	27 **Ślipor.** Fterap.	Sławoj	27	3.19	7.27
P	10 Małgorzaty	28 Nykyty	Bogumił	28	3.18	7.27
W	11 Barnaby 🌕	29 Fteodozyi	Radomił	29	3.18	7.28
Ś	12 Onufrego	30 Izaakija	Wyszomir	30	3.18	7.28
C	13 Antoniego	31 **Woznes. Hosp.**	Chotymir	1	3.18	7.29
P	14 Bazylego	1 **Junyj.** Justyna	Przedzimir	2	3.18	7.30
S	15 Wita i Modest.	2 Nykyfora m.	Wit św.	3	3.18	7.30
N	16 **4 po Św.** Franc.	3 **SS. Otec.** Łuk.	Budzimir	4	3.17	7.31
P	17 Adolfa	4 Mytrofana	Drogomysł	5	3.17	7.31
W	18 Marka i Marc.	5 Dorofteja	Długosław	6	3.17	7.32
Ś	19 Gerw. i Prot. ☽	6 Hyłaryona	Borzysław	7	3.17	7.32
C	20 Sylwiusza	7 Fteodota	Bogna św.	8	3.17	7.33
P	21 Alojzego Gonz.	8 Fteodora m.	Domysław	9	3.18	7.33
S	22 Paulina b.	9 *Sub. zadusz.*	Broniwój	10	3.18	7.33
N	23 **5 po Św.** Zenon.	10 **Sosz. Ś. Ducha**	Wanda	11	3.18	7.33
P	24 Jana Chrzcic.	11 **Pon. S. ś. D.**	Janisław	12	3.19	7.33
W	25 Prospera b. 🌑	12 Onufrya pr.	Włastymił	13	3.19	7.33
Ś	26 Jana i Pawła	13 Akiłyny	Rozmysław	14	3.19	7.33
C	27 Władysława k.	14 Ełyseja pr.	Włatysław	15	3.20	7.33
P	28 Leona II. p. †	15 Amosa pr.	Zbroisław	16	3.20	7.33
S	29 **Piotra i Pawła**	16 Tychona pr.	Wyszomir	17	3.21	7.33
N	30 **6 po Św.** W. ś. P.	17 **1 po S. W. SS.**	Cichosław	18	3.21	7.33

Kalendarz żydowski: 13 czerwca = 1 Tamuz. 30 czerwca = 18 Tamuz, Zdobycie świątyni — post.

JULIUS ··· LIPIEC — JUŁYJ ··· JULI
JUILLET ··· ma 31 dni ··· JUŁY

Dzień	Święta rzymsko-katolickie	Święta grecko-katolickie	Kalendarz słowiański	Kal. żyd.	Słońca w.	Słońca z.
P	1 Teobalda	18 Łeontyja	Bogusław	19	3.22	7.33
W	2 *Naw. N.M.P.* ☾	19 Judy ap.	Ojcomił	20	3.23	7.33
Ś	3 Heleny	20 Meftodyja	Miłosław	21	3.24	7.33
C	4 Józefa Kalas.	21 Jułyana m.	Welisław	22	3.24	7.32
P	5 Filomeny p.	22 Jewsewyja ep.	Prokop	23	3.25	7.31
S	6 Izajasza pr.	23 Ahrypyny m.	Izasław	24	3.26	7.31
N	7 7 po Św. Jana	24 2 po S. R. ś. Joan	Krasnoroda	25	3.27	7.31
P	8 Elżbiety kr.	25 Fewronyi	Chwalimir	26	3.28	7.30
W	9 Cyryla b.	26 Dawyda	Starochta	27	3.29	7.30
Ś	10 7 braci męcz. ●	27 Samsona pr.	Radziwój	28	3.29	7.29
C	11 Pelagii m.	28 Kyra i Joana †	Olga św.	29	3.30	7.29
P	12 Henryka	29 Petra i Pawła	Tolomir bł.	1	3.31	7.28
S	13 Małgorzaty p.	30 Sobor ś. 12 Ap.	Radomiła	2	3.32	7.28
N	14 8 po Św. Bon.	1 Jułyj. 3 po Sosz.	Dobrogost	3	3.33	7.27
P	15 Rozesłanie Ap.	2 Poł. Ryzy Boh.	Radosław	4	3.34	7.26
W	16 *N. M. P. Szkap.*	3 Jakynfta	Dzierżysław	5	3.35	7.25
Ś	17 Aleksego w.	4 Andreja	Dzierżykraj	6	3.36	7.24
C	18 Szym. z L. ☽	5 Aftanazya	Uwisław	7	3.37	7.23
P	19 Wincent. a P.	6 Syzona Weł.	Wodzisław	8	3.38	7.22
S	20 Czesława i K.	7 Ftomy pr.	Czesław	9	3.39	2.21
N	21 9 po Św. Odk.	8 4 po Sosz. Prok.	Stosł. i D.	10	3.41	3.20
P	22 Maryi Magdal.	9 Pankratya	Bolesława	11	3.42	7.19
W	23 Apolinarego	10 SS. 45 Mucz.	Zelisław	12	3.43	7.18
Ś	24 Krystyny p. ●	11 Jewtymyja	Lubomira	13	3.44	7.16
C	25 Jakóba ap.	12 Prokła m.	Sławosz	14	3.46	7.15
P	26 Anny	13 Sobor. ś. Hawr.	Mirosława	15	3.47	7.14
S	27 Natalij p.	14 Akyły ap.	Wszebor	16	3.48	7.13
N	28 10 po Św. Kun.	15 5 po Sosz. Kyr.	Świętomir	17	3.50	7.12
P	29 Marty p.	16 Aftynohena	Cierpisław.	18	3.51	7.10
W	30 Abdona i Sen.	17 Martyny m.	Zdobysław	19	3.53	7.09
Ś	31 Ignacego Loj.	18 Jemyłyana	Ludomir	20	3.54	7.07

Kalendarz żydowski: 12 lipca = 1 Ab. 21 lipca = 10 Ab, Spalenie świątyni — post.

Mydło od łupieżu.

Perukę zgubił pewien mąż,
Na czarno farbowaną,
W rozpaczy chadzał, bowiem był
Tak łysy, jak kolano.
— „Więc mydło kupię“, rzecze raz,
„Na próbie wszak nie tracę“ —
Dziś włosy ma i robi z nich
Dla żony materace.

AUGUSTUS — AOUT

SIERPIEŃ — AWHUST

ma 31 dni

AUGUST — AUGUST

Dzień	Święta rzymsko-katolickie	Święta grecko-katolickie	Kalendarz słowiański	Kal. żyd.	Słońca w.	Słońca z.
C	1 Piotra w ok.	19 Makryny	Bolisław	21	3.56	7.06
P	2 *N. M. P. Aniel.*	20 Iłyi pr.	Świętosław.	22	3.57	7.04
S	3 Zn. św. Szczep.	21 Symeona pr.	Letosław	23	3.58	7.02
N	4 **11 po Św.** Dom.	22 **6 po Sosz.** MM.	Ostromir	24	4.00	7.01
P	5 *N. M. P. Śnież.*	23 Trofyma	Stanisław	25	4.01	6.59
W	6 *Przem. Pańsk.*	24 Chrystyny m.	Sława bł.	26	4.02	6.57
Ś	7 Kajetana	25 Usp. św. Anny	Chlebosław	27	4.03	6.55
C	8 Cyryaka m.	26 Jermołaja	Olech św.	28	4.05	6.54
P	9 Romana	27 Pantałejmona	Niezamyśl	29	4.07	6.53
S	10 Wawrzyńca m.	28 Prochora i Nik.	Borys i Chl.	30	4.08	6.52
N	11 **12 po Św.** Zuz.	29 **7 po Sosz.** Kał.	Wawrz.	1	4.10	6.50
P	12 Klary	30 Syły op.	Włodzimira	2	4.11	6.48
W	13 Hipolita m.	31 Jewdokima	Rosław	3	4.12	6.46
Ś	14 Euzebiusza †	1 Awh. Pros. ś. K.	Dobrowój	4	4.14	6.44
C	15 **Wnieb. N. M. P.**	2 Stefana m.	Jacław św.	5	4.15	6.42
P	16 Rocha wyzn.	3 Izaakija pr.	Domorad	6	4.17	6.40
S	17 Liberata op.	4 7 Otrok w Ef.	Miron św.	7	4.19	6.39
N	18 **13 po Św.** Jacka	5 **8 po Sosz.**	Bronisława	8	4.20	6.37
P	19 Benigny	6 **Preobr. Hosp.**	Bolesław	9	4.21	6.35
W	20 Stefana kr.	7 Dometya pr.	Sobiesław	10	4.23	6.33
Ś	21 Joanny Frem.	8 Jemyłyana	Kazimiera	11	4.24	6.31
C	22 Filiberta op.	9 Mafteja ap.	Radomił	12	4.26	6.29
P	23 Filipa b.	10 Ławrentyja m.	Cichomił	13	4.27	6.27
S	24 Bartłomieja ap.	11 Jewpła arch.	Cieszymir	14	4.29	6.25
N	25 **14 po Św.** Joach.	12 **9 po Sosz.** Fot.	Namysław	15	4.30	6.23
P	26 Zefiryny	13 Maksyma	Włastymir	16	4.32	6.21
W	27 Przen. ś. Kazim.	14 Mycheja pr.	Przedzisław.	17	4.33	6.19
Ś	28 Augustyna	15 **Uspen Bohor.**	Wyszomir	18	4.34	6.17
C	29 Ścięcie ś. Jana	16 Nerukoł Obr.	Racibor	19	4.36	6.15
P	30 Róży z L.	17 Myrona m.	Szczęsny	20	4.37	6.13
S	31 Rajmunda w.	18 Flora i Ławra	Świętosław.	21	4.38	6.11

Kalendarz żydowski: 11 sierpnia = 1 Elul.

Mydło od łupieżu

A inny mąż, solidny mąż,
Nic nie bał się Jehowy,
Bo wiedział, że mu tak czy tak
Nie może włos paść z głowy.
A dziś! o dziwo! wierzcie mi
Wyznania są najszczersze:
Tak długie włosy ma ów mąż,
Że zaczął... pisać wiersze!

SEPTEMBER — SEPTEMBRE

WRZESIEŃ — SEPTEMWRIJ

ma 30 dni

SEPTEMBER — SEPTEMBER

Dzień	Święta rzymsko-katolickie	Święta grecko-katolickie	Kalendarz słowiański	Kal. żyd.	Słońca w.	Słońca z.
N	1 15 po Św. Idz.	19 10 po Sosz. And.	Dzierżysław	22	4.40	6.09
P	2 Justa bisk.	20 Samniła pr.	Czcisław	23	4.42	6.07
W	3 Bron. i Izab.	21 Ftadeja	Przesława	24	4.43	6.04
Ś	4 Rozalii p.	22 Ahaftonika	Rościsław	25	4.45	6.02
C	5 Wawrzyńca b.	23 Łuppa m.	Wodzisław	26	4.46	6.00
P	6 Zacharyasza	24 Ewtychia m.	Drogowit	27	4.48	5.58
S	7 Reginy p.	25 Warftołomeja	Domosława	28	4.49	5.36
N	8 16 po Ś. Nar. MP.	26 11 po Sosz. Adr.	Radosława	29	4.51	5.54
P	9 Georginiusza	27 Pymena pr.	Sobiebór	1	4.52	5.52
W	10 Mikołaja z T.	28 Mojseja	Władybój	2	4.54	5.50
Ś	11 Prota i Jacka	29 Usikł. hł. ś. J.	Iścisław	3	4.55	5.47
C	12 Gwidona wyz.	30 Ałeksandra p.	Radzimir	4	4.56	5.45
P	13 Tobiasza	31 Połoz. poj. P. B.	Chronisław	5	4.58	5.43
S	14 *Podw. ś. krzyża*	1 Sept. Symeona	Ziemomysł	6	5.00	5.41
N	15 17 po Ś. *Im. M.* ☽	2 12 po Sosz. M.	Budzimił	7	5.01	5.38
P	16 Ludmili p.	3 Aftyma	Sędzisław	8	5.03	5,36
W	17 Lamberta b.	4 Wawyły św.	Drogosł.	9	5.04	5.34
Ś	18 Tom. z W. † *S.*	5 Zacharya	Dobrowit	10	5.05	5.32
C	19 Januaryusza	6 Wosp. cz. M.	Krzepimir	11	5.07	5.30
P	20 Eust. † *Such.*	7 Sozanta M.	Myślisław	12	5.09	5.28
S	21 Mat. ap. † *S.*	8 Rożdż. Bohor.	Bożydar	13	5.10	5.25
N	22 18 po Ś. Wł. z G.	9 13 po Sosz Joak.	Zelimir	14	5.12	5.23
P	23 Tekli p.	10 Mynodory m.	Bogusława	15	5.13	5.21
W	24 Gerarda b.	11 Fteodory pr.	Tomir	16	5.15	5.19
Ś	25 Aurelii Str.	12 Awtemona	Świętopełk	17	5.16	5.16
C	26 Cypryana	13 Kornyła sot.	Ładysł. bł.	13	5.18	5.14
P	27 Kosmy i Dam.	14 Wozn. cz. Krest.	Damian	19	5.19	5.12
S	28 Wacława k.	15 Nykyty m.	Wacław ś.	20	5.21	5.10
N	29 19 po Ś. Mich. ☾	16 14 po Sosz. Jos.	Dadzibóg	21	5.22	5.08
P	30 Hieronima	17 Sofii mucz.	Imisław	22	5.24	5.06

Kalendarz żydowski: 9 = 1 Tiszri, Nowy Rok 5668. 10 = 2 Tiszri, drugie święto. 11 = 3 Tiszri, Post Gedalja. 18 = 10 Tiszri, Święto pojednania. 23 i 24 = 15 i 16 Tiszri, Kuczki. 29 = 21 Tiszri, święto palm. 30 = 22 Tiszri, Zgromadzenie czyli koniec Kuczek.

Węgierska pomada do wąsów.

Raz w nocy Löwelözolap,
Bez broni zbłądził w borze,
Wtem zbójców nań napadło stu,
I straszne wzniosło noże.
A on ci podszedł ku nim tak,
Jakby czardasza pląsem,
I przebił ich jak wołów sto
Pachnącym swoim wąsem!

OCTOBER OCTOBRE

PAŹDZIERNIK — OKTOWRIJ

ma 31 dni

OCTOBER OCTOBER

Dzień	Święta rzymsko-katolickie	Święta grecko-katolickie	Kalendarz słowiański	Kal. żyd.	Słońca w.	Słońca z.
W	1 Remigiusza	18 Ewmenya	Danuta	23	5.25	5.04
Ś	2 Aniołów Str.	19 Trofyma m.	Stanimir	24	5.26	5.02
C	3 Kandyda m.	20 Eustafia	Siemian	25	5.28	5.00
P	4 Franc. Seraf.	21 Kondrata	Bratysław	26	5.29	4.57
S	5 Placyda m.	22 Foky m.	Zasław	27	5.31	4.55
N	6 **20 po S. M.B.R.**	23 **15 po S.** Z. ś. J.	Bronisław	28	5.33	4.53
P	7 Justyny p.	24 Ftekły m.	Rosław	29	5.34	4.51
W	8 Brygidy wd.	25 Eufrozyny pr.	Wojsława	30	5.36	4.49
Ś	9 Dyonizego	26 Ioana Boh.	Dogomost	1	5.37	4.47
C	10 Franciszka	27 Kałystrata m.	Tomił	2	5.39	4.45
P	11 Placydy m.	28 Charytona pr.	Dobromiła	3	5.40	4.43
S	12 Maksymiliana	29 Kyryaka pr.	Grzmisław	4	5.41	4.41
N	13 **21 po Św.** Edw.	30 **16 po S.** Hreh.	Ziemisław	5	5.43	4.38
P	14 Kaliksta p.	1 **Okt.** Pokr. B. H.	Dzierżymir	6	5.45	4.36
W	15 Jadwigi i Ter.	2 Kypryana	Długosława	7	5.47	4.34
Ś	16 Gawła op.	3 Dyonysia	Radzisław	8	5.48	4.32
C	17 Łucyny	4 Jerefteja ep. m.	Zastysława	9	5.50	4.30
P	18 Łukasza ew.	5 Charytyny m.	Bratumił	10	5.51	4.28
S	19 Piotra z Alk.	6 Ftomy ap.	Ziemowit	11	5.53	4.26
N	20 **22 po Ś.** *Poś. k.*	7 **17 po S.** Serh.	Budzisława	12	5.55	4.24
P	21 Urszuli p. m.	8 Pełahyi m.	Daromiła	13	5.56	4.22
W	22 Korduli p.	9 Jakowa ap.	Przebysł.	14	5.58	4.25
Ś	23 Jana Kapistr.	10 Jewłampia	Włastymir	15	5.59	4.18
C	24 Rafała arch.	11 Fyłypa ap.	Siemisław	16	6.01	4.17
P	25 Kryspina	12 Prowa m.	Samomysł	17	6.03	4.15
S	26 Ewarysta pap.	13 Karpa m.	Lutosław	18	6.04	4.13
N	27 **23 po Ś.** Jan. k.	14 **18 po S.** Naz.	Witomił	19	6.06	4.12
P	28 Szym. i Tad.	15 Ewfymija	Władybóg	20	6.08	4.10
W	29 Narcyza b.	16 Łonhyna m.	Damelit	21	6.09	4.08
Ś	30 Klaudyusza	17 Osyi pr.	Przemysław.	22	6.11	4.06
C	31 Wolfganga †	18 Łuki ew. ap.	Godzimir	23	6.13	4.04

Kalendarz żydowski: 1 października = 23 Tiszri, **Radość z prawa**.
9 października = 1 Marcheszwan.

Wata.

Poczuła piękna Cleo raz,
Że tak jak szkielet chudnie,
Więc bierze z „Tlenu“ waty stos
I znów wygląda cudnie.
Ma król Leopold krótki wzrok,
W zachwyty wpada ciągłe:
I rzecze: „Cleo, skąd ty znów
Masz kształty tak okrągłe?“

NOVEMBER — NOVEMBRE

LISTOPAD — NOJEMWRIJ

ma 30 dni

NOVEMBER — NOVEMBER

Dzień	Święta rzymsko-katolickie	Święta grecko-katolickie	Kalendarz słowiański	Kal. żyd.	Święta w.	Święta z.
P	1 **Wszyst. Św.**	19 Joiła pr.	Warcisław	24	6.15	4.03
S	2 *Dzień zaduszn.*	20 Artymija m.	Witymir	25	6.16	4.01
N	3 **24 po Św.** Hub.	21 **19 po Sosz.** Ilar.	Chwalisław	26	6.18	3.59
P	4 Karola Borom.	22 Awerkyja	Mściwój	27	6.20	3.58
W	5 Elżbiety m.	23 Jakowa	Sławomir	28	6.21	3.56
Ś	6 Leonarda	24 Arefty	Wszewład	29	6.23	3.54
C	7 Herkulana	25 Markyana	Żytomir	1	6.24	3.52
P	8 4 Koronatów	26 **Demetryja m.**	Sędziwój	2	6.26	3.51
S	9 Teodora m.	27 Nestora m.	Bogodar	3	6.27	3.49
N	10 **25 po Św.** And.	28 **20 po S.** Teren.	Ludomir	4	6.29	3.48
P	11 Marcina b.	29 Anastazyi m.	Spitosław	5	6.31	3.47
W	12 Marcina p.	30 Zenowija m.	Nowosław	6	6.32	3.45
Ś	13 Eugeniusza	31 Stachya ap.	Wszerad	7	6.34	3.44
C	14 Serafina wyzn.	1 **Noj.** Kos. i Dam.	Wodzimir	8	6.36	3.42
P	15 Leopolda w.	2 Akindyna	Przybysław	9	6.38	3.41
S	16 Otmara op.	3 Akepsyny m.	Radomir	10	6.39	3.39
N	17 **24 po Św.** Sal.	4 **21 po S.** Joan.	Zbisław	11	6.41	3.38
P	18 Ottona op.	5 Hałaktyona	Stanisław K.	12	6.42	3.37
W	19 Elżbiety król.	6 Pawła arch.	Drogomira	13	6.44	3.36
Ś	20 Feliksa de W.	7 Jerona	Sędzimir	14	6.46	3.35
C	21 *Ofiar. NMP.*	8 **Sob ś. Mychaiła**	Sław	15	6.47	3.34
P	22 Cecylii p.	9 Onysifora m.	Wszemiła	16	6.49	3.33
S	23 Klemensa p.	10 Erasta ap.	Miływój	17	6.50	3.32
N	24 **27 po Św.** Emil.	11 **22 po S.** Myny	Dorosław	18	6.51	3.31
P	25 Katarzyny p.	12 Joana Złot.	Chwalimira	19	6.53	3.31
W	26 Konrada	13 Joana Złot.	Lechosław	20	6.54	3.30
Ś	27 Wirgiliusza	14 Fyłypa ap.	Tomir	21	6.56	3.29
C	28 Krescentego	15 Hurya i Sams.	Gościsław	22	6.57	3.28
P	29 Saturnina m.	16 Mafteja ap.	Przemyśl	23	6.58	3.27
S	30 Andrzeja ap.	17 Hryhoryja N.	Ludosław	24	7.00	3.26

Kalendarz żydowski: 7 listopada = 1 Kislew.

Odtrutki.

Ach, królu Piotrze! Serbia dziś
Chce uczcić Ciebie godnie,
Skupczyna więc uchwala ci
Na zimę nowe spodnie.
Synowi twemu u nas zaś
Chce zrobić zamówienie:
Ponieważ ciągle „struty“ jest,
Odtrutki kupią w „Tlenie“.

DECEMBER DECEMBRE

GRUDZIEŃ — DEKENWRYJ

ma 31 dni

DEZEMBER DECEMBER

Dzień	Święta rzymsko-katolickie	Święta grecko-katolickie	Kalendarz słowiański	Kal. żyd.	Słońca w.	Słońca z.
N	1 1 Adw. Eligiusz.	18 23 po S. Platon.	Samosława	25	7.01	3.25
P	2 Balbiny	19 Awdyja	Szulisław	26	7.03	3.25
W	3 Franc. Ksaw.	20 Hryhoryja	Wiślimir	27	7.04	3.24
Ś	4 Barbary p.	21 Wowed Bohor.	Lubomiła	28	7.06	3.24
C	5 Sabby op. ⊛	22 Fyłymona ap.	Spitosława	29	7.07	3.24
P	6 Mikołaja bisk.	23 Amfyłokija ep.	Jarogniew	1	7.08	3.23
S	7 Ambrożego †	24 Ekateryny m.	Ludomyśl	2	7.09	3.23
N	8 N. Pocz. NMP.	25 24 po Sosz. Kł.	Boguwola	3	7.10	3.23
P	9 Leokad. i Wal.	26 Ałypa	Weszława	4	7.11	3,23
W	10 *N. M. P. Loret.*	27 Jakowa	Radzisława	5	7.12	3.23
Ś	11 Damazego p.	28 Stefana m.	Wojmir	6	7.13	3.23
C	12 Aleksandra ☽	29 Paramona m.	Wolidar	7	7.14	3.23
P	13 Łucyi i Otylii	30 Andreja ap.	Władysław	8	7.15	3.23
S	14 Jana od krzyża	1 **Dek.** Nauma	Sławiflor	9	7.16	3.22
N	15 3 Adw. Fortun.	2 25 po Sosz. Aw.	Wolimir	10	7.16	3.22
P	16 Adelajdy	3 Sofona	Zdosława	11	7.17	3.23
W	17 Łazarza	4 Warwary	Żyrosław	12	7.18	3.23
Ś	18 Grac. † *Such.*	5 Sawwy op.	Wszemir	13	7.18	3.23
C	19 Nemezyusza	6 Nykołaja ep.	Mścigniew	14	7.19	3.23
P	20 Teofila † *Such.*	7 Amwrozya ep.	Bogumiła	15	7.20	3.24
S	21 Tomasza ap. † *S.*	8 Patapia prep.	Tomisław	16	7.20	3.24
N	22 4 Adw. Zenon.	9 26 po S. Z. Boh.	Drogomir	17	7.21	3.24
P	23 Wiktoryi p.	10 Myny	Sławomira	18	7.21	3.25
W	24 Ad. i Ew. † *Wig.*	11 Danyiła	Godysława	19	7.21	3.25
Ś	25 Narodz. Chr. P.	12 Spirydyona	Grzmisława	20	7.22	3.26
C	26 Szczepana m.	13 Ewstrachia	Wróciwój	21	7.22	3.27
P	27 Jana Ewang.	14 Ftyrsa m.	Radomyśl	22	7.22	3.28
S	28 Młodzianków	15 Jełewterya ep.	Godzisław	23	7.32	3.28
N	29 N po B. N. Tom.	16 27 po S. Ahhea	Gosław bł.	24	7.23	3.29
P	30 Dawida kr.	17 Danyiła	Ludemił	25	7.23	3.30
W	31 Sylwestra	18 Sewastyona	Lassota	26	7.23	3.31

Kalendarz żydowski: 1 grudnia = 25 Kislew, Poświęcenie świątyni. 6 = 1 Tebet, 15 = 10 Tebet, Oblężenie Jerozolimy, post.

Czytelniku!

Gdyby się chciało cały „Tlen“
Opisać, tak do szczętu,
Brakłoby nawet beczek stu
Naszego atramentu.
Na Zamarstynów przyjdź i patrz,
Co „Tlen“ u siebie stwarza,
Lub czekaj sobie cały rok,
Nowego kalendarza.

J. L. POPŁAWSKI.

ROZWÓJ PRZEMYSŁOWY GALICYI.

Do niedawna uchodziło niemal za pewnik a i dzisiaj nieraz jeszcze powtarza się zdanie, że Galicya nie ma warunków przyrodzonych do rozwoju przemysłu. Co właściwie to wyrażenie oznacza, o ile jest uzasadnionem — nie pytamy zazwyczaj, przyjmujemy je na wiarę, bo nas uwalnia od troski myślenia i pracowania, bo usprawiedliwia nasze lenistwo i niedołęstwo.

Przedewszystkiem zaznaczyć należy, że najważniejszym czynnikiem rozwoju przemysłu, jak wogóle wszelkiej działalności twórczej jest świadoma wola ludzka. To jest potęga, która w najbardziej realnych sprawach tworzy cuda.

Szwajcarya, która dziś poprostu imponuje rozwojem niektórych gałęzi przemysłu, w gorszych znajduje się warunkach przyrodzonych, niż Galicya. Otoczona jest dokoła krajami, mającymi własny przemysł wysoko rozwinięty. Do niedawna jeszcze w sąsiednich krajach przemysłowych robotnicy szwajcarscy szukali zarobku. Ubogi, górski kraj nie mógł bowiem płodami swymi

wyżywić mieszkańców. Szwajcarya nie posiada wcale bogactw przyrodzonych, któreby można przetwarzać lub bodaj w formie surowych materyałów zbywać innym krajom. Mleka tylko miała podostatkiem i właściwie wyrób serów jest sam jedyną naturalną gałęzią przemysłu. Nie przestano jednak na tej formie zużytkowania mleka, ale stopniowo powstawać zaczęły inne gałęzie przemysłu spożywczego, w których mleko jest głównym lub pobocznym ale koniecznym materyałem. I oto rozwija się w Szwajcaryi wyrób preparatów mlecznych (mączka, mleko zgęszczone) wreszcie czekolady. Dziś Szwajcarya ma już wielkie i w całym świecie znane fabryki czekolady, których wytwory, oryginalne lub fałszowane spotykamy w najmniejszych miasteczkach galicyjskich.

Drugą, dawną gałęzią przemysłu szwajcarskiego jest wyrób zegarów i zegarków. Instynktownie czy świadomie wybrano taki rodzaj wytwórczości, w którym główną rolę odgrywa praca. Wyrób bowiem mechanizmów zegarowych nie wymagał ani wielkich nakładów na kupno surowego materyału, ani kosztownych instalacyi, był to bowiem i jest właściwie przemysł domowy.

W wycofanych z obiegu, ale niekiedy butwiejących jeszcze w antykwarniach podręcznikach geografii znaleść można zdanie, że ludność Szwajcaryi zajmuje się przeważnie wyrobem serów i zegarków.

Nie było to zdanie ścisłem już kilkadziesiąt lat temu, ale dawało ogólną charakterystykę wytwórczości Szwaj-

caryi dosyć prawdziwą. Szwajcarzy tymczasem zdobywali po świecie kulturę pracy, nietylko wykonawczej ale i kierowniczej pracy przemysłowej. A kiedy, dzięki rozmaitym szczęśliwym okolicznościom, a przedewszystkiem rządności, pracowitości i oszczędności, wzrosła zamożność w kraju i nagromadziły się kapitały, śmiało przystąpili do tworzenia wielkiego przemysłu, chociaż nie mieli ani własnych płodów przyrodzonych do przetwarzania, ani najważniejszych bogactw mineralnych — żelaza i węgla. Mieli tylko przygotowany materyał ludzki, kulturę pracy, miłość ojczyzny i silną wolę.

I oto w krótkim przeciągu czasu przemysł szwajcarski rozwinął się różnostronnie i zajął silne stanowiska. Nie mówiąc o innych gałęziach wytwórczości powstał przemysł mechaniczny i tkacki. W tych gałęziach Szwajcarya dała tylko pracę własną — wszystko inne trzeba było nabywać i sprowadzać — materyał surowy, półfabrykaty, nawet materyał opałowy.

Rząd szwajcarski nie odegrał wybitnej roli w tworzeniu przemysłu. Wspólny rząd związkowy nie miał po temu ani odpowiedniej kompetencyi, ani odpowiednich środków. Rządy zaś osobnych kantonów nie mogły w zakresie swojej władzy dawać wydatnej pomocy. Nie mogła również mała Szwajcarya, z którą sąsiednie wielkie państwa nie bardzo potrzebują się liczyć, wytargowywać ulg celnych i przewozowych dla wyrobów swego przemysłu.

Stworzyła i rozwinęła przemysł szwajcarski przed-

siębiorczość osobista lub zbiorowa, przedsiębiorczość wytrwała i rozumna.

Szwajcarzy doskonale sobie uświadomili, że przemysł ich współzawodniczyć może z przemysłem innych krajów doskonałością swoich wyrobów, ulepszeniami technicznemi i umiejętnością wyszukiwania rynków zbytu. Rzecz jasna, że zapewnili mu te rynki najprzód w kraju własnym, ale te nie wystarczały. Szukali więc innych i znaleźli.

Przykład Szwajcaryi powinien być dla nas z wielu względów wzorem do naśladowania. Pomimo bowiem znacznych różnic jest dużo podobieństwa w warunkach przyrodzonych obu krajów, tylko że Galicya znajduje się w położeniu korzystniejszem dla rozwoju własnego przemysłu.

Przedewszystkiem mając znaczną i mogąc wydatnie jeszcze zwiększyć produkcyę rolną ma wszelkie warunki do stworzenia lub rozwinięcia różnych gałęzi przemysłu, przetwarzających materyały surowe, których rolnictwo i poboczne jego gałęzie dostarczają. Powtóre posiada bogactwo kopalne, jakiego z wyjątkiem Rosyi i Rumunii żaden kraj w Europie nie posiada, mianowicie naftę i wosk ziemny. To jest nietylko materyał dla różnorodnej przeróbki przemysłowej, ale i materyał opałowy. Poza tem w zachodniej części kraju ma bogate pokłady węgla kamiennego, dotychczas w małej części tylko eksploatowane. Węgiel kamienny, w gorszym zresztą gatunku, znajduje się i w Galicyi wscho-

dniej. Nakoniec do bogactw mineralnych kraju zaliczyć należy sól i obfite a niezbadane pokłady rozmaitych minerałów, (n. p. kainit) znajdujących szerokie zastosowanie w przemyśle chemicznym, w fabrykacyi zwłaszcza sztucznych nawozów.

Brakuje Galicyi tylko żelaza, jakkolwiek znajduje się w kraju ruda żelazna, ale w niewielkiej ilości i w nieszczególnym gatunku.

Natomiast posiada Galicya, podobnie jak Szwajcarya olbrzymi zasób siły wodnej, w postaci rzek i potoków górskich, siły dotychczas prawie nie wyzyskiwanej u nas, a z której Szwajcarya oddawna już korzysta.

Ten „biały węgiel“ — jak mówią Francuzi — może z czasem znakomicie przyczynić się do rozwoju przemysłu w Galicyi, który, jak widzieliśmy, ma na miejscu obfity i różnorodny materyał surowy do przeróbki.

Nigdzie zresztą przemysł nie ogranicza się przeróbką materyału miejscowego, chociaż ten powinien być główną podstawą produkcyi. Oprócz zaś wyliczonych mamy w kraju jeszcze wiele materyałów surowych, nawet w tym stanie wywożonych, których przerabianie opłaciłoby się sowicie.

Prowadząc dalej porównanie Galicyi ze Szwajcaryą widzimy, że pierwsza łatwiej, przy odpowiedniej umiejęności i energii, znaleśćby mogła rynki zbytu poza granicami kraju i państwa. Mianowicie w bezpośredniem sąsiedztwie: w południowych prowincyach Rosyi, w Ru-

munii i wogóle na półwyspie bałkańskim, poniekąd nawet w Królestwie, nie mówiąc o dalszych rynkach wschodnich. Zdobywanie jednak nowych rynków zbytu nie jest dziś rzeczą łatwą, wymaga nietylko organizacyi handlowej, inicyatywy i ruchliwości, ale, co najważniejsza, umiejętnego zastosowania produkcyi do ich wymagań.

Rosya sprowadza dziś z Niemiec i Austryi za 150 milionów z górą wyrobów przemysłu. Są to przeważnie wyroby skończone, nadające się bezpośrednio do użytku konsumenta (n. p. gotowa odzież, towary galanteryjne, różne narzędzia i maszyny i t. d.).

Rozwój przemysłu galicyjskiego, podobnie jak przemysłu Królestwa, powinien iść w kierunku wytwarzania przedmiotów, gotowych bezpośrednio do użycia. Przemawiają za tem następujące względy:

Galicya jest krajem gęsto zaludnionym i pomimo wysyłania coroku ogromnej emigracyi zarobkowej, mamy w kraju nadmiar rąk zdolnych do pracy. Dodać trzeba, że podaż pracy mogłaby się znacznie podnieść co najmniej dwukrotnie wskutek zwiększenia wydajności pracy, gdyby istniało na nią zapotrzebowanie. W rezultacie względnego przeludnienia praca jest u nas tanią i tanią przez długi czas pozostanie, emigracya bowiem zarobkowa z natury rzeczy nie może się nadmiernie zwiększyć, natomiast faktyczny (pomimo emigracyi stałej) przyrost ludności daje corocznie przyrost z górą 70.000 głów, czyli 30—35.000 ludzi zdolnych do pracy.

W kraju, w którym praca jest tanią, rozwijać się

powinny te przedewszystkiem gałęzie przemysłu, w których koszt pracy główną odgrywa rolę.

W Królestwie i w państwie rosyjskiem koszt pracy wynosi przeciętnie 28—30% ogólnej wartości kosztów produkcyi. To znaczy, że jeżeli fabryka produkuje towaru n. p. za 200.000 koron, to płace pracowników wynoszą przeciętnie około 60.000 koron. Stosunek znacznie się zmienia w rozmaitych gałęziach przemysłu, koszta pracy spadają do 20% i niżej ogólnej wartości produkcyi i wznoszą się do 50 a nawet 60%.

Przemysł w Galicyi powinien się więc rozwijać nie w kierunku produkcyi masowej półfabrykatów i towarów możliwie jednorodnych, bo na tej drodze trudnoby mu było walczyć z konkurencyą innych prowincyi państwa i znaleść rynki zbytu, ile raczej w kierunku wytwarzania wyrobów skończonych i wogóle tych wyrobów, które wymagają znacznego nakładu pracy.

Ponieważ praca, nawet pomimo koniecznego wzrostu jej nizkich cen, będzie u nas, bo musi być, wskutek względnego przeludnienia, tańszą niż gdzieindziej, rzecz jasna, że wogóle najlepiej u nas będzie opłacać się taka produkcya, w której koszta pracy stanowią znaczny odsetek jej wartości.

Rzecz jasna, że nie jest to zasada bezwzględna, ale raczej ogólna wskazówka, w jakim kierunku przemysł galicyjski najłatwiej rozwinąć się może. Ma się rozumieć, przy tworzeniu przedsiębiorstw inne jeszcze względy muszą być brane w rachubę.

Dla przykładu weźmy taki rachunek przypuszczalny. Dwa jednakowe przedsiębiorstwa w Galicyi i Dolnej Austryi mają jednakową produkcyę roczną po 500.000 koron. Jeżeli przy tej produkcyi koszt pracy w przedsiębiorstwie austryackiem wynosi tylko 40% ogólnej wartości produkcyi, czyli 200.000 koron, to w Galicyi, gdzie równej jakości praca jest co najmniej o 20% tańszą, ta sama jej ilość kosztować będzie 20% mniej, czyli 160.000. Ta różnica 40.000 koron pokryć może różnicę w kosztach materyału, przewozu i t. d., czyli wyrównać warunki konkurencyi a nawet dać przedsiębiorcy wyższy stosunkowo zysk.

Powinniśmy więc produkować nietylko płótna i perkale, ale zarazem gotową z nich bieliznę, nietylko sukna i korty, ale gotową odzież i t. d. Takie zaś, bezpośrednio przygotowane do konsumcyi wyroby najłatwiej znalazłyby zbyt zarówno na rynkach miejscowych, ale i na rynkach obcych, n. p. rosyjskich.

Niewątpliwie rozwój przemysłu w tym kierunku wiele przedstawia trudności. Łatwiej jest produkować w wielkich masach jednorodny towar niż najrozmaitsze w jednem przedsiębiorstwie rodzaje towarów. Łatwiej również zbywać masowo jednorodny towar hurtownikom, niż wyszukiwać bezpośrednich odbiorców dla różnych swoich wyrobów. Trzeba przygotowywać i uczyć robotnika, trzeba mieć sprężystą administracyę i prowadzić skomplikowaną rachunkowość, trzeba wreszcie dążyć do wytworzenia ruchliwej organizacyi handlowej.

Sądzę jednak, że rozwój przemysłu galicyjskiego pójdzie na ogół w zaznaczonym wyżej kierunku i dziś już powiedzieć można, że te właśnie przedsiębiorstwa, niedawno założone, które w tym kierunku poszły, najsilniejsze mają podstawy bytu i najpewniejsze widoki na przyszłość. Zwłaszcza przedsiębiorstwa, przerabiające przeważnie lub w znacznej części materyał surowy sprowadzany, który zazwyczaj musi u nas kosztować drożej, niż w innych prowincyach państwa, tem lepsze mają szanse rozwoju, im większy procent ogólnej wartości produkcyi stanowią w nich koszta pracy.

Ze względu na warunki handlowe nasze wytwarzanie wyrobów gotowych do konsumcyi jest również korzystniejszem. Niewątpliwie łatwiej znaleść nieraz bodaj 200 bezpośrednich odbiorców mniejszych partyi takich wyrobów, niż paru lub nawet jednego hurtownika, któryby wziął po odpowiedniej cenie wielką partyę jednorodnego towaru. Powtóre produkowanie wyrobów gotowych ma w naszych stosunkach i tę dobrą dla rozwoju przemysłu stronę, że wymaga w znacznie większym stopniu sił roboczych, niż produkowanie wyrobów prostych lub półfabrykatów innych przedsiębiorstw fabrycznych i rękodzielniczych.

Rozwijający się przemysł galicyjski musi zająć się przedewszystkiem przetwarzaniem tych bogactw przyrodzonych kraju, które w postaci materyałów surowych wywozimy, lub które wcale nie są eksploatowane dotychczas. Tworząc zaś przedsiębiorstwa konkurujące

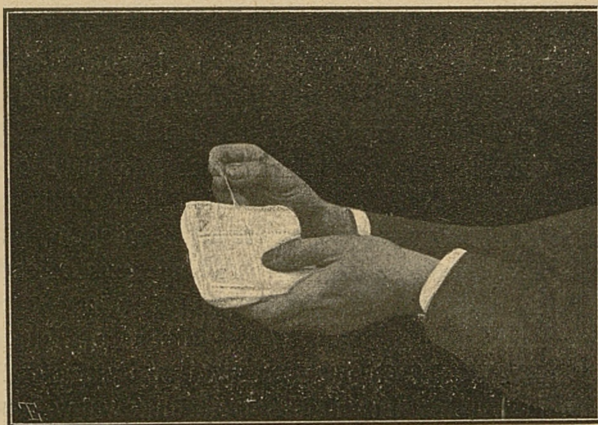
z przedsiębiorstwami obcemi, zalewającemi swoimi wyrobami nasz kraj, wybierać powinien w pierwszym rzędzie te rodzaje produkcyi, w których koszta pracy grają główną rolę, tj. powinien dążyć do produkowania towarów, gotowych do bezpośredniego użytku.

PROF. Dr. H. SCHRAMM.

TOREBKI OPATRUNKOWE „TLEN".

Wobec coraz to szersze kręgi zataczającego światła nauki ustępują zastarzałe poglądy na przyczyny chorób i sposoby ich leczenia. Już prawie powszechnie poznano szkodliwości zanieczyszczenia ran a z przekonaniem tem nikną używane dawniej opatrunki: z pajęczyny z chlebem, gliny, ziemi i tym podobne rzeczy. Ale nie często jeszcze spotkać się można z dokładnem pojęciem o czystości w znaczeniu chirurgicznem. W wielu, bardzo wielu domach nawet w sferach inteligentnych spotyka się watę tak zwaną wyjałowioną i gazę opatrunkową w szufladzie stolika nocnego, lub między nie zbyt czystą bielizną, w najlepszym razie owiniętą w brudnawy ręcznik lub poszewkę. Nie dziw też, iż tak przechowana wata i gaza opatrunkowa uledz musi łatwo zanieczyszczeniu a opatrunek z niej zrobiony nie wiele więcej wart, niż opatrunek z dawnej szarpi lub nawet pajęczyny. Powodem tego niekorzystnego stanu rzeczy najczęściej bywa to, że kupiona w razie potrzeby ilość waty i gazy jest za duża, z oszczędności więc zachowuje się re-

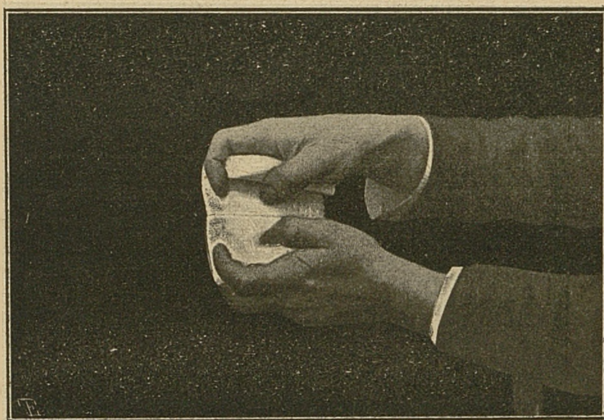
sztę na dalsze przypadki, bez tej troskliwości i staranności o czystość, jaką dać może tylko dokładne pojęcie o wymogach nowoczesnego leczenia ran, a które wykonać może tylko dłuższa i należyta praktyka. Przyswojenie sobie tej praktyki jest dla ogółu trochę za trudne. Natomiast istnieje inny łatwy sposób, aby uchro-



nić zranionego od zanieczyszczenia mu rany niestosownym opatrunkiem, a sposób ten:

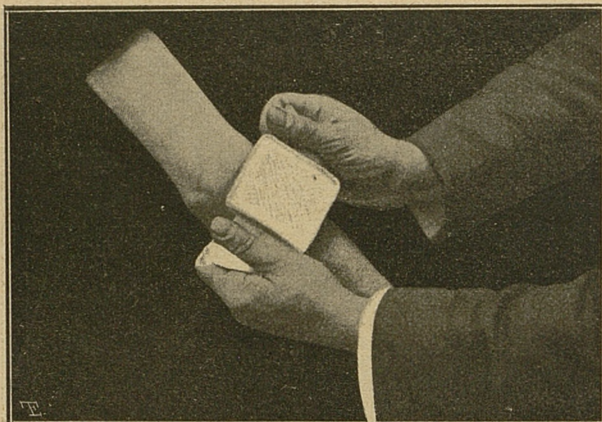
Do każdego przypadku brać świeżą nie rozpoczętą jeszcze paczkę materyału opatrunkowego, pochodzącego z pewnej fabryki, dającej gwarancyę czystości. Takie małe poręczne paczki, zawierające w sobie wszystko co do pierwszego zaopatrzenia rany jest potrzebne, zostały już dawno wprowadzone w wielu armiach. Te

tak zwane torebki opatrunkowe, zaszyte w podszewce munduru nosi każdy żołnierz z sobą na ćwiczenia w czasie pokoju i na wojnę. W razie zranienia wydobywa ją sam, lub jeżeli tego sam nie jest w stanie zrobić, jego najbliższy kolega otwiera torebkę i zawartością jej pokrywa ranę, chroniąc ją od dalszych zanieczyszczeń, dopóki zraniony nie dostanie się pod fachową opiekę lekarską.



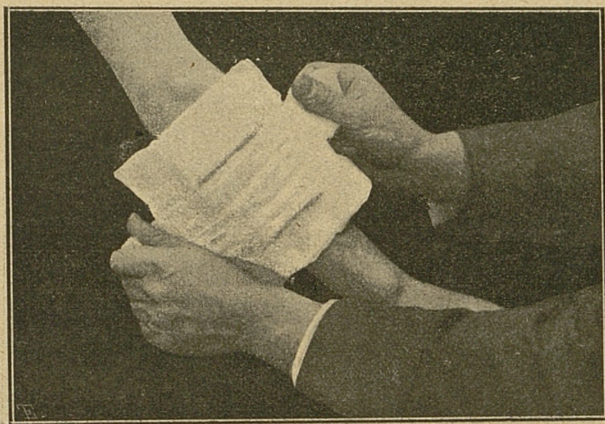
Takie torebki bardzo wygodne i poręczne, wykonane na wzór podany na ostatnim zjeździe hygienicznym w Rzymie, wyrabia obecnie i wprowadza w handel ruchliwa i przedsiębiorcza lwowska fabryka „Tlen“. Torebka ta płaska szeroka na 10 a długa na 12 ctm. z żaglowego nieprzemakalnego płótna, zamykana dość szczelnie

zapomocą tasiemki elastycznej zawiera w jednej przedziałce dwie małe paczki, osłonięte papierem woskowanym, w którym znajduje się w kilkanaście warstw złożona gaza wyjałowiona z przymocowaną do niej zwiniętą opaską kalikotową; w drugiej przedziałce torebki znajdujemy chustkę trójkątną również owiniętą w pa-



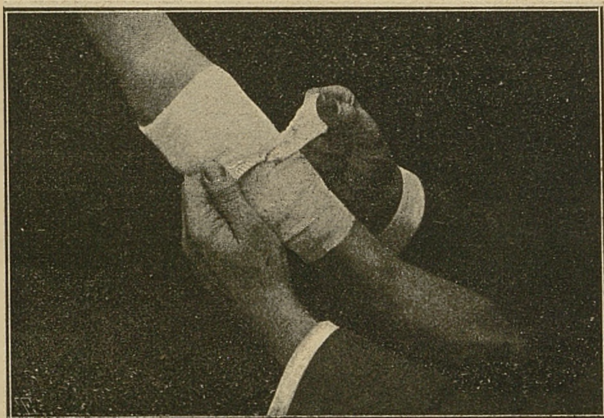
pier woskowany — a po wewnętrznej stronie wieczka torebki wpiętą szpilkę bezpieczeństwa. Sposób użycia tych torebek jest bardzo prosty. Weźmy dla przykładu przypadek najzwyczajniejszy skaleczenia jakiemś ostrem narzędziem — większej rany po stłuczenia lub rany postrzałowej. Po otwarciu torebki opatrunkowej wyjmuje się jeden mały pakiecik, a po rozerwaniu osłony z papieru woskowanego chwyta się obu rękami za zwoje

opaski, przez lekkie wstrząsanie rozwija się sama gaza opatrunkowa, przykłada się ją wprost na ranę i przytwierdza się ją opaską. Obmywanie rany zwyczajnie w pospiechu nie zbyt czystą wodą jest całkiem zbyteczne; wypływająca z rany krew zasycha pod przyłożoną gazą bardzo szybko, a tworzy najlepszą ochronę



od zanieczyszczenia rany z sąsiedniej skóry. Przy ranach dartych, zwłaszcza jeżeli już podczas jej powstania lub bezpośrednio po tem dostały się między rozdarte tkanki różne nieczystości, jak ziemia, kawałki słomy itp. wskazane jest usunięcie ich najlepiej przez obfite zlewanie rany letnią przegotowaną wodą, poczem gazę zawartą w jednej paczce wsuwa się warstwami między poszarpane tkanki — nie dotykając ich jednak palca-

mi — a gazą z drugiej paczki pokrywa się ranę zwierzchu. Przy ranach na głowie wskazane jest usunięcie z niej włosów i dopiero następne założenie opatrunku. Przez silny ucisk opaski na położoną gazę można zatamować nawet dość silne krwawienie rany. Kawał gazy wepchnięty mocno w ranę zapomocą jakiegokolwiek



byle czystego narzędzia, w ostatecznym razie nawet za pomocą świeżo zastruganego kawałka drzewa, a ucisk opaską może zatrzymać krwotok nawet w wielkich rozmiarach i tym sposobem uratować nieraz zranionego, który bez tej pomocy skrwawiłby się, za nim może nadejść pomoc lekarska. W razie jeżeli dodana do gazy opaska nie wystarcza na dokładne założenie opatrunku, można użyć do obandażowania chustki

trójkątnej, znajdującej się w drugiej przedziałce torebki. Chustka ta służyć też może jako doskonały temblak przy uszkodzeniach kończyn górnych. Naturalnie wszystkie te opatrunki uważać należy bezwarunkowo za tymczasowe, które więc mają chronić ranę od zanieczyszczenia, aż do przybycia lekarza, który dopiero osądzić może o dalszem postępowaniu — rozstrzygnąć, czy i jak rana ma być oczyszczona, zeszyta, lub tamponowana — i jakie ma być dalsze jej leczenie. Z krótkiego przedstawienia widać jak poręczną i praktyczną jest torebka opatrunkowa, wprowadzona przez „Tlen“, nie powinno jej też brakować w żadnym domu — powinna znajdować się w każdym kuferku podróżnego, w torbie myśliwca, bodaj nawet w dzisiejszych czasach w kieszeni każdego człowieka.

ZYGMUNT WASILEWSKI.

SKĄD SYMPATYA DO „TLENU“?

Gdyby nie to pytanie, które się narzuca samo dziennikarzowi, nie miałbym nic do napisania dla Waszego kalendarza i nie pisałbym pomimo uprzejmego zaproszenia.

Dlaczego Wasze powodzenie nas raduje? Zastanawiałem się nad tem przed kilku dniami po wyjściu ze sklepu galanteryjnego, gdzie przedemną chwalono Wasze wyroby. Powiedziano mi tam, że już mydełek zagranicznych mało sprowadzają, bo „Tlenowe“ zupełnie się przyjęły; takie samo powodzenie –– według właściciela sklepu – czeka Waszą wodę kolońską, perfumy itp., o ile nad niemi popracujecie.

Wiadomość ta zrobiła mi tem większą przyjemność, że kupiec uzasadniał powodzenie dobrocią towaru. Nareszcie — myślę sobie — jakaś gałęź przemysłu znajduje dla siebie naturalną podstawę — w obopólnej korzyści wytwórcy i spożywcy!

Oczywiście kupowanie wyrobów krajowych z obowiązku obywatelskiego, nawet wbrew korzyści materyalnej, godne jest pochwały, ale co do mnie, im więcej

się ten motyw u nas naciska, tem więcej mam obaw o frazes obywatelski. Gdy frazesowi nie odpowiada prawda realna, wtedy frazes się strzępi, jak rozwiązany bacik dziecinny. Co wogóle po baciku, gdy niema czem jechać? Nieprawda?

Najlepiej, gdy towar jest pewny, a potem pomówimy o obowiązku obywatelskim spożywców. Bo przytem ta dusza ludzka! Niechże się komu zdaje, że z łaski coś robi (w tym wypadku — kupuje), toż dopiero jadu w sobie nagromadzi! Łaska pańska na pstrym koniu jeździ... Nasze społeczeństwo jest nie dość kulturalne, aby nie dało poczuć swej pańskości nawet tam, gdzie sobie mylnie wyobraża, iż łaskę robi. Dlatego tak poniewiera przemysłem krajowym, że za wiele myśli o swej roli dobroczyńcy przemysłu, a za mało się uczy ekonomicznego myślenia.

Przyjemnie mi było stwierdzić, że stosunek Wasz kupiecki do rynku normalnie się układa, ale skąd sympatya?

Uczucie to bywa także czynnikiem ekonomicznym, o którym się zresztą w podręcznikach ekonomii nie mówi. O tę sympatyę ubiega się każdy wytwórca, ale nie każdy ją posiądzie. Stanowi ona przyjazną atmosferę wymiany, pewien sentyment tę wymianę ożywiający; wywiązuje się jednak ten sentyment nie z rachunku, ale z dalszych skojarzeń duchowych, mianowicie ze skojarzeń społecznych i estetycznych.

Sympatyęku Wam budzi nadewszystko forma zewnę-

trzna, jaką wyrobom swoim dajecie. Nie boicie się swej odrębności, wybijając mocno swoją firmę i dbacie o piękno artystyczne w szacie zewnętrznej towaru.

Ruskin, który tak wysoko szacował znaczenie społeczne piękna, nie lubił wyrobów fabrycznych, ale był to człowiek anglo-saski, przesycony przemysłem. W naszych warunkach uznałby niewątpliwie dodatnią wartość sympatyi, jaką żywimy dla młodego przedsiębiorstwa fabrycznego, które ma odwagę stanąć do konkurencyi z przemożnym przemysłem obcym, nie podszywając się ukradkiem pod ulubioną obcokrajowość, i stwarza swoją odrębną postawą bodaj drobny rys indywidualny na obliczu zubożonego kraju.

Przytoczę przykład, jak dalece w naszych warunkach trudno o dowody podobnej odwagi.

W pewnym galicyjskim składzie fabrycznym cukierków (zresztą doskonałych) podano mi kakao i czekoladę w owinięciu, niczem nie zdradzającem, że wyrób jest krajowy. Napisy były francuskie. Ze zdumieniem spostrzegłem, że nie wymieniono tam nawet firmy fabrycznej, ani miejsca. Wytwór bezimienny, ale opakowanie na pierwszy rzut oka niczem nie różniło się od Sucharda, czy kogoś podobnego — i oto właśnie fabrykantowi naszemu chodziło.

— Czemu to robicie?

— Niktby nie kupił, gdyby spostrzeżono, że to krajowe. Prędzej jeszcze za granicą (tam nasz towar dobrze idzie), ale u nas tylko wyrób zamaskowany można

przemycić,—nie uwierzą, że nasz towar jest lepszy od obcego.

Brak wiary!

Proszę zważyć ten fakt. Co mu brakuje, że nie jest sympatyczny? Po kupiecku biorąc, jest to fakt dodatni: towar idzie. Kasowo tak, ale społecznie nawet ekonomicznie? Cóż dopiero mówić o sympatyi estetycznej, gdy się widzi rzecz nie swojską i tak bajecznie szablonową, obliczoną na międzynarodowy, cudzy kurs?

Ze stanowiska ekonomicznego wydaje mi się taka metoda kupiecka bezsensem właśnie dla tego, że nasz fabrykant, podszywając się pod pozór cudzy, usiłuje jednocześnie towar sam robić jaknajlepszy, któryby wszystko podobne przewyższył. Pracuje więc na cudzy rachunek — nie wytwarza marki przemysłowi krajowemu, ale (co już jest lekkomyślnością osobistą) zaprzepaszcza własną firmę. Bo niechże, zadowolony z kasy, odkryje nareszcie przyłbicę i wyraźnie na towarze położy swoją firmę, wtedy wypadnie mu zaczynać karyerę na nowo, jako nowicyuszowi, bo dotąd robił reklamę komu innemu, nie sobie.

A pod względem narodowym? Robotą społecznie estetyczną tj. sympatyczną dla ogółu jest ta, która choćby w swoim najmniejszym zakresie odpowiada interesowi i dążeniom narodu. Zacieranie cech swojskości na towarach nie leży w interesie narodowym, a już wprost przykre sprawia wrażenie wówczas, gdy cały naród na wszystkich innych polach stara się wy-

dobyć z siebie i zaostrzyć znamiona samodzielności. Kto zna swoje społeczeństwo, ten wyczuje, jaki ton i kierunek przybiera w danej chwili myśl narodowa; a jeśli ma on instynkt obywatelski, to prąd tej myśli za swój uzna i podda mu swoje własne usiłowania w zakresie osobistym. I to właśnie sympatycznie daje się odczuć, gdy drobne wysiłki z prądem ogólnym — w duchu czasu — harmonizują, gdy wysiłki rozrzucone układają się w jeden harmonijny ruch zbiorowości, celowo przez myśl narodową wytknięty.

Wracając do „Tlenu“, to chcę powiedzieć, że Wasza postawa, taktyka i czujność na ducha czasu wyróżniają się sympatycznie z pośród tła przemysłowego w Galicyi. Jest w tem wiele odwagi pionierskiej i rozsądku kupieckiego. Ale wiem nadto, znając od dawna ręce, które fabrykę stworzyły, że temu dążeniu Waszemu do indywidualności przyświeca szersza idea twórcza, która daje każdej robocie, gdziekolwiek znajdzie dostęp, siłę miłości dla sprawy i siłę ambicyi.

Po sposobie brania się do roboty widać, że jesteście z pokolenia, które wolałoby raczej nie robić nic, niżby robota miała iść bez pożytku dla kultury narodowej. Taką robotą (poza rachunkiem kupieckim, który rządzi w przemyśle) włada nadto pasya stwarzania wartości narodowych i ta ambicya łączy poszczególne kółka z machiną twórczą społeczeństwa, obejmującą wszystkie inne dziedziny pracy.

Piszę to nie dla komplementu osobistego, ale że

mi dajecie sposobność widzieć, jak w każdej pracy, nawet w skromnej fabryce, przejawiać się może władnąca wolą ludzką idea życia zbiorowego.

Wola ludzka, dająca się tej idei jakby promieniom Roentgena prześwietlić, gdziekolwiekby się obracała, jest dla społeczeństwa swoistą, żywą, twórczą; wszystka inna jest, jak ciało obce w organizmie, — rzeczą martwą. Więc i przemysłowiec, który po za obrotem swojej kasy nie czuje żadnego ruchu dokoła i nie wpada w tętno życia ogólnego, jest ciałem obcem, w najlepszym razie dla organizmu społecznego obojętnem i próżno liczy na sympatyę dla siebie. O ile wstrętne jest nadużywanie przez kupców marki krajowej dla przemycenia towarów obcych, o tyle znowu tajenie krajowości w przemyśle dotykać musi boleśnie ambicyę narodową.

A wreszcie forma estetyczna. Wiąże się ona u Was ściśle z zasadą manifestowania krajowości wyrobów. Szata zewnętrzna waszych towarów ma w zdobnictwie wiele piętna swojskości. Posiłkuje Was w tym kierunku doskonały artysta, a Waszą jest zasługą, że lubujecie się w motywach swojskich, a co ważniejsza... nie boicie się dobrego smaku.

Ludziom schlebia, gdy się im uszanuje elementarne prawo oglądania rzeczy ładnych. Nikt z drugiej strony nie ma prawa zmuszać do patrzenia na formy szpetne lub pospolite w swej pretensyonalności artystycznej, ale niestety bezprawie artystyczne jest u nas za-

sadą, od której odstępstwem dopiero czyjaś wyjątkowa dla dobrego smaku łaskawość. Poprostu wdzięczność mamy dla tych, którzy nas widokiem czegoś estetycznego rozradują.

Uciekanie się do swojszczyzny w zdobnictwie przypisuję dobremu instynktowi artystów, wybierających najkrótszą drogę do serc ludzkich. Droga prosta i niezawodna w rzeczach drobnych, gdzie imponować bogactwem form niepodobna. Każdy naród ma rasowo oko nałożone do swoistych koncepcyj piękna, ma swój smak. Trzeba drogę do jego upodobań bez zbytnich chytrości artystycznych odgadnąć. Nikt się nie zawiedzie, kto do tych upodobań pójdzie śladem sztuki ludowej i wytworzy z motywów swojskich rzecz sztuki. Bo oko nawykło szukać radości estetycznych na swojem środowisku i rade jest każdemu, kto mu w tych rzeczach znanych piękno nowe znaleźć pomoże.

Wyście w swoim zakresie zrozumieli swój obowiązek nie obrażania smaku i tem także — zdaje mi się, skarbicie sobie sympatyę. Lubimy patrzeć na Wasz wyrób; szanujecie w nas prawo oglądania rzeczy estetycznych. A że idąc za głosem obowiązku kupieckiego, robicie na tem dobry interes, to powiększa tylko nasze zadowolenie, bo i pod tym względem jesteśmy estetami: milej nam patrzeć na powodzenie pracy, niż na jałowość wysiłków i nędzę, której zanadto mamy dokoła.

Dr. MARYAN STĘPOWSKI.

ŻELAZO, KWAS I ATRAMENT.

Powiedz mi, czytelniku, ile razy w życiu ci się zdarzyło, że wstąpiwszy na pocztę dla napisania adresu na liście, który wysłać zamierzyłeś, chodziłeś od jednego pulpitu do drugiego, od drugiego do ostatniego i przy żadnym czynności, tak prostej na pozór, dokonać nie byłeś w możności?

Przy pierwszym okazał się brak niezbędnego pióra. Przy drugim wisiało na długim sznurku, coś w rodzaju pióra (zaręczam, że żaden, godność swą szanujący sztubak, z takiem piórem nie pokazałby się w klasie), lecz w kałamarzu było tylko wspomnienie, zamiast atramentu. Przy trzecim nie było ani pióra, ani atramentu. Na szczęście jest jeszcze czwarty pulpit, ostatni, lecz przy tym jakiś obywatel o długich połach jeszcze dłuższy list smaruje.

Spieszy ci się okrutnie, bo żona nie lubi gdy późno przychodzisz na obiad, lecz niema rady, trzeba poczekać aż obywatel skończy swój list, pięknem pismem z prawa na lewo kreślony.

Jesteś człowiekiem zrównoważonym, nie przejmu-

jesz się byle głupstwem, nie lubisz się irytować, zwłaszcza przed obiadem, więc czekasz cierpliwie. Czekasz, lecz że umysł twój próżnować nie może, więc zaczynasz rozmyślać nad marnościami... naszych urządzeń pocztowych. Rozmyślasz i nad tem, ile to dziennie drobiazgów wytrąca człowieka ze spokoju, psuje mu humor, a nawet wstrząsa harmonią ogniska rodzinnego. Ile to drobnych ukłuć niewidzialnej szpileczki losu wytrzymać musisz, zanim conto twojego życia zamknięte będzie, a Przeznaczenie saldo na twoje „ma“ lub „winien“ zapisze.

Lecz obywatel tymczasem dokończył listu i poszedł sobie szczęśliwie. Rzucasz się, jak lew, na jedyny do pisania pulpit, maczasz pióro w kałamarzu i na zaklejony już list przenosisz... żyda.

Jeśli w takiej chwili, czytelniku, nie ulżyłeś zbolałej duszy wszechpolskiem „psia krew!“ — to nie musisz być prawdziwym Polakiem.

Zlizujesz więc żyda, wstrętny garbnik wykrzywia ci oblicze, spluwasz wbrew wyraźnemu zakazowi na podłogę i mocno zużytem piórem, umazanem w gęstym atramencie kończysz zaczęty tak niepięknie adres. Zamiast jednej minuty, straciłeś kwadrans czasu, w dodatku na widok dopiero co położonego na liście adresu twa dusza estetyczna dostaje dreszczów.

Atrament — popsuł ci humor do reszty. Gdzie u licha ciężkiego, oni takie paskustwo kupują? Dlaczego nie czyszczą kałamarzy? Czemu nie zmieniają

stalówek? To tylko chyba u nas coś podobnego przytrafiać się może — powiadasz sobie w duszy i zły jak wszyscy djabli podążasz do domu na obiad.

Lecz pociesz się — nieboraku. Nie tylko u nas trafia się gąszcz w kałamarzach na poczcie, nie tylko u nas bywają w lokalach publicznych pióra do pisania niezdatne.

Bywają atramenty złe i dobre, lecz nawet najlepszy, nawet ten z „Tlenu“ zawsze jeszcze jest tem, czem jest, to jest atramentem.

A czy wiesz, czytelniku, z czego się atrament robi? Choć chemikiem nie jesteś, to pewny jestem, że wiesz, z galasowych orzechów (chociaż niezawsze). A jak się robi? Nie wiesz — i tego bynajmniej nie mam ci za złe — bo każdy fabrykant robi na swój sposób, a każdy gotów przysiądz, że posiada receptę najlepszą, lecz ta stanowi jego „tajemnicę“.

Będę niedyskretny i tajemnicę ową tutaj odsłonię. Fabrykant robi najpierw wyciąg wodny z galasu do którego później dodaje koperwasu żelaznego (siarczanu żelazawego), kwasu siarkowego, w ilości dość pokaźnej i gumy arabskiej (nie zawsze w przednim gatunku!)

Mieszanina wyciągu galasowego z żelazem już sama przez się jest dosyć czarna, lecz właściwym atramentem nie jest jeszcze. To co na papierze w postaci pisma trwale ma pozostać, jest produktem utleniającego działania powietrza na żelazo. Tworzy się siarczan że-

lazawo żelazowy, który w połączeniu z kwasem galasowym daje właściwy czarny barwnik. A że atrament w otwartym kałamarzu przez czas dłuższy bywa także wystawiony na działanie powietrza, więc ów czarny barwnik w postaci subtelnego proszku osiada na dnie i tworzy niemiły gąszcz w kałamarzu. Dodatek gumy arabskiej czyni płyn gęstszym i czarny barwnik nie osiada lecz pozostaje zawieszony w płynie.

Ale ten pozornie racyonalny dodatek, to nowe utrapienie dla piszącego. Guma ułatwia wprawdzie wysychanie atramentu na papierze, lecz na stalówce zostawia cieniutką powłokę, która powoli staje się coraz grubsza i tworzy skorupę, zanieczyszczającą pióro.

Dodanie kwasu siarkowego do płynu zapobiega tworzeniu się osadu. Proces utleniania się koperwasu żelaznego nie postępuje w kwaśnym roztworze. Lecz satynowana powierzchnia papieru, na którym piszemy, powleczona jest warstewką glinki i sody. Kwas atramentu zostaje zobojętniony po napisaniu i wtedy dopiero poczyna się tworzyć ów czarny barwnik na papierze.

Tak zwany „atrament alizarynowy“, — który zapewne dla tego tak się nazywa, że z alizaryną niema nic wspólnego, — daje po napisaniu kolor zielonkawo-czarny i dopiero powoli czernieje zupełnie. Kolor niebieskawo-zielony sprowadzony zostaje przez mały dodatek indygokarminu, który nadaje płynowi ładniejszą barwę.

Tyle wieków już liczy cywilizacya ludzkości, tyle pobudowano fabryk na świecie, tyle poczyniono wynalazków epokowych — a atrament wciąż się po dawnemu przyrządza, z małemi zmianami, zawsze podług tej samej recepty, podług której przygotował go niegdyś ten, co atrament pierwszy wynalazł.

Nazwisko tego geniusza nie przeszło do historyi. Mógł nim być aptekarz, albo może jeden z tych mnichów średniowiecza, którzy w zaciszu celi klasztornej gęsiem piórem z bajecznym mozołem wspaniałe dzieła sztuki pisarskiej tworzyli.

Lecz gęsie pióra dawno już należą do przeszłości, czasem jeszcze tylko „dla efektu", pisze się niemi na scenie. Miliony piór stalowych zużywa ludzkość dziennie, a atrament wciąż jeszcze tak samo się przyrządza, jakby za „gęsich" czasów.

— Dla czego?

— Bo się tak robi i jest dobrze.

— No, a inne atramenty, które piór nie niszczą: czerwony, fioletowy, zielony, czy także się robi z koperwasem i kwasem siarkowym?

— Nie, niepotrzeba. Wystarcza zrobić roztwór wodny odpowiedniego barwnika, dodać odrobinę gumy i atrament gotowy.

— Czemuż czarnego atramentu w ten sam sposób nie robicie? Czemu wolicie marnować dziesiątki milionów stalówek dziennie, niż wymyśleć jeszcze jeden barwnik, który rozpuszczony w wodzie i zaprawiony

gumą dawałby trwałe pismo, był czarny jak smoła, piór nie niszczył, gąszczu nie dawał i żydów na pamiątkę nie zostawiał?

— Nie wiem czemu. Ale to wiem, że fabrykanci stalówek nie ucieszyliby się zpewnością z takiego wynalazku. Dziś towar ich tak dobrze idzie! Konkurencyi ze strony gęsi nie potrzebują się obawiać, a kto na stalówkach chce robić oszczędności niech kupuje złote pióra, od tego przecie są w handlu. Kosztują tylko 10 koron sztuka. Albo jeszcze lepiej niech sobie sprawi maszynę do pisania. Tam ani atramentu ani stalówki nie trzeba. Wystarczy pukać.

— Pan dobrodziej powiada, że nasz atrament jest niedobry? A gdzie pan dobrodziej dostanie lepszy? Nasz atrament nie ustępuje zagranicznym. Jest czysty jak łza, woń ma delikatną, swoistą, niedającą się odczuwać przy pisaniu, na razie ciemno-niebieski, spływa łatwo, schnie szybko, nie daje osadu, no i... nie niszczy pióra.

— A jeżeli niszczy?

— No to proszę pana, pióro samo temu winno, że się daje zniszczyć. Zresztą co tu dużo gadać, sam Wyspiański innego atramentu, jak tylko nasz, nie używa.

— A, skoro tak, to co innego. Przepraszam. I klijent odchodzi, pogodzony z myślą, że walka między dwiema wzajemnie się niszczącemi potęgami chemicznemi, kwasem i żelazem, trwać musi dopóty, dopóki jaki geniusz ludzkości nie odkryje... nowego jajka Kolumba.

PIOTR PANEK.

SPOŁECZNE ZADANIA PRZEMYSŁOWCA.

W dzisiejszych czasach, kiedy toczy się zacięta konkurencyjna walka przemysłowa między narodami — zwycięstwo w niej, a stan i dobrobyt i rozwój całego narodu, zależy od natężenia produktywności a do tego potrzeba harmonijnego zespolenia wszystkich sił produktywnych danego narodu.

Harmonia między przedsiębiorcą a robotnikiem jest pierwszym tego warunkiem.

Robotnik, który odnosi się zimno do przedsiębiorstwa, w którem pracuje, lub nawet nieprzyjaźnie, obniża ogromnie produktywność przedsiębiorstwa a w rezultacie i własny zarobek.

Znanym jest faktem psychologicznym, że wydajność pracy człowieka zależy w ogromnym stopniu od zamiłowania, z jakiem ją wykonywa. Praca, do której nie mamy serca, tem więcej taka, do której mamy wstręt, nuży nas bardzo szybko. Jeżeli więc robotnik jest nieprzychylnie usposobiony do przedsiębiorstwa, jeżeli ma wpojone przekonanie, że im lepiej i usilniej

pracuje, tem bardziej wspiera swego wroga-przedsiębiorcę, że bardziej jest wyzyskiwany, to produktywność jego musi być mała, przedsiębiorstwo takie musi dawać wyniki słabe i nie może podnosić się i polepszać zarobków swych robotników. Tracą więc na tem obie strony, traci i całe społeczeństwo.

Rozumieją to doskonale na zachodzie, gdzie przemysł już wysoko rozwinięty, przeszedł przez różne fazy i nabrał doświadczenia i stosują tam różne środki mające na celu zainteresowanie robotników w przedsiębiorstwie, przywiązanie ich do niego, i uprzyjemnienie mu pracy. W bogatej Ameryce wielkie przedsiębiorstwa posługują się między innymi takimi środkami, jak np. wprowadzenie muzyki do fabryki, przy której dźwiękach robotnicy pracują. Robotnik większą część swego czasu spędza we fabryce. Jeżeli więc tu ma stosunki przykre, jeżeli tu odczuwa upośledzenie społeczne, jeżeli nie ma serdecznego ciepła koleżeńskiego, życie staje mu się ciężkiem, gorzknieje, a tego niezadowolenia nie wynagrodzi nawet najlepsza płaca.

Przedsiębiorca, który patrzy na robotnika jak na część składową swej maszyny, którą, gdy się psuje, wyrzuca i zastępuje inną, działa na bardzo krótką metę, nie tylko dlatego, że częsta zmiana pracowników niekorzystnie oddziaływa na bieg i sprawność pracy, ale także demoralizuje przez to klasę robotniczą, obniża jej chęć do pracy i tę pogodę ducha, która jest dźwignią i siłą narodów.

Przedsiębiorca więc, który nie jest „rycerzem przemysłu“, nie prowadzi gospodarki rabunkowej, ma do spełnienia liczne a wdzięczne zadania społeczne wobec swego personalu.

Płaca, jaką przedsiębiorca daje robotnikom, rzadko zależy od jego woli, zawisła ona bowiem przeważnie od konjunktury przemysłowej i handlowej. W budżecie przedsiębiorstwa suma płac pracowników jest w ścisłym stosunku do całego kapitału obrotowego, nie może być dobrowolnie podnoszona bez narażania przedsiębiorstwa na ruinę. Większe zarobki osiągnąć mogą robotnicy przez większą wydajność swej pracy przy tych samych urządzeniach fabrycznych. Wpływanie więc na zwiększenie tej produktywności jest działaniem w interesie robotników.

Ale oprócz polepszenia płacy, która nie wiele leży w rękach przedsiębiorcy, ma on wiele środków do polepszenia doli robotników, uczynienia mu pracy przyjemniejszej i zespolenia ich z całem przedsiębiorstwem niejako w organiczną całość, środków, które wymagają głównie dobrej woli i troski o dobro pracowników.

Przypatrując się od samego powstania fabryki „Tlen“ jej rozwojowi i prowadzeniu, z przyjemnością mogę stwierdzić, że Dyrekcya „Tlenu“ i na tej drodze robi ładne postępy, że rozumie swoje zadania społeczne, że z ludźmi postępuje jak z ludźmi, a nie jak z maszynami, że praca tu wogóle głębsza, na dalszą metę obliczona.

Sądzę więc, że nie będzie bez interesu społecznego przytoczenie tych sposobów, którymi kierownicy fabryki „Tlen“ dążą do zharmonizowania pracowników fabryki z przedsiębiorstwem, do zespolenia ich wzajemnego ze sobą, i zapewnienia im tych korzyści, które bez wielkich wkładów ze strony przedsiębiorstwa a jednak z wielkim dla pracowników pożytkiem, dać im mogą.

Udział w zyskach. Bezpośredni udział robotników w zyskach, jaki stosują niektóre przedsiębiorstwa na zachodzie, nie jest możliwy w przedsiębiorstwie tych rozmiarów jak fabryka „Tlen“, nie wiele by on zresztą zaważył na szali zarobków robotników. Dyrekcya zastosowała więc inny system, nie mniej skuteczny, a dla robotników wydatniejszy, mianowicie system awansów w płacy, zależny od wyników rocznych przedsiębiorstwa. System ten ma znaczną wyższość nad systemem zarobków stałych, przywiązanych do pewnego rodzaju pracy, daje bowiem robotnikowi szanse, że intenzywniejsza jego praca, która się odbije w bilansie rocznym, da mu też lepszy zarobek. Robotnik więc interesuje się nietylko bezpośrednią swoją pracą, ale biegiem całego przedsiębiorstwa, czuje się jego organiczną częścią.

Kasa pożyczkowa. Część pierwszych niewielkich zysków, jakie fabryka osiągnęła, użyła na utworzenie funduszu zarodowego fabrycznej kasy pożyczkowej, oddając jej prowadzenie zupełnie samym robotni-

kom. Dyrekcya tej kasy składa się z dwóch robotników i jednej robotnicy. Udzielanie pożyczek zależy zupełnie od tejże dyrekcyi kasy. Przez krótki czas swego istnienia kasa zdobyła 700 koron własnego kapitału. Z pożyczek korzystają robotnicy albo na spłatę dawniejszych lichwiarskich długów, albo na większe jednorazowe wydatki, jak kupno ubrań dla siebie i rodziny, które poprzednio kupowano zazwyczaj drogo na spłaty, albo za pieniądze pożyczone na lichwiarski procent. Kasa ta funkcyonuje prawidłowo.

Wspólna kuchnia nie jest jeszcze, gdy to piszę, rzeczą dokonaną, wkrótce jednak ma wejść w życie, jako instytucya bardzo potrzebna. Robotnicy i robotnice dochodzą nieraz z bardzo odległych ulic, podczas więc przerwy obiadowej nie mogą chodzić do domu. Posilać się więc muszą strawą zimną. Stworzenie więc wspólnej kuchni, w której robotnik czy robotnica za te same pieniądze, co go kosztuje zimna przekąska, będzie mógł dostać ciepły obiad, uważać należy za myśl bardzo szczęśliwą. Przedsiębiorstwem tem kierować mają również sami robotnicy, ze strony zarządu fabryki wyszła tylko inicyatywa i pewna pomoc na rozpoczęcie rzeczy.

Najnowszy ten pomysł Zarządu fabryki nie jest, jak mnie zapewniają, ostatnim, gdyż wzajemne zaufanie, jakie tu panuje, umożliwia wprowadzenie wielu innych urządzeń, mogących usunąć różne niedostatki robotniczego życia.

W y p o ż y c z a l n i a k s i ą ż e k. Dla zaspokojenia potrzeb umysłowych robotników postarała się dyrekcya fabryki o założenie wypożyczalni książek Towarzystwa Szkoły ludowej. Wypożyczalnię tę prowadzi ruchliwe Koło akademickie. Mieści się ona w lokalu fabrycznym, zawiera kilkaset książek, które bywają rozchwytywane w każdą niedzielę. Zasoby książkowe wypożyczalni nie odpowiadają już zapotrzebowaniu i dlatego uzupełnienie jej jest troską inteligentnych współpracowników fabryki i Zarządu Czytelni.

S z k o ł a. Również pod opieką „Tow. Szkoły Ludowej“ utworzono niedzielne kursa nauki. Kurs niższy dla nieumiejących czytać i kurs wyższy, dla tych, którzy przeszli szkołę ludową.

R o z w ó j ż y c i a t o w a r z y s k i e g o. Życie towarzyskie robotnika na ogół dosyć jest upośledzone. Na pochwałę więc zasługują wszelkie usiłowania celem podniesienia go i rozjaśnienia szarych dni robotniczego żywota. Zarząd fabryki „Tlen“ popiera usiłowania robotników w tym kierunku i nieraz występuje sam z inicyatywą. Wspólne pikniki w lecie, wieczorek z tańcami, przedstawienie amatorskie w lokalu fabrycznym i wyłącznie siłami fabrycznemi — są bardzo miłymi oznakami zespolenia się całego pracującego personalu. Tu bowiem nie ma przełożonych i podwładnych, wszyscy bawią się w najlepszej harmonii. Tu zacieśniają się osobiste węzy, ludzie stają się sobie bliższymi, wytwarza się ten serdeczny zespół, który życie czyni

jaśniejszem. Biorąc sam udział w niektórych z tych zabaw, podziwiałem tę harmonię, jaka panuje między ludźmi, którzy przy pracy różne zajmują stanowiska, a tu bawili się razem bez śladów jakichś towarzyskich wyróżnień, widziałem prawdziwie polską ochotę, humor i swobodę bez przekraczania granic dobrego towarzyskiego zachowania się. Mam też nadzieję, że Zarząd nie zaniecha dalszych w tym kierunku starań, a pracownikom bez wątpienia ochoty do szlachetnej zabawy nie zabraknie.

Sądzę, że przedsiębiorstwo, które tak pojmuje swoje zadania wobec pracowników, nie jest prostym warsztatem pracy, nie jest tylko placówką przemysłową, ale i instytucyą społeczną w szerszem słowa znaczeniu, które tem większą opieką ze strony społeczeństwa cieszyć się winny.

Rozwijający się przemysł polski, tymi idąc szlakami, może stać się dźwignią nie tylko materyalnego dobrobytu, ale wogóle podnieść społeczną stronę naszego narodowego bytu; robotnik, który z takiej wyjdzie szkoły, będzie mógł godnie stanąć obok angielskiego, który jest dumą swego narodu.

Dr. EUGENIUSZ PIASECKI.

PRZYCZYNEK DO HYGIENY ZAJĘĆ SIEDZĄCYCH.

Między postulatami hygieny z jednej, a sumą czasu z drugiej strony, jakie człowiek pracujący umysłowo, a zwłaszcza młodzież szkolna, musi spędzać w pozycyi siedzącej, wieje dotąd przepaść nie do zapełnienia.

Zanim umysł ludzki znajdzie sposób rzucenia przez nią mostu, usiłowania hygienistów z konieczności muszą zwrócić się ku załatwieniu tej trudności bodaj połowicznemu, drogą kompromisu. Wszystkie modele zdrowotnych ławek szkolnych i pulpitów są wyrazem takiego kompromisu starającego się pracę siedzącą uczynić mniej szkodliwą.

Na gruncie szkolnym kompromis ten napotyka szereg trudności natury technicznej, finansowej i wychowawczej, które sprawiają, że praktyczne rozwiązania problemu, zwłaszcza w szkołach mniej zasobnych i przepełnionych, bywają bardzo dalekie od ideałów zdrowotnych.

Nieco prościej przedstawia się rzecz, o ile chcemy

poprawić warunki hygieniczne pracy *domowej*. Wzgląd na koszta i na notoryczną ciasnotę naszych mieszkań — oto jedyne szkopuły, które tu trzeba wyminąć. Mimo to, dotychczasowe urządzenia tego rodzaju jakie widziałem w Niemczech, Skandynawii, Francyi i Anglii, nie zdołały tej sprawy zadowalająco załatwić. Istotnie dobre pulpity domowe są drogie i zajmują wiele miejsca.

Toteż szukałem innego rozwiązania kwestyi w drodze udoskonalenia *pulpitów przenośnych* (kładzionych na stole), których dotychczasowe formy są proste i tanie, lecz nie spełniają wymogów hygieny całkowicie.

Pulpit zdrowotny mego pomysłu (patrz ryciny) jest też niczem więcej, jak zwykłym pulpitym przenośnym. Waży 3 kg. i zajmuje niewięcej, jak 34×50 cm. powierzchni stołu. Te zalety łączy jednak z umożliwieniem pracy w idealnie zdrowotnej pozycyi, z dostosowaniem do wzrostu osoby dorosłej lub dziecka, z funkcyą uboczną jako schowek na książki i t. p.

Używa się go w dwu różnych ustawieniach.

1. Ustawienie do *pisania i rysunku technicznego* (ryc. 1). Pulpit kładziemy tak, że jego ściana wysuwalna, przeznaczona do pisania, przybiera nachylenie 30^0 i przytwierdzamy do brzegu stołu zapomocą prostego mechanizmu sprężynowego. Siadłszy naprzeciw pulpitu, wysuwamy potem jego ruchomą płytę w dół i ustalamy (zapomocą sprężynki, poruszanej guzikiem na brzegu bocznym) tak, aby dolny brzeg jej

był na jednym poziomie z dołkiem podsercowym piszącego. Potem przybliżamy krzesło, aż tułów (przy plecach o p a r t y c h) dzieli od pulpitów odległość 2—3 cm. Przód tułowia wchodzi przytem w łukowate wycięcie



płyty, a łokcie znajdują wygodne oparcie na jej bocznych częściach. Zeszyt opieramy o listewkę u dołu płyty, papier rysunkowy przypinamy pluskiewkami; książkę, z której uczeń odrabia zadania o podobną listewkę

u góry; obniżenie płyty odkrywa półeczkę na pióra, ołówki i kałamarz w osobne zagłębienie, poniżej zaś książki, zeszyty itp. przechowywane we wnętrzu.

2. Ustawienie do czytania i rysunku odręcz-



nego. Pulpit odwracamy i ustawiamy na najwęższej ścianie tak, że nachylenie płyty ruchomej wynosi 60° Książkę (lub blok) opieramy o dolną listewkę (która przy ustawieniu poprzedniem była górną, papier rysun-

kowy przypinamy jak wyżej. Potem płytę wysuwamy w górę lub w dół, aż środek książki znajdzie się na jednym poziomie z okiem. Wreszcie przesuwamy krzesło i pulpit, aż odległość oka od papieru będzie pożądaną (26—32 cm. dla czytania, większa, lub różna dla różnych rodzajów rysunku).

Dostosowanie do wzrostu odbywa się najdokładniej przez samo większe lub mniejsze wysunięcie płyty tak, że przy tym samym stole i na tem samem krześle może naprzemian pracować osoba dorosła i 6-letnie dziecko.

Pulpit dozwala na pracę tylko w pozycyi najzdrowotniejszej, przy plecach wygodnie opartych. Schenk, Kocher i Lorenz dowiedli, że tylko taka pozycya („reklinacyjna") zapewnia wątłym mięśniom grzbietnym dziecka konieczny spoczynek i najlepiej chroni od skrzywień kręgosłupa. Berlin i Rembold tosamo żądanie postawili z punktu widzenia okulistyki, jako najpewniejszy środek zapobiegawczy przeciw tak częstej krótkowzroczności. Pożądane, pochylone o 10 do 15^0 w tył oparcie dają nam wszystkie lepsze krzesła domowe. Ktoby chciał przy naszym pulpicie pisać w pozycyi zgarbionej lub choćby przy plecach nie opartych, znajdzie tę pracę skrajnie niewygodną z powodu znacznego nachylenia. Co więcej, przy każdem choćby chwilowem przybraniu pozycyi niewłaściwej, działa jakby sygnał ostrzegawczy w postaci drgnień pulpitu (który przy pozycyi piszącego reklinacyjnej jest niewzruszony).

P r a c a w p o z y c y i s t o j ą c e j, pożądana odmiana przy dłuższem siedzeniu, da się u dzieci mniejszych uskutecznić przy tymsamym stole, tylko przez zmianę wysunięcia płyty. Młodzież i dorośli mogą dla tego celu postawić pulpit na sprzęcie wyższym (szafce itp.).

Dzieci skłonne do skrzywień kręgosłupa lub krótkowzroczności, które muszą uczęszczać do szkoły o wadliwym systemie ławek, będą też mogły korzystać z nowego pulpitu i w d o m u i w s z k o l e. Oczywiście, że jednak w takim razie pulpit wraz z zawartemi w nim książkami przenosić musi osoba dorosła (służąca) do i ze szkoły, gdyż już sam ciężar książek bywa niepoślednim przyczynkiem do skrzywień kręgosłupa.

Cena (16 Kor.) czyni nowy wynalazek dostępnym nawet dla rodzin mniej zamożnych. Wyrób i rozsprzedaż objął inż. M. Z ł o t n i c k i (Lwów, pasaż Hausmana), któremu winienem szczerą wdzięczność za cenne wskazówki techniczne.

ZDZISŁAW ZAWAŁKIEWICZ.

ODCZYNNIKI LEKOSPISU VIII.

Lekospis VIII. poleca przechowywać obowiązkowe odczynniki, chemicznie czyste, we flaszeczkach szklanych, zamykanych zatyczką szklaną.

Odczynniki te, których wymaganą czystość, sposób przygotowywania, oraz zastosowania, zwłaszcza, w uwzględnieniu prób objętych lekospisem poniżej zestawiam, są następujące:

Acidum aceticum concentratum. Kwas octowy stężony, CH_3 COOH. *) Stosowany bywa jako rozczynnik, następnie do zakwaszania, względnie zobojętniania cieczy, a nadto do badania niektórych żywic, jak: kalafonii, żywicy damarskiej i wilcowej i przyswędkowatego olejku żywicznego.

Acidum aceticum dilutum. Jak wyżej.

Acidum carbolicum solutum (1=20). Wodny $5^0/_0$ rozczyn karbolu C_6 H_5 OH. Służy do reakcyi na tożsamość octoanilidu.

---

*) Gdy niema podanych wymagań co do czystości, wystarcza preparat odpowiadający wymogom lekospisu.

Acidum chromicum. Kwas chromowy, CrO_3. Ma być krystaliczny, suchy i wolny od kwasu siarkowego. Służy do reakcyi na tożsamość kokainy i fenacetyny.

Acidum hydrochloricum concentratum. Kwas chlorowodorowy stężony, HCl. Używany jako rozczynnik, do zakwaszania, do wydzielania rozmaitych metali, wreszcie jako odczynnik dla soli ołowiowych, rtęciowych i srebrowych.

Acidum hydrochloricum dilutum. Jak wyżej.

Acidum iodicum. Kwas jodowy, HIO_3. Ma się w wodzie czysto rozpuszczać i ma być całkowicie lotny.

Acidum nitricum. Kwas azotowy, HNO_3. Używany jako rozczynnik, do zakwaszania, utleniania, wreszcie do badania glukozydów, zasad roślinnych i żywic.

Acidum nitricum dilutum (1=2). Jak wyżej.

Acidum nitricum fumans. Kwas azotowy dymiący. Jest silnym środkiem utleniającym. Służy do reakcyi elaidynowej, do badania oleju rybiego (próba Kremla na trany nieobowiązkowe) i do reakcyi na tożsamość antypiryny.

Acidum oxalicum. Kwas szczawiowy, $C_2O_4H_2+2H_2O$. Ma być wolny od metali ciężkich, alkalicznych, amoniaku, kwasu siarkowego i ma się spalać bez żadnej pozostałości. Służy do reakcyi na tożsamość (redukcyi) nadmanganianu potasowego, do mianowania wolumetrycznego rozczynu $KMnO_4$ i jest odczynnikiem na sole wapniowe.

Acidum picrinicum. Kwas pikrynowy, $C_6H_2(NO_2)_3OH$

Powinien rozpuszczać się czysto i całkowicie w bezwodnym alkoholu. Służy do strącania zasad roślinnych.

Acidum sulfuricum concentratum. Kwas siarkowy stężony, H_2SO_4. Jest odczynnikiem przy wielu związkach organicznych, zasadach roślinnych i używamy go przy wykazywaniu obecności związków tlenowo-azotowych.

Acidum sulfuricum dilutum. Używany przedewszystkiem do wywiązywania wodoru i siarkowodoru, do zakwaszania niektórych rozczynów, do strącania soli ołowiowych i barowych, oraz do wykazywania obecności kwasów tlenowo-chlorowcowych.

Acidum sulfurosum. Kwas siarkawy, $H_2SO_3 + nH_2O$. Otrzymuje się przez wysycenie wody bezwodnikiem siarkawym, otrzymywanym przez powolne ogrzewanie odcinków blachy miedzianej w stężonym kwasie siarkowym. Na prędce możemy otrzymać drobne ilości kwasu siarkawego, przez zakwaszenie rozcieńczonego rozczynu siarczynu sodowego, rozcieńczonym kwasem siarkowym. Jest środkiem silnie redukującym.

Acidum tannicum solutum. Alkoholowo-wodny rozczyn kwasu garbnikowego. Łatwo ulega rozkładowi, dlatego należy go przygotowywać tylko w razie potrzeby, przez rozpuszczenie 1 cz. kwasu garbnikowego w 5 cz. stężonego alkoholu i 14 cz. wody. Jest odczynnikiem na połączenia żelaza i służy do strącania substancyi białkowatych, klejowatych, oraz zasad roślinnych.

Acidum tartaricum. Kwas winowy, $C_4H_6O_6$. Jest

odczynnikiem na sole potasowe i na tożsamość rezorcyny.

Aether. Eter, $C_4 H_{10} O$. Rozczynnik dla bromu, jodu, tłuszczów, żywic i zasad roślinnych.

Aether aceticus. Eter octowy, $C_4 H_8 O_2$. Rozczynnik dla wielu połączeń organicznych, zwłaszcza glukozydów, zasad roślinnych i żywic.

Aether Petrolei. Eter naftowy. Rozczynnik rozlicznie stosowany, zwłaszcza przy badaniu balsamu kopaiwowego na zanieczyszczenie balsamem gurjuńskim.

Alcohol absolutus. Alkohol bezwodny, $C_2 H_5 OH$. Rozczynnik.

Alcohol amylicus. Alkohol amylowy, $C_5 H_{12}O$. Ma przepisany c. wł. 0·814, a p. wrz. $130^0 - 131^0$. Jestto ciecz czysta, bezbarwna, zupełnie lotna, możliwie wolna od furfurolu (i dlatego zmieszany z równą obojętością stężonego $H_2 SO_4$, może tylko lekko żółknąć, aibo różowić się, a zmieszany z równą objętością rozczynu KOH, nie ma się zupełnie zabarwiać). Używany jest jako rozczynnik.

Ammonia. Amoniak, NH_3. Służy do zobojętniania, wydzielania wodorotlenków metali, strącania zasad roślinnych, oraz do rozdzielania osadów chlorków, bromków i jodków srebrowych, z uwagi na rozmaitą tychże rozpuszczalność w amoniaku. Przy reakcyi *Kernera i Wellera*, na zanieczyszczenie chininy, innemi zasadami kory chinowej, ma zawierać najdokładniej $10^0/_0$ NH_3.

Ammoniae solutio normalis. Normalny rozczyn amo-

niaku. 17 gr. amoniaku (L. VIII.), rozcieńcza się, w kolbce mianowanej, w t. 15^0 C., dokładnie do 100 $cm.,^3$ poczem sprawdza się dokładność tego rozczynu normalnym rozczynem HCl. Potrzebny jest do ilościowego oznaczania morfiny w makowcu, metodą helfenbergską.

Ammonium carbonicum solutum. Rozczyn węglanu amonowego. Jest to rozczyn węglanu amonowego w amoniaku i wodzie, w stosunku 1 : 1 : 3. Jest odczynnikiem grupowym, dla metali grupy trzeciej (wapniowców), służy do oddzielania siarczku arsenu, od siarczków antymonu i cyny, oraz strąca niektóre zasady roślinne.

Ammonium chloratum solutum (1 = 10). Rozczyn chlorku amonowego, NH_4 Cl. Jako odczynnik ma liczne zastosowanie. Służy do wydzielania, z rozczynów alkalicznych, tych tlenków metali, które są rozpuszczalne w ługach, ale nie w amoniaku, a nadto służy do tworzenia soli podwójnych, które zachowują się rozmaicie wobec odczynników strącających.

Ammonium molybdaenicum. Molibdenian amonowy, $Mo_7 O_{24} (NH_4)_6 + 4H_2 O$. Ma być wolny od kwasu fosforowego (niema wydzielać z amoniakalnego rozczynu, zakwaszonego kwasem azotowym, żadnego żółtego osadu) i od metali ciężkich. Jest odczynnikiem na kwas fosforowy i służy do ilościowego oznaczenia tegoż, oraz do próby na tożsamość wyciągu z burzanek (*extr. colocynthidis*).

Ammonium oxalicum solutum. (1 = 25). Rozczyn

szczawianu amonowego, $C_2O_4(NH_4)_2H_2O$. Ma być wolny od metali w ogóle, od kwasu siarkowego, a przy ogrzewaniu ma się zupełnie ulatniać. Jest odczynnikiem na wapń, stront i bar.

Ammonium sulfuratum. Siarczek amonowy, NH_4SH. Otrzymuje się przez wysycenie rozczynu amoniaku siarkowodorem gazowym; nie ma mętnieć z rozczynem siarkanu magnowego. Jest to płyn bezbarwny, który, pod działaniem tlenu powietrza, przybiera żółtą barwę, przechodząc w wielosiarczki, ale nie traci przytem swoich własności jako odczynnik. Jest odczynnikiem grupowym (II) dla metali ciężkich, z których strąca siarczki w rozczynie amoniakalnym, oraz służy do rozdzielania siarczków metali ciężkich grupy I.

Amyli cum Zinco iodato solutio. Rozczyn jodku cynkowego w kleiku skrobiowym. 4 cz. skrobi, 20 cz. chlorku cynkowego i 100 cz. wody gotuje się do zupełnego rozpuszczenia skrobi. Ciecz oziębioną miesza się z 100 cz. rozczynu 2·5% jodku cynkowego, rozcieńcza się do 1000 części i przechowuje w ciemnych flaszeczkach. Dodatek chlorku cynkowego ułatwia rozpuszczanie się skrobi, a równocześnie utrudnia jej rozkład. Jest to odczynnik na brom, chlor, kwas azotowy i sole żelazowe, gdyż wydzielający się przy reakcyi wolny jod, zabarwia skrobię na niebiesko.

Anilinum sulfuricum. Siarkan aniliny, $(C_6H_5NH_2)_2H_2SO_4$. Służy do wykazania obecności chloroformu, ale reakcyę tę usunięto z VIII L.

Aqua Barytae saturata. Woda barytowa nasycona. Ma być wolną od wszelkich innych metali i od chlorków. Otrzymuje się przez rozpuszczenie 1 cz. krystalicznego wodorotlenku barowego w 30 cz. wody. Taki rozczyn, szybko przesączony, przechowuje się we flaszeczkach pełnych, zamkniętych szczelnie zatyczką kauczukową.

Jest to odczynnik na bezwodnik kwasu węglowego, służy do oddzielania soli metali alkalicznych od soli magnowych, nadto służy do badania kreozotu na coerulignon.

Aqua Bromi saturata. Woda bromowa nasycona. Około 4 części bromu, mieszamy z 100 cz, wody, przyczem nadmiar bromu opada na dno naczynia. Służy do strącania fenolu i tegoż pochodnych.

Aqua Calcis. Woda wapienna. Przygotowuje się z chemicznie czystego tlenku wapniowego, jak zwykła woda wapienna. Służy do wykazania bezwodnika kwasu węglowego, pyrogalolu, do stwierdzania tożsamości morfiny wydzielonej z makowca, oraz do odróżnienia kwasów: cytrynowego, jabłkowego i winowego.

Aqua Chlori. Woda chlorowa. Jest środkiem utleniającym, służy do wydzielania bromu i jodu, oraz do sprawdzania tożsamości chininy, kofeiny i teobrominy.

Aqua hydrosulfurata saturata. Woda siarkowodorowa nasycona. Otrzymuje się przez działanie kwasem solnym, na wolny od arsenu, chemicznie czysty, siarczek

żelaza, w aparatach rozmaitej konstrukcyi. Wydzielającym się, przy tej reakcyi, gazowym siarkowodorem, wysycamy wodę przekroploną. Służy do strącania metali ciężkich (grupy I).

Argentum nitricum solutum (1 = 20). Rozczyn azotanu srebrowego, $AgNO_3$. Służy do strącania chlorków, bromków, jodków i sinków, do rozróżniania kwasów fosforowych, wreszcie do wykazywania aldehydów i innych substancyi redukujących.

Baryum nitricum solutum (1 = 20). Rozczyn azotanu barowego, $Ba(NO_3)_2$. Ma być wolny od chlorku i od soli innych metali. Rozczyn ten ma oddziaływać obojętnie. Jest odczynnikiem na kwas siarkowy i niektóre kwasy organiczne.

Benzolum. Benzol, C_6H_6. Ma ciężar właściwy 0·880 — 0·885, a wrze w t. 80^0 — 81^0. Jest rozczynnikiem.

Bromum. Brom. Ma być wolny od chloru, jodu, siarki i organicznych połączeń z bromem; nadto ma być całkowicie lotny. Służy do robienia wody bromowej.

Calcium carbonicum. Węglan wapniowy. $CaCO_3$. Ma być zupełnie wolny od chloru. Służy do badania na czystość kwasu benzoęsowego i do ilościowego oznaczania srebra w protargolu.

Calcium chloratum fusum. Topiony chlorek wapniowy, $CaCl_2$. Ma być czysto biały i suchy. Jest środkiem odwadniającym i służy do badania olejków lotnych na zanieczyszczenie wodą.

Calcium hypochlorosum solutum (1 = 10). Rozczyn

podchlorynu wapniowego. Dla swej nietrwałości, powinien być przygotowywany zawsze w razie potrzeby. Służy do reakcyi na tożsamość octoanilidu.

Calcium oxydatum. Tlenek wapniowy, $Ca\,O$. Otrzymany przez wypalenie z marmuru, służy do sporządzania wody wapiennej, jako odczynnika.

Calcium sulfuricum *(solutio saturata)*. Nasycony rozczyn siarkanu wapniowego, $Ca\,SO_4 + 2H_2O$. Przygotowuje się przez wysycenie wody przekroplonej świeżo *strąconym* siarkanem wapniowym. Służy do badania kwasu winowego na czystość (próba na zanieczyszczenie kwasem gronowym i szczawiowym), a także do odróżnienia soli barowych od strontowych.

Carbo Ligni depuratus. Oczyszczony węgiel drzewny służy do oznaczenia tożsamości bezwodnika arsenawego, sulfonalu i trionalu.

Carboneum sulfuratum. Dwusiarczek węgla, CS_2. Jest to bezbarwna, lotna ciecz obojętna, silnie łamiąca światło, o c, wł. 1·272 a p. wrz. 46^0. Jest rozczynnikiem dla jodu, siarki, olejów, tłuszczów, oraz jest odczynnikiem na balsamy i olej rybi.

Charta exploratoria caerulea, rubra et lutea. Papierki odczynnikowe błękitne, czerwone i żółte. Powinny być barwione nie zbyt silnie. Papierki lakmusowe służą do oznaczenia reakcyi w ogóle, a papierek kurkumowy służy do wykazania obecności kwasu borowego, wolnych zasad alkalicznych i ziem alkalicznych w cieczach zabarwionych.

Chloralum hydratum solutum (60 = 100). Rozczyn wodnika chloralu, CCl_3 CHO + H_2O. Służy do badania balsamu peruwiańskiego na czystość, a przy mikroskopii do rozjaśniania preparatów.

Chloroformium. Chloroform, $CHCl_3$. Jest rozczynnikiem dla tłuszczów, bromu, jodu i zasad roślinnych.

Collodium. Kolodyon. Potrzebny jest do badania kreozotu na znaczne zanieczyszczenia fenolem i krezolem.

Cupri oxydati cum ammonia solutio. Amoniakalny rozczyn tlenku miedziowego. Tlenek miedziowy strącamy z wodnego rozczynu siarkanu miedziowego, wodnym rozczynem NaOH, przemywamy należycie wodą dla uwolnienia od siarkanu, a — po wysuszeniu w bibule — rozpuszczamy w amoniaku. Używamy tego rozczynu w mikroskopii, jako odczynnika na błonnik.

Cupri tartarici solutio alcalina. Alkaliczny rozczyn winianu miedziowego. *Płyn I.*, otrzymujemy przez rozpuszczenie w wodzie 34·6 gr. krystalicznego siarkanu miedziowego do 500 cm^3 całego rozczynu. *Płyn II.*, otrzymujemy przez rozpuszczenie 173 gr. winianu sodowo-potasowego i 50 gr. wodorotlenku sodowego, w wodzie, do 500 cm^3 rozczynu. W razie potrzeby mieszamy równe objętości obydwu powyższych płynów.

Odczynnik powyższy, inaczej płynem Fehlinga zwany, służy do wykazania obecności cukru gronowego i do stwierdzenia tożsamości formaliny (reakcya właściwa wszystkim aldehydom).

Cuprum metallicum. Miedź metaliczna. Musi być wolna od arsenu. Służy do oznaczenia tożsamości kwasu azotowego i do wywiązywania SO_2.

Cuprum sulfuricum solutum (1 = 10). Rozczyn siarkanu miedziowego, $Cu SO_4 + 5H_2O$. Odczynnik do mikroskopii.

Ferrum pulveratum. Żelazo proszkowane. Razem z pyłkiem cynkowym jest środkiem redukującym, używanym do wykazania azotanów.

Ferrum sesquichloratum solutum (1 = 10). Rozczyn chlorku żelazowego, $Fe_2 Cl_6 + 12 H_2 O$. Służy do wydzielania bromu i jodu z ich soli, do wielu barwnych reakcyi na taninę, fenole i kwasy organiczne, wreszcie do odróżniania zasad roślinnych.

Ferrum sulfuratum. Siarczek żelaza, FeS. Ma być zupełnie wolny od arsenu, a służy do wytwarzania siarkowodoru.

Ferrum sulfuricum oxydatum ammoniatum solutum (1 = 20). Rozczyn siarkanu amonowo-żelazowego, $Fe (NH_4) (SO_4)_2 + 12H_2O$. Służy jako indikator przy miareczkowaniu rozczynu $Ag NO_3$ rodankiem amonowym, metodą *Volharda*.

Ferrum sulfuricum solutum. Rozczyn siarkanu żelazawego $Fe SO_4 + 7H_2O$. Ma być przygotowywany tylko w razie potrzeby (gdyż łatwo się utlenia), przez rozpuszczenie 1 cz. $Fe SO_4$ i 1 cz. $H_2 SO_4$ z 2 cz. wody. Jest odczynnikiem na kwas azotowy.

Fuchsini solutio spirituosa (1 = 100). Alkoholowy

rozczyn fuksyny. Służy do barwienia, w preparatach mikroskopowych, zemulgowanej żywicy w korzeniu wilcowym.

Glycerinum. Gliceryna, $C_3 H_8 O_3$. Używana jest jako rozczynnik.

Hydrargyrum bichloratum solutum (1 = 20). Rozczyn chlorku rtęciowego, $Hg Cl_2$. Służy do wykrycia chlorku cynawego w chlorku cynowym, do odróżnienia węglanów jedno- od dwu-alkalicznych, oraz do reakcyi na tożsamość wyciągu sporyszowego.

Hydrargyrum bichloratum cum Kalio iodato. Jodek rtęciowo-potasowy przygotowuje się przez rozpuszczenie 1·35 cz. chlorku rtęciowego i 5 cz jodku potasowego w 100 cz. wody. Jest to odczynnik *Meyera* albo *Valsera* na zasady roślinne, gdyż strąca bardzo wiele tych zasad z rozczynów obojętnych, albo słabo kwaśnych. Gdy ten odczynnik jest dokładnie ustalony, jako $^1/_{10}$ N., może być użyty do ilościowego oznaczania wielu zasad roślinnych, przez miareczkowanie.

Hydrogenium hyperoxydatum solutum. Rozczyn wody utlenionej, $H_2 O_2$. Służy do ilościowego oznaczania formaldehydu, przyczem musi być dokładnie zobojętniony.

Iodi cum Kalio iodato solutio. Rozczyn jodu i jodku potasowego. Otrzymuje się przez zmieszanie 1 cz jodu i 2 cz jodku potasowego z 97 cz wody. Jest odczynnikiem dla skrobi i dla niektórych wyciągów, jak dla *extractum Viburni*, oraz służy do odróżnienia *extractum Calumbae* od *extractum Hydrastidis*.

Kalium aceticum solutum. Rozczyn octanu potasowego, $C_2 H_3 O_2 K$. Służy do wykazania wolnego kwasu winowego, a nadto do wykazania przepisanej ilości eteru w wyskoku eterowym i w wyskoku eterowym z chlorkiem żelazowym.

Kalium bichromicum solutum (1 = 20). Dwuchromian potasowy rozpuszczony, $K_2 Cr_2 O_7$. Ma być wolny od chloru i kwasu siarkowego. Służy do stwierdzenia tożsamości wody utlenionej, oraz jako odczynnik do mikroskopii. Mianowany, jako $^1/_{10}$ N rozczyn, służy do mianowania $^1/_{10}$ N rozczynu podsiarczynu sodowego.

Kalium carbonicum solutum (1 = 5). Węglan potasowy rozpuszczony, $K_2 CO_3$. Służy do zobojętniania rozczynów, oraz do badania morfiny na zanieczyszczenie apomorfiną.

Kalium chloricum. Chloran potasowy, $KClO_3$. Jest środkiem utleniającym.

Kalium chromicum solutum (1 = 20). Chromian potasowy rozpuszczony, $K_2 Cr O_4$. Ma być wolny od chlorków i ma oddziaływać obojętnie. Służy do badania santoniny na czystość (strychninę, brucynę), do reakcyi na tożsamość strychniny i jako indykator przy miareczkowaniu chlorowców azotanem srebrowym.

Kalium ferricyanatum. Żelazisinek potasowy, $Fe (CN)_6 K_3$. Powinien być zupełnie wolny od żelazosinku. Rozczyn wodny (1 = 20) służy do odróżnienia soli żelazawych.

Kalium ferrocyanatum. Żelazosinek potasowy

$Fe(CN)_6 K_4 + 3H_2O$. Ma być zupełnie wolny od chlorków i od kwasu siarkowego. Rozczyn wodny (1 = 20) służy do odróżnienia soli żelazowych i daje charakterystyczne osady z solami miedzi, ołowiu, srebra i cynku.

Kalium hydrooxydatum solutum. Rozczyn wodorotlenku potasowego, KOH. Ma być zupełnie wolny od zanieczyszczeń glinem i żelazem, a zresztą ma odpowiadać próbom lekospisu. Jako odczynnik ma bardzo wielorakie zastosowanie.

Kalium hypermanganicum solutum (1=100; 1=1000) Rozczyn nadmanganianu potasowego, $K Mn O_4$. Rozczyny te, które — dla ich nietrwałości — należy przygotowywać świeżo, służą do wykazywania organicznych zanieczyszczeń, a także do próby na tożsamość kokainy.

Kalium iodatum. Jodek potasowy, KI. Musi być zupełnie wolny od jodanów. Jest rozczynnikiem dla jodu, służy do reakcyi na kwas azotawy i na chlor, a z niektórymi metalami daje osady charakterystycznie zabarwione.

Kalium nitricum. Azotan potasowy, KNO_3. Służy do reakcyi na tożsamość nastoju ziemowitowego.

Kalium sulfuricum. Siarkan potasowy, $K_2 SO_4$. Ma być wolny od chloru, sodu, metali ciężkich i wolnego kwasu. Służy do reakcyi na tożsamość rozcieku octanu glinowego.

Laccae musci solutio neutralis. Obojętny rozczyn

lakmusu. Rozczyn ten należy zatykać bawełną, a nie zatyczką szklaną. Jest indykatorem.

Magnesium sulfuricum solutum (1 = 10). Rozczyn siarkanu magnowego, $MgSO_4 + 7H_2O$. Jest odczynnikiem na kwas fosforowy i arsenowy w rozczynie amoniakalnym.

Manganum hyperoxydatum nativum. Rodzimy dwutlenek manganu, MnO_2. Powinien zawierać najmniej 60% czystego MnO_2. Służy do wywiązywania chloru.

Natrium boricum. Boran sodowy, $Na_2B_4O_7 + 10H_2O$. Służy do reakcyi na tożsamość obowiązkowej alony i wyciągu z alony (próba na alonę z Natalu).

Natrium carbonicum crystallisatum. Węglan sodowy krystaliczny $Na_2CO_3 + 10H_2O$. Służy do badania wosku na zanieczyszczenie kwasem stearowym, żywicą i woskiem roślinnym.

Natrium carbonicum solutum (1 = 4). Służy do zobojętniania i do wydzielania zasad roślinnych.

Natrium chloratum solutum (1 = 10). Rozczyn chlorku sodowego, $NaCl$. Służy do strącania kwasu garbnikowego i do badania sublimatu.

Natrium hydrocarbonicum. Węglan jednosodowy $NaHCO_3$. Potrzebny jest przy miareczkowaniu bezwodnika kwasu arsenawego i do badania sodo-salicylanu teobrominy.

Natrium hydrooxydatum solutum. Rozczyn wodorotlenku sodowego, $NaOH$. Ma być zupełnie wolny od zanieczyszczeń glinem i żelazem. Ma wielorakie zastosowanie.

Natrium hydrosulfurosum solutum (3=10). Rozczyn siarczynu sodowego, $NaHSO_3$. Ma być wolny od arsenu. Służy do badania cynamalu na czystość.

Natrium phosphoricum solutum (1 = 20). Rozczyn fosforanu sodowego, $Na_2HPO_4 + 12H_2O$. Jest odczynnikiem na magn.

Natrium sulfuricum solutum (1=10). Rozczyn siarkanu sodowego, $Na_2SO_4 + 10H_2O$. Sól krystaliczna służy do przeprowadzania soli chininowych w siarkan.

Nessleri solutio. Rozczyn Nesslera. 2 cz jodku potasowego i 4 cz sublimatu rozpuszcza się w 5 cz wrzącej wody; do oziębionego rozczynu dodaje się 20 cz. wody, a do przesączonej cieczy dodaje się 30 cz. rozczynu wodorotlenku potasowego. Ostały czysty płyn zlewa się lekko do małych flaszeczek. Służy do badania wody przekroplonej na zanieczyszczenie amoniakiem.

Oleum aethereum Sassafras. Lotny olejek sasafranowy. Jest rozczynnikiem dla kauczuku.

Paraffinum liquid. Parafina płynna. Jest rozczynnikiem.

Phenolphtaleini solutio spirituosa (1 = 100). Alkoholowy rozczyn fenolftaleiny, $C_{20}H_{14}O_4$. Jest indikatorem dla alkaliów i służy do wykazania jednowęglanów w dwuwęglanach. Do miareczkowania rozczynów amoniaku jest nieodpowiedni.

Plumbum aceticum solutum (1=10). Rozczyn octanu ołowiowego, $PbC_4H_6O_4 + 3H_2O$. Jest odczynnikiem na kwas siarkowy, jodowodorowy i chromowy.

Plumbum aceticum basicum solutum. Rozczyn zasadowego octanu ołowiowego. Służy do strącania wielu ciał organicznych.

Plumbum carbonicum. Węglan ołowiowy, $PbCO_3$. Służy do badania tymolu na tożsamość.

Spiritus Vini i Spiritus Vini dilutus. Wyskok mocny i słaby służą jako rozczynniki i ciecze do wytrawiania.

Stannum chloratum solutum. Rozczyn chlorku cynawego. $SnCl_2$. 5 cz krystalicznego chlorku cynawego miesza się z 1 cz kwasu solnego, poczem wysyca się gazowym chlorowodorem. Tak otrzymany rozczyn należy przesączyć przez azbest i przechowywać w wypełnionych flaszeczkach, zamkniętych zatyczką szklaną. Jest odczynnikiem na arsen (reakcya Bettendorfa).

Zinci chlorati cum Iodo solutio. Rozczyn jodu i chlorku cynkowego. Do 100 cz rozczynu chlorku cynkowego o c wł. 1·80, dodaje się 6 cz jodku potasowego i następnie wysyca się jodem, jak długo tenże się rozpuszcza. Jest odczynnikiem stosowanym w mikroskopii.

Zincum granulatum et in pulvere. Cynk ziarnisty i proszkowany. Ma być całkowicie wolny od arsenu. Pierwszy służy do otrzymywania wodoru, a drugi, razem z proszkowanem żelazem, do redukcyi azotanów w rozczynach alkalicznych.

Płyny wolumetryczne.

Lekospis VIII. przepisuje następujące płyny wolumetryczne, które zestawiamy wedle ich zastosowania:

Płyny acidimetryczne i alkalimetryczne:

Solutio acidimetrica normalis, roztwór acidimetryczny normalny 1 cm³ = 0·040 Na OH.

Solutio acidimetrica decinormalis, roztwór acidimetryczny $^1/_{10}$ normalny 1 cm³ = 0·0040 Na OH.

Solutio alcalimetrica normalis, roztwór alkalimetryczny normalny 1 cm³ = 0·0365 H Cl.

Solutio alcalimetrica seminormalis, roztwór alkalimetryczny $^1/_2$ normalny 1 cm³ = 0·0183 H Cl.

Solutio alcalimetrica decinormalis, roztwór alkalimetryczny $^1/_{10}$ normalny 1 cm³ = 0·0037 H Cl

Płyny do miareczkowania przez strącanie:

Solutio Argenti nitrici decinormalis, roztwór azotanu srebrowego $^1/_{10}$ normalny 1 cm³ = 0·017 Ag NO_3.

Solutio Ammonii rhodanati decinormalis, roztwór rodanku amonowego $^1/_{10}$ normalny 1 cm³ = 0·0076 CN SNH_4.

Solutio Natrii chlorati decinormalis, roztwór chlorku sodowego $^1/_{10}$ normalny 1 cm³ = 0·0059 Na Cl.

Płyny jodometryczne:

Solutio Iodi decinormalis, roztwór jodu $^1/_{10}$ normalny 1 cm³ = 0·0127 I.

Solutio Natrii thiosulfurici decinormalis, roztwór tiosiarkanu sodowego $^1/_{10}$ normalny 1 cm³ = 0·02483 $Na_2\ S_2\ O_3 + 5\ H_2\ O$.

Płyn oksydymetryczny:

Solutio Kalii hypermanganici volumetrica, roztwór wolumetryczny nadmanganianu potasowego 1 cm³ = 0·0032 KMn O_4.

Płyny mianowane do badań specyalnych:

a) do oznaczania ilości fenolu w bawełnie i gazie karbolowej.

Solutio Kalii bromati volumetrica, roztwór mianowany bromku potasowego 1 cm^3 = 0·0059 K Br.

Solutio Kalii bromici volumetrica, roztwór mianowany bromanu potasowego 1 cm^3 = 0·0017 K Br O_3.

b) do oznaczania liczby zmydlenia tłuszczów.

Solutio Kalii hydrooxydati alcoholica seminormalis, roztwór alkoholowy wodorotlenku potasowego $^1/_2$ normalny 1 cm^3 = 0·0280 KOH

c) do oznaczania liczby jodowej Hübla.

Solutio Iodi cum Hydrargyro bichlorato alcoholica (Hübl)., roztwór alkoholowy jodu i chlorku rtęciowego, wedle Hübla, nie jest wprawdzie wymieniony w spisie roztworów mianowanych lekospisu VIII., gdyż ma być przygotowany zawsze dopiero na dwa dni przed użytkiem, natomiast przepis dla tego rozczynu podaje lekospis VIII. na str. 261. w ustępie ogólnym o olejach tłustych.

Cennik odczynników.

Wydanie 8-me **Farmakopei Austryackiej** przepisuje obowiązkowe posiadanie w każdej aptece odczynników chemicznych do badania leków.

Za odczynniki takie odpływa wiele pieniędzy z kraju do kieszeni obcych.

Lwowska Fabryka chemiczna „Tlen“, posiadając znakomicie urządzone laboratoryum chemiczne i stałego chemika, przygotowuje wszystkie odczynniki miareczkowe i oferuje je po najniższych cenach konkurencyjnych.

UWAGA. Z poniżej wymienionych płynów zupełnie nowe lub zmienione przez 8-me wydanie Farmakopei wydrukowano czcionkami tłustemi, dawniej obowiązujące czcionkami zwykłemi.

		1 litr K	100 cc K
I.	Roztwór acidimetryczny normalny. Solutio acidimetrica normalis. (1 ccm = 0.040 NaOH) . . . , ...	2.60	—.40
II.	Roztwór acidimetryczny $^1/_{10}$ normalny. Solutio acidimetrica decinormalis. (1 ccm = 0.0040 NaOH)	2.—	—.30
III.	**Roztwór alkalimetryczny normalny. Solutio alcalimetrica normalis. (1 ccm = 0.0365 ClH)** . . . . (dawniej 1 ccm = 0.063 $H_2C_2O_4 \, 2 H_2O$)	2.60	—.40

		1 litr K	100 cc K
IV.	**Roztwór alkalimetryczny półnormalny. Solutio alcalimetrica seminormalis. (1 ccm = 0.0183 ClH)**	2.40	—.35
V.	**Roztwór alkalimetryczny $^1/_{10}$ normalny. Solutio alcalimetrica decinormalis. (1 ccm = 0.0037 ClH)** . . . . . . (dawniej 1 ccm = 0.0063 $H_2C_2O_4$ 2 H_2O)	2.—	—.30
VI.	**Roztwór rodanku amonowego $^1/_{10}$ normalny. Solutio Ammonii rhodanati decinormalis. (1 ccm = 0.0076 $CNSNH_4$)**	2.—	—.30
VII.	Roztwór azotanu srebrowego $^1/_{10}$ normalny. Solutio Argenti nitrici decinormalis. (1 ccm = 0.017 Ag NO_3) . . .	4.—	—.60
VIII.	**Roztwór jodu $^1/_{10}$ normalny. Solutio Jodi decinormalis. (1 ccm = 0.0127 J)** (dawniej 1 ccm = 0.00254 J)	3.—	—.45
IX.	**Roztwór mianowany bromku potasowego. Solutio kalii bromati volumetrica. (1 ccm = 0.0059 KBr)**	3.—	—.45
X.	**Roztwór mianowany bromanu potasowego. Solutio kalii bromici volumetrica. (1 ccm = 0.0017 $KBrO_3$)**	3.—	—.45
XI.	**Roztwór alkoholowy wodorotlenku potasowego $^1/_2$ normalny. Solutio kalii hydrooxydati alcoholica seminormalis. (1 ccm = 0.0280 KOH)**	4.—	—.50

		1 litr K	100 cc K
XII.	Roztwór mianowany nadmanganianu potasowego. Solutio kalii hypermanganici volumetrica. (1 ccm = 0.0032 K MnO_4)	2.—	—.30
XIII.	**Roztwór chlorku sodowego $^1/_{10}$ normalny. Solutio Natrii chlorati decinormalis. (1 ccm 0.0059 NaCl)**	2.—	—.30
XIV.	Roztwór tiosiarkanu sodowego $^1/_{10}$ normalny. Solutio Natrii thiosulfurici decinorm. (1 ccm. = 0.02483 $Na_2 S_2 O_3 + 5 H_2 O$)	5.—	—.45

---

	100 cc K
Ammoniae solutio normalis	—.30
Ammonium sulfuratum	—.45
Aqua chlori	—.20
Aqua hydrosulfurata saturata	—.20
Cupri tartarici solutio alcalina I.	—.60
Cupri tartarici solutio alcalina II.	—.80
Nessleri solutio	—.75
Stannum chloratum solutum	1.30
Zinci chlorati cum Jodo solutio , ...	2.—

Wszystkie odczynniki są przyrządzone z chemicznie czystych przetworów.

Każdy odczynnik jest sprawdzony bezpośrednio przed ekspedycyą. Za ścisłość i czystość odczynników fabryka ręczy.

Wysyłka odbywa się we flaszkach zwykłych, licząc po 20 h. za flaszkę litrową i 10 h. za 100 cc, albo we flaszkach z korkami szklanymi i napisami, według cen fabrycznych.

ROZTWORY MIANOWANE

do użytku pp. lekarzy, chemików i fabrykantów.

	1 litr K	100 cc K
Roztwór normalny amoniaku	4.—	—.45
„ **azotanu srebrowego** $^{1}/_{10}$ norm. .	7.50	1.—
„ „ „ $^{1}/_{1}$ „ .	22.—	—.—
„ „ **uranowego** (1 cc = 0.005 P_2O_5)	10.—	1.30
„ **chlorku barowego** $^{1}/_{10}$ i $^{1}/_{1}$ norm.	4.—	—.65
„ „ **sodowego** $^{1}/_{10}$ norm. . .	4.—	—.45
„ „ **żelazowego** (1 cc zawiera 0.01 Fe)	4.—	—.45
„ **chromianu potasowego** $^{1}/_{10}$ norm.	4.—	—.45
„ **dwuchromianu potasowego** $^{1}/_{10}$ n.	4.—	—.45
„ Esbach'a	14.50	1.60
„ **indygowy** według Kubel'a i Tiemann'a	6.50	—.80
„ **jodu** $^{1}/_{10}$ norm.	5.50	—.80
„ „ $^{1}/_{1}$ „	24.—	3;—
„ **kwasu arsenawego** $^{1}/_{10}$ norm. .	4.—	—.50
„ „ **azotowego** $^{1}/_{10}$, $^{1}/_{5}$, $^{1}/_{2}$, $^{1}/_{1}$ norm.	4.—	—.45
„ **kwasu siarkowego** $^{1}/_{10}$, $^{1}/_{5}$, $^{1}/_{2}$, $^{1}/_{1}$ norm.	4.—	—.45
„ **kwasu solnego** $^{1}/_{10}$, $^{1}/_{5}$, $^{1}/_{2}$, $^{1}/_{1}$ n.	4.—	—.45
„ „ **szczawiowego** $^{1}/_{100}$, $^{1}/_{10}$, $^{1}/_{1}$ norm.	4.—	—.45

	1 litr K	100 cc K
Roztwór Millona	10.—	1.30
„ mydła według Boutron'a i Boudet'a	5.50	—.80
„ mydła według Clark'a	5.—	—.70
„ nadmanganianu potasowego $^1/_{10}$, $^1/_1$ norm.	3.40	—.50
„ Nessler'a	6.50	—.80
„ Nylander'a	10.—	1.30
„ octanu uranowego (1 cc = 0.005 $P_2\ O_6$)	10.—	1.30
„ podsiarczynu sodowego $^1/_{10}$ norm.	4.—	—.45
„ rodanku amonowego (1 $cm.^3$ = 0.01 Ag.) . . . . , ...	6.—	—.70
„ rodanku amonowego $^1/_{10}$, $^1/_1$ n.	6.—	—.70
„ węglanu sodowego $^1/_{10}$, $^1/_5$, $^1/_2$, $^1/_1$ norm. . . . , ...	4.—	—.45
„ wodorotlenku potasowego $^1/_{10}$, $^1/_5$, $^1/_2$, $^1/_1$ norm.	4.—	—.45
„ wodorotlenku sodowego $^1/_{10}$, $^1/_5$, $^1/_2$, $^1/_1$ norm.	4.—	—.45

WSKAŹNIKI (INDIKATORY).

Roztwór chlorku miedziawego w amoniaku	6.—	—.—
„ „ „ w kwasie solnym	8.50	—.—

	1 litr K	100 cc K
Roztwór **fenolftaleiny**	5.50	—.70
„ **indygowy**	—.—	—.65
„ **jodku cynkowego ze skrobią** . .	—.—	1.—
„ **koszenillowy**	—.—	1.—
„ **karminu indygowego.** Solutio Indigo carmini	4.—	—.60
„ **lakmusu.** Solutio laccae musci .	2.60	—.40
„ **lakmusu,** według Kubel'a i Tiemann'a	—.—	1.—
„ **Methylorang**	—.—	—.65
„ **molybdenowego kwasu** według Freseniusa	—.—	—.80
„ **pyrogallolu, alkaliczny**	8.—	—.—
„ **tropeoliny**	—.—	—.65

PAPIERKI ODCZYNNIKOWE.

	Kor.
Papier azolitminowy 22×45, arkusz	—.50
„ **Congo** 22×45, arkusz	—.30
„ **fenolftaleinowy** 22×45, arkusz	—.70
„ **z jodkiem potasowym i skrobią,** arkusz	—.30
„ „ „ „ w słoiku szklanym	2.—
„ **kobaltowy** 22×45	—.40
„ **kurkumowy** (Charta explorat. lutea) 10 ark.	—.80
w zeszytach po 100 pasków, za zeszyt	—.24

		Kor.
Papier	**lakmusowy czerwony** (Charta exploratoria rubra), 10 arkuszy	—.80
	w zeszytach po 100 pasków, za zeszyt	—.24
„	**lakmusowy niebieski** (Charta exploratoria coerulea), 10 arkuszy	—.80
	w zeszytach po 100 pasków, za zeszyt	—.24
„	**tropeolinowy** 22×45, arkusz	—.30

Badanie środków opatrunkowych.

WATA ODTŁUSZCZONA.

(Lana Gossypii depurata).

Watę odtłuszczoną otrzymuje się z włókien nasiennych bawełny (*Gossypium herbaceum*, *G. arboreum*, *G. hirsutum*, *G. barbadense*) przez gotowanie z sodą, mycie i suszenie. Dokładnie oczyszczona i wyczesana wata przedstawia się w postaci doskonale białej, lekkiej, jednostajnie miękiej masy bez zapachu i smaku, składającej się z delikatnych włókien, długości mniej więcej 3 cm.

Próba na czystość waty odbywa się w sposób następujący:

1. **Pod mikroskopem** włókno bawełny okazuje się jako płaskie, w postaci wstążki, śrubowato zwinięte, najczęściej skędzierzawione, bez kanałów porowatych.

2. **Na zawartość tłuszczów.** Oczyszczona wata rzucona na wodę powinna natychmiast tonąć, nasiąknąwszy wodą, podczas gdy wata nieodtłuszczona pływa.

2 gr. waty oczyszczonej naciąga 53—56 *cc* wody. 20 gr. waty wyciągamy eterem — najlepiej to wykonać w aparacie ekstrakcyjnym, działającym bez przerwy; po odpędzeniu eteru, mogą pozostać co najwyżej ślady

tłuszczu lub kwasów tłuszczowych. Fabrykanci często dodają do waty kwasów tłuszczowych celem nadania jej bardziej białego wyglądu. Dozwoloną granicę stanowi 0·03 gr. wysuszonej przy 80^0 reszty tłuszczowej, otrzymanej przez wyekstrahowanie 20 gr. waty.

3. **Na zawartość kwasów lub alkaliów, kw. siarkowego, solnego i soli wapniowych.** 1·5 gr. waty wygotowujemy w kolbce z 30 *cc* wody, dajemy na sączek i uwalniamy od wody przez wyciskanie. Przesącz nie powinien zmieniać ani czerwonego ani niebieskiego papierka lakmusowego i ma pozostać klarownym nawet po pewnym czasie po dodaniu do niego roztworu azotanu barowego, azotanu srebrowego i szczawianu amonowego. (Na sączku należy watę wyciskać czystemi szczypcami, nie zaś palcami!)

4. **Na zanieczyszczenia dające się utlenić.** 20 *cc* wodnego wyciągu, otrzymanego jak powyżej przez gotowanie 20 gr. waty i przesączenie, po dodaniu do nich kilku kropli kwasu siarkowego i 4—5 kropli roztworu nadmanganianu potasowego 1 = 1000 nie powinny się odbarwić w ciągu paru minut. Przy tej próbie trzeba uważać na najdoskonalszą czystość naczyń, uchronienie od kurzu i t. p. Wszelkie zanieczyszczenia organicznego pochodzenia, gdyby takowe znajdowały się w badanej wacie, utleniłyby się w danym wypadku, redukując w kwaśnym rozczynie nadmanganian na bezbarwny siarkan manganu, odbarwiłyby rozczyn.

5. **Zawartość popiołu ma wynosić najwyżej 0·5%.**

Celem oznaczenia popiołu odważa się 20—25 gr. waty spala się ją kawałkami obwijając każdy kawałek drucikiem platynowym, zsypując popiół do odważonego tygielka platynowego. Po spaleniu całej ilości waty i dokładnym zsypaniu wszystkiego popiołu do tygla, praży się pozostałość do stałej wagi i oblicza popiół w procentowym stosunku do wziętej do zbadania waty.

GAZA HYGROSKOPIJNA.

(Tela hydrophila).

Gaza hygroskopijna czyli odtłuszczona jest to biała tkanina bawełniana szerokości 70—81 cm. Metr gazy waży 24—26 gr., 1 cm^2 ma zawierać 10 nitek podłużnych i 10—11 poprzecznych. Do sprawdzenia ilości nitek używa się specyalnego przyrządu, zapomocą którego można przez lupę badać kawałek tkaniny wielkości 1 cm^2.

Pod względem czystości gaza hygroskopijna winna odpowiadać następującym warunkom:

Gaza hygroskopijna ma być bez apretury, wolna od tłuszczów i ma odpowiadać wszystkim tym próbom na czystość, jakie się zastosowuje do waty oczyszczonej. Sprzedawać się powinno gazę jedynie w sterylizowanych opakowaniach.

ŚRODKI OPATRUNKOWE IMPREGNOWANE.

Na impregnowane opatrunki używa się jedynie bawełny oczyszczonej. Ilość środka impregnującego

winna być podana na opakowaniu w odsetkach oraz w stosunku, w jakiem się znajduje w 1 mtr. danego opatrunku.

Celem oznaczenia tej ilości wytrawiamy odważoną lub odmierzoną część opatrunku odpowiednim rozpuszczalnikiem, usuwamy ten ostatni przez destylacyę lub parowanie, ciało otrzymane suszymy do stałej wagi i znalezioną ilość obliczamy w procentowym stosunku do czystego, suchego, wolnego od ciała impregnującego opatrunku. Ze względu na łatwą lotność niektórych środków impregnujących, oraz na techniczne trudności, jakie nastręcza zupełnie równomierne rozprzestrzenienie, dopuszcza się błąd $\pm$ 10%.

WATA I GAZA KARBOLOWA.

Oznaczenie fenolu. 5—6 kg. waty karbolowej albo 1/4 m. gazy karbolowej po odpowiedniem rozdrobnieniu daje się do dużej zlewki i wlewa się 5 cm^3 ługu, rozcieńczonego 245 cm^3 wody. Przez dłuższe wytrawianie i mieszanie szklanym pręcikiem wyciągamy całą ilość fenolu z opatrunku, poczem za pomocą pipety odpuszczamy dokładnie 25 cm^3 płynu do 1/4 litrowej flaszki, zamykanej szlifowanym korkiem, zadajemy 50 cm^3 roztworów normalnych bromku i bromanu potasowego. Jednocześnie w drugiej flaszce przeprowadzamy ślepą próbę z temi samemi ilościami bromku i bromanu. Obie próby zadajemy 5 cm^3 stężonego kwasu siarkowego i pozostawiamy w spokoju przez 1/4 godziny, poczem dodajemy po 0·5 gr. jodku potasowego

i mianujemy $^1/_{10}$ normalnym rozczynem tiosiarkanu wolny jod, wydzielony z jodku potasowego przez zastąpienie go bromem. Z różnicy zużytego podsiarczynu w ślepej oraz w istotnej próbie obliczamy ilość fenolu. W ślepej próbie przez zakwaszenie kwasem siarkowym z odmierzonych ilości roztworów bromku i bromanu potasowego uwalnia się pewna ilość bromu, który po dodaniu jodku potasowego zastępuje w nim jod w stosunku równoważnikowym; wolny jod oznaczamy podsiarczynem sodowym. Zaś we właściwej próbie wydzielony brom działa przedewszystkiem na fenol, wydzielony również przez zakwaszenie z fenolatu, łączy się z nim na trójbromek fenolu, a dopiero reszta wolnego bromu zastępuje w jodku potasowym jod, który następnie mianuje się podsiarczynem jodowym, czyli że różnica w zużytych w kubikach normalnego podsiarczynu sodowego odpowiada zużytej do wytworzenia trójbromku fenolu ilości bromu, wyrażonej w równoważnikowej ilości jodu. Połączenie fenolu z bromem następuje według równania $C_6H_5(OH) + 3Br_2 = C_6H_2Br_3(OH) + 3HBr$, czyli że idzie na 1 drobinę fenolu 6 atomów bromu albo na 94 części wagowe fenolu idzie 480 części bromu. Zatem 1 cm^3 różnicy w zużytym $^1/_{12}$ normalnym roztworze podsiarczynu odpowiada 0·008 gr. Br. albo 0·00156 gr. fenolu, zaś iloczyn z różnicy 0·00156 wyrażać będzie w gramach całą ilość fenolu w badanym opatrunku. Wreszcie ilość tę przerachowuje się na stosunek procentowy.

WATA I GAZA DERMATOLOWA.

Oznaczenie dermatolu. 5—6 gr. waty dermatolowej albo $^1/_4$ m. gazy po odpowiedniem rozdrobnieniu nad papierem glansowanym zadaje się w zlewce najpierw 190 cm^3 wody, a następnie 10 cm^3 normalnego ługu. Oba płyny muszą być dokładnie odmierzone za pomocą pipet i kolb miarowych. Mieszając szklanym pręcikiem wyciąga się przez wytrawienie całą ilość dermatolu. Jednak trzeba uważać, żeby wytrawianie nie trwało dłużej nad 10 minut, gdyż inaczej w alkalicznym roztworze pod działaniem tlenu powietrza zajdzie rozkład dermatolu. 100 cm^3 klarownego płynu dajemy do zlewki i z biurety odpuszczamy 5 cm^3 normalnego kwasu. Wydzielony z zneutralizowanego roztworu dermatol zbieramy na filtrze, suszymy, prażymy w tyglu porcelanowym lub platynowym do stałej wagi i z ilości otrzymanego tlenku bizmutu, pomnożywszy ją przez 3·76, otrzymujemy ilość dermatolu, jaką zawiera część opatrunku wzięta do badania; wreszcie wynik oblicza się w stosunku procentowym.

WATA I GAZA JODOFORMOWA.

Oznaczenie jodoformu. 5—6 gr. waty jodoformowej lub $^1/_4$ m. gazy rozdrabia się nad czarnym glansowanym papierem i daje do tarowanej flaszki ze szlifowanym korkiem, przyczem trzeba starannie zsypać do flaszki wszystko, co spadło na papier. Zawartość flaszki

oblewa się 150 cm^3 eteru etylowego i wytrawia się w zakorkowanej flaszce w ciągu 1—2 godzin. Po wytrawieniu 50 cm^3 wyciągu wprowadza się za pomocą pipety do kolby, dodaje 50 cm^3 $^1/_{10}$ normalnego roztworu azotanu srebra, zadaje 5 cm^3 rozcieńczonego kwasu azotowego, stawia na łaźni wodnej i przez 20 minut utrzymuje się w stanie wrzenia pod zamknięciem chłodnicowem. Po ostygnięciu dodaje się 20 kropli siarkanu żelazowo-amonowego jako wskaźnika i mianuje $^1/_{10}$ normalnym roztworem rodanku amonowego aż do lekko różowego zabarwienia. Jodoform łączy się z azotanem srebrowym na jodek srebra według równania $CHJ_3 + 3 AgNO_3 + H_2O = 3 AgJ + 3 HNO_3 + CO$, niezużytą zaś ilość azotanu srebrowego oznacza się rodankiem amonowym. 1 cm^3 $^1/_{10}$ n. roztworu rodanku amonowego odpowiada 1 cm^3 $^1/_{10}$ n. roztworu azotanu srebrowego. Różnica pomiędzy odmierzonymi 10 cm^3 $^1/_{10}$ n. roztworu azotanu srebra, a ilością kubików $^1/_{10}$ n. roztworu rodanku amonowego, zużytą na oznaczeniu wolnego azotanu srebra, wyrażać będzie ilość srebra, związaną jodoformem, a ponieważ 1 drobina CHJ_3 odpowiada 3 drobinom azotanu srebrowego, czyli że 1 cm^3 $^1/_{10}$ n. roztworu azotanu srebra odpowiada 0·0131 gr. CHJ_3, więc iloczyn z tej różnicy przez 0·0131 da nam w gramach wagę jodoformu w 50 cm^3 eterowego wyciągu. Pomnożywszy ją jeszcze przez 3 — eteru wzięliśmy 150 cm^3 — otrzymamy całą ilość jodoformu w wziętej do analizy

części opatrunku. Pozostaje tylko przeliczyć tę ilość na stosunek procentowy. Ze względu na łatwą lotność jodoformu, dozwoloną jest różnica 10% od oznaczonej ilości.

WATA I GAZA SALICYLOWE.

Oznaczenie kwasu salicylowego. 5—6 gr. waty salicylowej albo $^1/_4$ m. gazy po należytem rozdrobnieniu oblewa się w zlewce dokładnie odmierzonymi 200 cm^3 90%-wego alkoholu. Po dokładnem wytrawieniu opatrunku odpuszcza się za pomocą pipety 100 cm^3 klarownego płynu do kolby, rozcieńcza mniej więcej równą ilością wody i mianuje $^1/_{10}$ n. ługiem, biorąc nastój lakmusowy za wskaźnik. 1 cm^3 $^1/_{10}$ n. $NaOH = 0{\cdot}0138$ cm. kwasu salicylowego. Ilość zużytych kubików $^1/_{10}$ n. $NaOH$ pomnożona przez 0·0138 gr. wyrażać będzie w gramach ilość kwasu salicylowego w 100 cm^2 wyciągu spirytusowego. Ponieważ zaś do wytrawienia wzięliśmy 200 cm^3 spirytusu, przeto należy tę ilość podwoić, a otrzymamy całkowitą ilość kwasu salicylowego, zawartą we wziętej do analizy części danego opatrunku. Pozostaje ją tylko obliczyć w stosunku procentowym do czystej i suchej waty lub tkaniny.

Środki opatrunkowe.

A.
WATY OPATRUNKOWE.

Wata Brunsa, chemicznie czysta, długowłóknista, gat. 0:

W 50 kilogramowych workach		. . . .
„ 25 „ „		. . . .
„ 5 „ paczkach	opakowanie pergaminowe	. . . .
„ $4\frac{1}{2}$ „ „		. . . .
„ 1 „ „		. . . .
„ $\frac{1}{2}$ „ „		. . . .
„ 250 gramowych paczkach		. . . .
„ 100 „ „		. . . .
„ 50 „ „		. . . .
„ 25 „ „		. . . .
„ 10 „ „		. . . .

Wata Brunsa, chemicznie czysta, długowłóknista, gat. Ia:

W 50 kilogramowych workach		. . . .
„ 25 „ „		. . . .
„ 5 „ paczkach	opakowanie pergamin.	. . . .
„ $4\frac{1}{2}$ „ „		. . . .
„ 1 „ „		. . . .
„ $\frac{1}{2}$ „ „		. . . .

W 250 gramowych paczkach . . .	opakow. pergam.	. . . .
„ 100 „ „		. . . .
„ 50 „ „		. . . .
„ 25 „ „		. . . .
„ 10 „ „		. . . .
„ 5 „ „		. . . .

„ 250 gramowych paczkach kartonowych . . . .
„ 100 „ „ „ . . . .
„ 50 „ „ „ . . . .
„ 25 „ „ „ . . . .
„ 10 „ „ „ . . . .
„ 5 „ „ „ . . . .

Wata w rolkach:

W kartonach 5 cmt. szer. 5 m. dług. . . . .
„ 5 „ „ 10 „ „ . . . .
„ 10 „ „ 5 „ „ . . . .
„ 10 „ „ 10 „ „ . . . .
Bez kartonów 5 „ „ 5 „ „ . . . .
„ 10 „ „ 5 „ „ . . . .
„ 5 „ „ 10 „ „ . . . .
„ 10 „ „ 10 „ „ . . . .

Wata chemicznie czysta, gatunek Ib:

W 50 kilogramowych workach . . . .
„ 25 „ „ . . . .
„ 5 „ „ . . . .
„ $4^1/_2$ „ „ . . . .
„ 1 „ „ . . . .

W $^1/_2$ kilogramowych workakch . . . .
„ $^1/_4$ „ „ . . . .

Wata szpitalna w 50 kilogr. workach
i w paczkach 1 kilogr. . . . .
„ **klejona** . . . .
„ **drzewna zwykła** . . . .
„ **celulozowa** . . . .

Wiórki drzewne Nr. 1. . . . . . . , ...
„ „ **Nr. 2**. . . . .

B.

WATA STERYLIZOWANA.

1 paczka 10 gr. w kartonie . . . .
1 „ 25 „ „ . . . .
1 „ 50 „ „ . . . .
1 „ 100 „ „ . . . .
1 „ 250 „ „ . . . .
1 „ 500 „ w prasow. pakietach . . . .
1 „ 1000 „ „ „ . . . .

Sterylizowana wata w płatkach „P“:

Wata jest cięta w płatki, umieszczona w woreczku pergaminowym, w którym sterylizuje się w parze nasyconej przy 100° C. przez godzinę i zaklejona w pudełku karton. Przy przepisywaniu uprasza się P. T. pp. lekarzy o dodawanie „P“, co oznacza **położnicza**, w celu odróżnienia od opakowań innego rodzaju.

Pudełko 250 gramów . . . .
„ 100 „ . . . .

ZAKŁAD HYGIENY UNIWERSYTETU LWOWSKIEGO

L. prot. 28. *Lwów, dnia 12. lipca 1904 r.*

Badanie bakteryologiczne waty wyjałowionej, dokonane dla fabryki chemicznej „Tlen“.

Przysłana do badania próba zawierała 250 gr. waty odtłuszczonej:

Opakowanie: (od wewnątrz począwszy): *a*) wata pocięta w płatki, owinięta w papier twardy, hartowany (pergaminowy); *b*) pudełko tekturowe, zaklejone.

Badanie: Szczypczykami wyjałowionymi wydobyto pęczki waty ze środka i powierzchni zwoju i zaszczepiono: *a*) do 4 kolb z bulionem odżywczym, wstawiono do cieplarki przy 37° C, zaś dwa ustawiono w ciepłocie pokojowej przy 22° C; *b*) 6 próbek waty z różnych miejsc zwoju pobranych wypłukano (każdą z osobna) w bulionie odżywczym i opłuczyny te wylano na 6 płytek żelatynowych, zaszczepiwszy poprzednio tym samym bulionem 6 pożywek agarowych skośnych. Płytki żelatynowe przechowano w temp. pokojowej, pożywki agarowe przy temp. 37° C.

Wszystkie hodowle badane po upływie 25 godzin aż do tygodnia, okazały się jałowymi.

Orzeczenie: Zgodny wynik powyższego badania bakteryologicznego stwierdza dowodnie, iż sposób wyjaławiania waty jest bez zarzutu i że wata, na sposób próby badanej przygotowana, nie zawiera wcale drobnoustrojów.

Prof. Dr. St. Bądzyński (m. p.)

C.

WATY OPATRUNKOWE ANTYSEPTYCZNE

(impregnowane).

Wata borowa 10%:

Paczka	Grm.	500	250	100	50	25	10
	Kor.						

Wata borowa 20%:

Paczka	Grm.	500	250	100	50	25	10
	Kor.						

Wata dermatolowa 10%:

Paczka	Grm.	100	50	25	10
	Kor.				

Wata karbolowa 10%:

Paczka	Grm.	1000	500	250	100	50	25	10
	Kor.							

Wata ferropyrinowa:

Paczka	Grm.	100	50	25	10	Słoik	25	15
	Kor.							

Wata ichtiolowa:

Paczka 10 gram. . . . .

Wata jodowa:

Słoik 30 gram. . . . .

Wata jodoformowa 4%:

Paczka	Grm.	500	250	100	50	25	10
	Kor.						

Wata jodoformowa 10%:

Paczka	Grm.	500	250	100	50	25	10
	Kor.						

Wata jodoformowa 20%:

Paczka	Grm.	500	250	100	50	25
	Kor.					

Wata kokainowa:

1 słoiczek . . . .

Wata salolowa 10%:

Paczka	Grm.	500	250	100	50
	Kor.				

Wata salicylowa 10%:

Paczka	Grm.	500	250	100	50	25	10
	Kor.						

Wata sublimatowa $^1/_2$%:

Paczka	Gr.	250	100	50	25	10
	Kor.					

Wata (żelazna) hemostatyczna:

Paczka	Gr.	100	50	25	10	Słoik	25	15
	Kor.							

Wata stypticynowa:

Grm.	5	2.5
Kor.		

Wszelkie waty, nieobjęte niniejszym cennikiem, dostarcza się na zamówienie.

D.

GAZA OPATRUNKOWA STERYLIZOWANA

10/9 nitek □ ctm. szerokość 80 ctm.

Paczka Mtr.	5	1	$^1/_2$	$^1/_4$
Kor.				

Gaza czysta sterylizowana „Tlen"

złożona we wstęgę 10 ctm. szerokości, zapakowana w pergaminowym worku i kartonie

Kor.

Sterylizowana gaza „P"

zaklejona w pergamin i w kartonie. Przy przepisywaniu uprasza się P. T. pp. lekarzy o dodawanie „P", co oznacza **położnicza**, w celu odróżnienia od opakowania innego rodzaju.

Karton Mtr.	2	1
Kor.		

E.

GAZY OPATRUNKOWE ANTYSEPTYCZNE

(impregnowane).

Gaza airolowa 10%:

Paczka Mtr.	5	1	1/2	1/4
Kor.				

Gaza airolowa 20%;

Paczka Mtr.	1	1/2	1/4
Kor.			

Gaza aristolowa:

Paczka Mtr.	1
Kor.	

Gaza borowa 20%:

Paczka Mtr.	5	1	1/2	1/4
Kor.				

Gaza dermatolowa:

Paczka Mtr.	5	1	1/2	1/4
10% Kor.				
20% „				
30% „				
50% „				

Gaza eurofenowa 10%:

Paczka Mtr.	5	1	1/2
Kor.			

Gaza ferropyrinowa 20%:

Paczka Mtr.	5	1	1/2
Kor.			

Gaza ichtiolowa:

Paczka Mtr.	1
Kor.	

Gaza itrolowa:

Paczka Mtr.	5	1	1/2	1/4
Kor.				

Gaza jodoformowa:

Paczka Mtr.	5	1	1/2	1/4	1/8
10% Kor.					
20% „					
30% „					
50% „					

Gaza jodoformowa opakow. „Tlen" sterylizowana (na wzór dr. Dührsena):

Paczka Mtr.	5
10% Kor.	
20% „	
30% „	

Gaza kseroform. Dührsena:

Paczka Mtr.	5
10% Kor.	
20% „	
30% „	

Gaza jodoformowa zwinięta w rolkę, poczwórnie złożona w opaskę 8 ctm. szer. w blaszan. pudełku:

Mtr.	5	1
10% Kor.		
20% „		
30% „		

Gaza jodoformowa 2% sterylizowana, w worku pergaminowym, złożona zygzakowato 10 cm. sz., 1 m. dł.. tak zwany WOREK prof. dr. MIKULICZA:

1 karton . . . . Kor.

Gaza jodolowa 5%:

Paczka Mtr.	5	1	1/2	1/4
Kor.				

Gaza karbolowa:

10/9 nitek w □ ctm. 80 ctm. szer.
Opakowanie w karton.

Mtr.	5	1	1/2	1/4
Kor.				

Gaza kseroformowa:

Paczka Mtr.	5	1	1/2	1/4
10% Kor.				
20% „				
30% „				

Gaza nozofenowa 10%:

Paczka Mtr.	5	1	1/2	1/4
Kor.				

Gaza orthoformowa 10%:

Paczka Mtr. 5 1

Kor.

Gaza salicylowa:

Paczka Mtr. 5 1 ½ ¼

5% Kor.

10% „

Gaza salolowa 10%:

Paczka Mtr. 5 1

Kor.

Gaza mentolowa 10%:

Paczka Mtr. 5 1 ½ ¼

Kor.

Gaza tymolowa:

Paczka Mtr. 5 1 ½ ¼

Kor.

Gaza sozojodolowa 5%:

Paczka Mtr. 5 1

Kor.

Gaza stypticynowa:

5 grm. . . . . Kor..

Gaza sublimatowa ½%:

Paczka Mtr. 5 1 ½ ¼

Kor.

Gaza wioformowa 10%:

Paczka Mtr. 5 1 ½ ¼

Kor.

Steryl. gaza wioform. 10%: złożona w pasek 15 ctm. w woreczku pergaminowym i zaklejona w kart.:

Paczka Mtr. 2 1

Kor.

Sterylizowana gaza wioformowa „Tlen“ opaska 10 ctm. szer., 5 Mtr. dług., złożona wachlarzowato, umieszczona w worku pergaminowym i kartonie:

Karton . . . . Kor.

UWAGA: Wioform (jodchloroksychinolina) jest dotychczas pierwszym antyseptykiem, który można wyjaławiać, nie rozkłada się bowiem w wysokiej temperaturze.

Najważniejsze zalety wioformu są:

1. Działanie przeciwbakteryjne
2. Nie wywołuje zatrucia
3. Jest bezwonny
4. Nie wywołuje pryszczy
5. Sprzyja tworzeniu się ziarniny
6. Trudno się rozkłada
7. Własności tamowania krwotoku posiada na równi z jodoformem.

F.

OPASKI.

Opaski bawełniane szare „Calico“ z brzegami:

22/20 nitek w □ ctm.

szerokość ctm.	4	5	6	8	10	12	14	15	16	20	22
długość 5 Mtr. Kor.											
„ 10 „ „											

Opaski bawełniane szare „Calico“ cięte:

szerokość ctm.	4	5	6	8	10	12	14	15	16	20	22
długość 5 Mtr. Kor.											
„ 10 „ „											

Opaski bawełniane bielone „Calico“:

22/20 nitek w □ ctm.

szerokość ctm.	4	5	6	8	10	12	15	16	18
dług. 5 Mtr. Kor.									
„ 10 „ „									

Opaski organtynowe:

10/9 nitek w □ ctm.

szerokość ctm.	4	5	6	8	10	12	14	15
długość 5 Mtr. Kor.								
„ 10 „ „								

Opaski z gazy hygroskopijnej:

10/9 nitek w □ ctm.

szerokość ctm.	4	6	8	10	12	15	20
długość 5 Mtr. Kor.							
„ 10 „ „							

Opaski „Cambric“:

szerokość ctm.	4	6	8	10
długość 4 Mtr. Kor.				

Opaskt flanelowe:

szerokość ctm.	4	5	6	8	10	12	14	15
długość 5 Mtr. Kor.								
„ 10 „ „								

Opaski gipsowe w pudełku blaszanem:

szerokość ctm.	6	8	10
długość 5 Mtr. Kor.			

Opaski gipsowe w pudełku blaszanem po 3 sztuki:

szerokość ctm.	6	8	10
długość 5 Mtr. Kor.			

Opaski menstruacyjne „Victoria“:

1 tuzin . . . . Kor.
1/2 tuzina . . . . „

Opaski płócienne cięte:

szerokość ctm.	3	4	5	6	8	10	12	15	20
długość 5 Mtr. Kor.									
„ 10 „ „									

Opaski płócienne z brzegami:

szerokość ctm.	3	4	5	6	7	8	9	10
długość 5 Mtr. Kor.								
„ 10 „ „								

Opaski pończoszkowe podwójne:

szerokość ctm.	6	8	10	12	15
długość 5 Mtr. Kor.					
„ 10 „ „					

Opaski pończoszkowe pojedyńcze:

szerokość ctm.	6	8	10
długość 5 Mtr. Kor.			

G.

J U T A.

Juta szara:

Klg.	5	$4^1/_2$	1	$^1/_2$	Grm. 250	100
Kor.						

Juta biała:

Klg.	5	$4^1/_2$	1	$^1/_2$	Grm. 250	100
Kor.						

Juta jodoformowa 10%:

Grm.	1000	500	250	100	50	25
Kor.						

Juta karbolowa 10%:

Grm.	1000	500	250	100
Kor.				

H.

ŚRODKI CHIRURGICZNE

WEDŁUG PRZEPISÓW TAKSY APTEKARSKIEJ.

Jedwab karbolizowany i sterylizowany w $5^0/_0$ rozczynie karbolowym. 1 gram w flakonie Kor.

Dreny gumowe karbolizowane w $5^0/_0$ rozczynie karbolowym. 1 flakon Kor.

Katgut karbolizowany w $5^0/_0$ rozczynie karbolowym. Słoik 0—3 Kor.

I.

RÓŻNE MATERYE OPATRUNKOWE.

Batyst Billrotha:

Mtr.	1	$^1/_2$	$^1/_4$	$^1/_8$
Kor.				

Batyst Mosetiga:

Mtr.	1	$^1/_2$	$^1/_4$
Kor.			

Papier gutaperkowy:

Mtr.	1	$^1/_2$	$^1/_4$	$^1/_8$
Kor.				

K.

MATERYE OPATRUNKOWE

W CAŁYCH SZTUKACH.

Batyst Billrotha . . . .
Batyst Mosetiga . . . .
Calico szare Nr. I. w sztukach . . . .
„ „ Nr. II. „ . . . .
„ „ zwinięte w rolki do krajania opasek
„ **białe** Nr. I. . . . .
„ „ Nr. II. . . . .
Cambric . . . .
Flanela . . . .
Gaza hygroskopijna Nr. I. . . . .
„ „ Nr. II. . . . .
„ „ Nr. III. . . . .
Muślin w sztuczkach po 15 m. 130 ctm. szer. . . . .
Organtyna . . . .
„ silnie krochmalna . . . ., .
Papier pergaminowy, cieńszy i grubszy . . . .
Płótno gumowe obustronne, szer. 90 ctm.
różowe . . . . .
Płótno gumowe obustronne, szer. 90 ctm.
białe . . . . .

COLLEMPLASTRA — PLASTRY KAUCZUKOWE.

Plastry kauczukowe winny być przechowywane w ciepłocie umiarkowanej, w pozycyi pionowej, t. j. pudełka powinny stać, a nie leżeć.

Collemplastrum adhaesivum:

1 puszka blaszana 18 ctm. szer. 1 m. dług. . . . . . .
1 pudełko karton. 18 „ „ 1 „ „ . . . . . .
1 „ „ 18 „ „ 5 „ „ . . . . . .

Collemplastrum adhaesivum na szpulkach 5 mtr.:

	2	4	6	8 ctm. szer.
Kor.				

Collemplastrum adhaesivum w paskach 1 mtr. dług., w pudełeczkach blaszanych:

	1	2	3	4 ctm. szer.	
Kor.					za 10 pudełeczek

EMPLASTRUM ANGLICANUM.

Plaster angielski w kolorach: białym, różowym i czarnym:

1 metr szer. 50 ctm. . . . .
1 „ „ 20 „ . . . .
10 kopert 70 × 90 mm. . . . .

10 kopert 30 × 30 mm. . . . .
10 „ 40 × 50 „ . . . .
10 „ 70 × 90 „ dziurkowany (perforowany) . . . .

EMPLASTRA — PLASTRY.

Plastry przyrządzone są według VIII. wydania farmakopei austryackiej i przepisów uznanych.

Podane ceny rozumieją się za plaster w 100 gramowych pięknie wykończonych wałeczkach. Za wałeczki 10 lub 20 gramowe dolicza się 20 gr. na kilogramie, zaś za 5 gramowe 40 gr.

Za opakowanie w papier woskowy dolicza się na kilogramie 40 gr., w cynfolię 60 gr.

Emplastrum adhaesivum Ph. VIII. . . . .
„ ad rupturas . . . .
„ Aeruginis . . . .
„ aromaticum . . . .
„ Belladonae . . . .
„ Cantharidum Ph. VIII. . . . .
„ „ perpetuum Ph. VIII. . . . . .
„ Cerussae Ph. VIII. . . . .
„ citrinum . . . .
„ Conii Ph. VIII. . . . .
„ de galbano crocatum . . . .
„ diabotanum . . . .

Emplastrum Diachylon cmp. Ph. VIII. . . . . .
. . . .

Emplastrum Diachylon simplex Ph. VIII. . . .
. . . .

Emplastrum Diachylon simplex (pozbawiony gliceryny i wody) . . . .

Emplastrum Euphorbii venale . . . .

„ Hydrargyri Ph. VIII. . . . .

„ „ de Vigo . . . .

„ Hyoscyami . . . .

„ Meliloti . . . .

„ Minii . . . .

„ noricum . . . .

„ oxycroceum Ph. VIII. . . . .

„ saponatum . . . .

Niewymienione w cenniku plastry fabryka dostarcza na zamówienia.

CHARTA SINAPISATA

SYNAPIZMY „TLEN".

100 arkuszy . . . .
1000 „ . . . .

Przy większym odbiorze dodaje się koperty.

UNGUENTA — MAŚCI.

Unguentum Hydrargyri Ph. VIII. . . . .
. . . .

Unguentum Hydrargyri c. Lanolin concentrat. . . . .

„ „ concentratum aa Partes . . .

Resorbinum Hydrargyri $33^{1}/_{3}\%$ . . . .

Wszelkie inne maści fabryka dostarcza po cenach konkurencyjnych.

NOWOŚĆ!

Torebki opatrunkowe „Tleń“

(Pierwsza pomoc)

PIERWSZY OPATRUNEK W NAGŁYCH WYPADKACH, DOKŁADNIE WYJAŁOWIONY, POLECONY PRZEZ ZJAZD HYGIENISTÓW W RZYMIE W ROKU 1906.

SZCZEGÓŁOWY OPIS UŻYCIA WRAZ Z WZORAMI ZNAJDUJE SIĘ W ARTYKULE PROF. DRA H. SCHRAMMA W NINIEJSZYM KALENDARZU NA STRONIE 27.

NIEZBĘDNE DLA KAŻDEGO!

CENA ZA TOREBKĘ . . . KOR.

Mydła lecznicze natłuszczone *)

Mydła lecznicze są to mieszaniny środków lekarskich z najzupełniej czystem mydłem, zwanem tłem. Od dokładności przyrządzenia tła, od umiejętności zmieszania z niem środków lekarskich zależy dobroć i trwałość mydła. Nie każdy bowiem lek pozostaje w mydle bez rozkładu, dla każdego trzeba wybrać odpowiednie warunki. Dlatego też mydła lecznicze winny być przyrządzane w fabrykach, które pod każdym względem dają pewność umiejętnie i rzetelnie przyrządzonego produktu. Uwaga powyższa winna się stosować nawet do fabrykacyi zwykłych mydeł toaletowych, których wartość hygieniczna bywa zazwyczaj lekceważona.

Mydło czyste, t. zw. tło, przyrządza się z różnorodnych tłuszczów, jak: łój, oliwa, olej rącznikowy, olej sezamowny, olej kokosowy i smalec przez działanie na nie ługiem sodowym. Tłuszcze są to estry

*) Chcąc zwrócić baczniejszą uwagę na produkcyę w kraju mydeł leczniczych, przedrukowujemy z kalendarza zeszłorocznego część artykułu, przedstawiającego fabrykacyę mydeł leczniczych, z dodaniem wskazań lekarskich, w jakich wypadkach należy mydła te stosować, opracowanych świeżo przez znanego specyalistę lekarza-dermatologa.

glicerynowe wysokocząsteczkowych kwasów organicznych, z szeregu kwasów tłuszczowych i olejowych i t. p. (stearowego, palmitowego i oleinowego), działaniem więc wodorotlenku sodowego otrzymamy sole odpowiednich kwasów, czyli mydło według wzoru:

$$C_3H_5 \begin{array}{l} O.\,R \\ O.\,R \\ O.\,R \end{array} + 3\,Na.\,O\,H = C_3H_5 \begin{array}{l} O.\,H \\ O.\,H \\ O.\,H \end{array} + 3\,Na.\,O\,R$$

gdzie R oznacza rodnik kwasowy Cn H2n + 1 CO np. rodnik kwasu stearowego $C_{17}H_{35}CO$.

Tłuszcze twarde zawierają więcej estrów stearowych i palmitynowych, miękie zaś więcej oleinowych. Nie każdy tłuszcz ma jednakową zdolność zmydlenia, co przy fabrykacyi należy mieć na uwadze.

Przyrządzanie mydła nie odrazu było doskonałem. Z początku przygotowywano silnie alkaliczne, które niszczyły skórę i dlatego pod względem hygienicznym były szkodliwe.

W miarę rozwoju techniki mydlarskiej zdołano przygotowywać mydło prawie obojętne, t. j. zawierające nieznaczne ilości w nadmiarze sody żrącej, która z czasem przechodzi w węglan sodowy. O ile mniej mydło zawiera sody, tem jest lepsze. Od czasu przygotowywania mydła obojętnego, użycie jego ogromnie się wzmogło.

Aby zabezpieczyć skórę od złego działania zbyt alkalicznego mydła, prof. Valenta radził osobom, myjącym często ręce, smarować je przedtem tłuszczem, aby uchronić je od pękania i łuszczenia się.

Przez pewien dłuższy czas miały sławę mydła, zawierające glicerynę. Paschkis i Eichoff jednakże nie radzą dodawania gliceryny do mydła, gdyż pochłania ona wilgoć skóry i przez to ją osusza.

Auspitz pierwszy zalecił przygotowywanie mydeł natłuszczonych, t. j. takich, któreby zawierały tłuszcz w nadmiarze. Jednakże nie zdobyły one uznania jedynie z powodu wadliwego sposobu przyrządzania. Jednocześnie prawie prof. Unna badał mydła pod względem działania ich na skórę i w pracy swej, ogłoszonej drukiem w r. 1885 p. t.: „Ueber medicinische Seifen", twierdzi, że codzienne fakty z praktyki dermatologicznej wskazują, iż skutkiem użycia n i e o d p o w i e d n i e g o mydła następowało pogorszenie lub wywołanie choroby skóry i że mydło posiada bardzo ważny wpływ na hygienę skóry i jej konserwowanie. Powinniśmy się przeto troszczyć o jego dobroć na równi z dobrocią środków spożywczych. Przygotowywanie więc mydeł natłuszczonych, a zwłaszcza leczniczych, winno być w rękach odpowiedzialnych nie tylko pod względem technicznym, ale i moralnym.

Pierwsze próby mydeł natłuszczonych nie spotkały się z uznaniem, ponieważ natłuszczano je łojem, który jełczał i wydzielał nieprzyjemny zapach, a wydzielające się kwasy tłuszczowe wywierały na skórę niepożądany skutek. Prof. Unna i Eichof radzili natłuszczać mydło oliwą, następnie oliwą i lanoliną.

Aby zrozumieć dokładnie działanie mydła na skórę

i wszystkie dodatnie strony mydła natłuszczonego, musimy sobie przedstawić zachowanie się mydła podczas mycia.

Mydło jako sól obojętna pod wpływem większych ilości wody ulega hydrolitycznym rozkładom, których wynikiem jest wydzielanie się pewnych ilości ługu żrącego.

W małej ilości wody mydło rozpuszcza się, rozkłada się dopiero w dużej ilości wody. Stopień tego rozkładu zależy od różnych warunków, a przedewszystkiem od właściwości kwasów, wchodzących w skład mydeł, a w każdym razie wzrasta w miarę zwiększania ilości wody. Przy myciu się następuje opisany powyżej rozkład mydła pod działaniem wody.

Jeżeli zważymy, że na skórze znajdują się zmieszane z kurzem wydzieliny gruczołów łojowych i potowych, przedewszystkiem tłuszcze, cholestearyna, ślady białka, kwasy tłuszczowe, jak: masłowy, octowy, mrówkowy i t. d., a także oddzielające się bezustannie łuszczki naskórka, to mycie skóry odbywa się jak następuje:

Przy użyciu niewielkiej ilości wody mydło rozpuszcza się i emulguje tłuszcze skóry, a zarazem uruchamia części skóry jak brud i złuszczony naskórek. Z dodaniem znaczniejszej ilości wody rozczyn mydła rozkłada się, emulgowanie odbywa się silniej, przyczem mogą zachodzić pomniejsze reakcye, wypływające z działania ługu na kwasy, brud zaś i łuszczki przyle-

piają się do piany, którą spłukuje się wodą. Skóra wówczas zostaje pozbawiona powłoki tłuszczowej, łuszczek, a nawet części naskórka, jeśli mydło było alkaliczne, a zwłaszcza gdy je częściej używamy. Ług, nie spotykając tłuszczu, działa bezpośrednio na naskórek, rozmiękcza go i niszczy budowę tkanki. Skóra więc zostaje podrażnioną, a nadto staje się więcej podatną na nieprzyjaźne wpływy zewnętrzne.

Mydła zaś natłuszczone oddają skórze podczas mycia swój wolny tłuszcz, skutkiem czego chronią ją od zbyt silnego działania ługu, a następnie, pokrywając skórę delikatną warstewką, zabezpieczają ją zarazem od szkodliwych zewnętrznych wpływów, nie przeszkadzając jednak fizyologicznym jej funkcyom.

Lecz nie wszystkie tłuszcze są odpowiednie do natłuszczania, czy ze względów technicznych, czy też lekarskich. Jak wyżej powiedziano, próbowano z początku natłuszczać łojem, potem oliwą, wreszcie oliwą z lanoliną. Próby te wypadły ujemnie, gdyż tłuszcze, podlegające rozkładowi, jak łój, oliwa i t. p., wydzielały z czasem przykrą woń i drażniły skórę. Od czasu, gdy zaczęto za radą Liebreicha natłuszczać mydła lanoliną, sprawa została rozwiązana pomyślnie. Lanolina, jako tłuszcz nadzwyczaj delikatny, nie rozkładający się, który wciera się dość łatwo, lecz nie za szybko wnika w skórę, czyniąc ją elastyczną i miękką, nadała się do tego celu znakomicie. Dodaje się zazwyczaj 5% lanoliny.

Mydła natłuszczone nadają się doskonale do mycia skóry szorstkiej, chropawej, czynią ją bowiem gładką i gibką, a także skóry bardzo delikatnej, nię znoszącej nawet najmniejszego podrażnienia.

Mydła natłuszczone są znakomitym podkładem dla środków leczniczych. Dlatego też fabryka „Tlen“ wszystkie mydła lecznicze robi z mydeł natłuszczonych. Niektóre bowiem środki lecznicze, jak: kwas salicylowy, jod, sublimat i t. d., nadzwyczaj trudno przechowują się w mydłach nawet dokładnie obojętnych, natomiast łatwo w mydłach natłuszczonych.

Stosownie do tego, jaki środek leczniczy dodamy do mydła natłuszczonego, otrzymamy odpowiednie mydło lecznicze.

Mydła te mają w terapii chorób skórnych wielkie znaczenie. W wypadkach, gdy skóra jest tłustą lub gdy choroba mieści się w głębi, n. p. w gruczołach skóry, według Eichoffa i Unny, daleko racyonalniej stosować odpowiednie mydła lecznicze, niż maści i plastry. Środek, zawieszony w mydle, przenika o wiele głębiej. W chorobach, gnieżdżących się na powierzchni skóry, mydła lecznicze i maści mają jednakowe zastosowanie. Mniej dodatnio działają mydła tylko wtedy, gdy skóra jest suchą, pozbawioną tłuszczu. Zależnie od samego cierpienia, przy stosowaniu metody mydeł, możemy dowolnie podnieść siłę działania danego środka, postępując w ten sposób:

1. Zmywamy przepisanem mydłem chore miejsce.

2. Gdy chcemy podziałać silniej, to wcieramy flanelą pianę mydlaną w miejsce chore.

3. Pozostawiamy pianę do wyschnięcia.

4. Na pianę nakładamy nieprzemakalną opaskę. Otrzymamy wtedy najwyższy stopień działania mydeł, nie ustępujący plastrom.

Stosowanie mydeł leezniczych jest bardzo łatwe i przyjemne, nie sprawia obrzydzenia, przeciwnie sprawia wrażenie czystości.

Fabryka „Tlen“ przyrządza mydła lecznicze ze szczególną starannością, przedewszystkiem tło bywa przyrządzone z najlepszych tłuszczów i tak obojętne, że nie oddziaływa nawet na fenolftaleinę. Natłuszczenie odbywa się na maszynach, poczem każdy lek bywa domieszywany w warunkach jemu odpowiednich, w ilościach wskazanych na etykietach. Poniżej podajemy spis mydeł leczniczych natłuszczonych, wyrabianych przez fabrykę „Tlen“.

			Kor.
Mydło antrasolowe 5%	1	kaw.	0·80
Mydło antrasolowo-siarkowe 10% i 10%	1	„	0.90
Mydło benzoesowe 5%			
Ma raczej kosmetyczne, niż lecznicze znaczenie. Udelikatnia skórę, używa się do mycia pachwin, głowy, przy łuszczeniach i t. p. . . .	1	„	0·80
Mydło boraksowe 5%			
Działa podobnie, jak mydło benzoesowe . . .	1	„	0·70
Mydło borowo-tymolowe	1	„	0·80

Mydło dziegciowe 10% Kor.

Mydła dziegciowe mają niewątpliwie bardzo obszerne zastosowanie w leczeniu chorób skórnych. Nie należy ich jednak używać bezkrytycznie, jak to często chorzy bez porady lekarskiej czynią. Są one mianowicie przeciwwskazane we wszystkich cierpieniach skóry, mających za siedlisko albo za punkt wyjścia torebki włosowe i gruczoły łojowe (n. p. w trądziku). Nader skutecznym natomiast środkiem są mydła dziegciowe w przewlekłych wypryskach (*eczema*). Dziegieć działa tu silnie redukująco, pobudza rogowacenie, zmniejsza tworzenie się łusk, usuwa nacieczenia, niszczy wreszcie pasorzyty. Prócz tego mydła dziegciowe posiadają cenną własność zmniejszania świądu i dlatego używane bywają z dobrym wynikiem nietylko przy wypryskach, ale i przy tak uporczywej chorobie, jak świerzbiączka *(prurigo)* . . . . 1 kaw. 0·70

Mydło dziegciowe 40%

Odznacza się tem, że 40% dziegciu znajduje się w stanie wolnym. W innych fabrykach dla piękniejszego wyglądu zmydlają smołę szewską 1 „ 0·70

Mydło dziegciowo-siarkowe

Używane bywa zwykle przy silnie tworzących przewlekłych wypryskach i przy t. zw. suchym łojotoku. Bardzo też skutecznie zwalcza często łupież i przewlekłe wypryski skóry głowy . . 1 „ 0·70

Mydło formolowe

Formalina jest jednym z najdzielniejszych środków dezynfekcyjnych. Mydło używane jest przez lekarzy, akuszerki i dozorczynie chorych 1 „ 1·80

Mydło ichtyolowe 10%		Kor.
Działa podobnie, ale łagodniej, jak mydło siarkowe (p. niżej). Używa się głównie przy t. zw. trądziku różowym (*acne rosacea*), dzięki własności ichtyolu, zwężania krwionośnych naczyń skórnych	1 kaw.	1·50
Mydło jodowe 3% KJ. i 1½% J.	1 „	1·10
Mydło kamforowe 5%		
Posiada silnie łagodzące świąd własności. Używa się często i z bardzo dobrym skutkiem przy rozmaitych chorobach wewnętrznych, wywołujących świąd	1 „	0·70
Mydło karbolowe 5%		
Posiada własności odkażające, choć ma tę wadę, że się zeń kwas karbolowy z łatwością ulatnia. Działa łagodząco na świąd	1 „	0·80
Mydło kreolinowe		
Jest znakomitym środkiem odkażającym; posiada nad innemi mydłami dezynfekcyjnemi tę wyższość, że kreolina z mydła się nie ulatnia i w niem się nie rozkłada. Ma bardzo dużo zastosowania w weterynaryi, jako środek przeciwpasożytniczy	1 „	0·80
Mydło lanolinowe		
Czyni skórę elastyczną i mięką	1 „	0·70
Mydło lyzolowe 5%		
Posiada też same własności, co mydło kreolinowe, ale, działając nieco łagodniej, jest w leczeniu pasożytniczych chorób skórnych u ludzi bardziej wskazanem	1 „	0·70
Mydło mentolowe		
Działa podobnie, jak mydło kamforowe	1 „	1·30

Mydło naftolowe *β* **5%** Kor.

Używa się głównie przy łuszczycy, świerzbiączce i trądziku czerwonym . . . . 1 kaw. 1·—

Mydło naftolo-siarkowe

Szerokie zastosowanie ma naftolo-siarkowe alkaliczne mydło, przygotowane podług przepisu Kaposi'ego, kiedy idzie o to, żeby obok specyficznego działania *β*-naftolu i siarki podnieść działanie siarkowodoru (H_2S) i otrzymać jeszcze macerujące i niszczące działanie mydła alkalicznego. Używa się go często przy trądziku (*acne*) i wągrach (*comedo*) . . . . . . 1 „ 1·—

Mydło naftalanowe . . . . 1 „ 1·—

Mydło petrosulfolowe . . . . 1 „ 1·50

Mydło rezorcynowe

Rozkłada się dość szybko na powierzchni pod wpływem światła i powietrza (przyjmując zabarwienie brunatne). Działa podobnie, jak mydła siarkowe (przy łojotoku, wyprysku łojotokowym) . . . . 1 „ 1·—

Mydło rezorcyno-salicylowe

Zawiera 3% rezorcyny i tyleż kwasu salicylowego. Użyteczność tego połączenia da się ocenić szczególniej przy łojotokowych wypryskach (*eczema seborrhoicum*) we wszystkich ich postaciach i stadyach, następnie przy łuszczycy (*psoriasis*), trądziku (*acne*), rybiej łusce (*ichtyosis*) . . . . 1 „ 1·—

Mydło rezorcyno-salicylowo-siarkowe . . . . . . 1 „ 1·—

Mydło rtęciowe 33⅓% . . . . 1 „ 1·50

Mydło salicylowe 5%

Używa się jako środka dezynfekcyjnego i dla

oddzielenia zgrubiałego naskórka, a więc przy odciskach i chronicznych wypryskach (*eczema*), przy liszajach, łuszczycy, rybiej skórze (ichtyozie) i rozmaitych pasożytniczych chorobach skóry . . . . 1 kaw. Kor. 0·70

Mydło salicylowo-siarkowe . . . . 1 „ 0·70

Mydło siarkowe

Obok dziegciowego, jedno z najważniejszych mydeł leczniczych. Mydła siarkowe, sprzedawane przez rozmaite firmy, zawierają bardzo często zbyt wiele alkaliów i drażnią wtedy nader silnie skórę. Natomiast dobre mydła siarkowe oddają wielkie usługi w leczeniu cierpień skórnych. Głównem polem działania są tu sprawy natury łojotokowej (łojotok, wyprysk łojotokowy, wągry, trądzik). Działanie mydeł siarkowych polega z jednej strony na odtłuszczającym i rozpuszczającym zrogowaciały naskórek wpływie mydła i na hamującym wpływie siarki na wydzielanie gruczołów łojowych . . , ... 1 „ 0·70

Mydło z mleka siarkowego . . . . 1 „ 0·70

Mydło siarkowo-piaskowe . . . . 1 „ 0·70

Mydło sosnowe . . . . 1 „ 0·70

Mydlo sosnowe do kąpieli . . . . 1 „ 0·80

Mydło sublimatowe

Posiada własności odkażające, ale niezbyt znaczne, gdyż sublimat ulega w mydle rozkładowi . . . . 1 „ 0·80

Mydło tanninowe . . . . 1 „ 0·70

Mydło tannoformowe . . . . 1 „ 1·50

Mydło tigenolowe . . . . 1 „ 1·—

			Kor.
Mydło tymolowe	1	kaw.	1·20
Mydło tytoniowe	1	„	0·70
Mydło wazelinowe Znakomite w użyciu codziennem, przy wyprzeniach, oparzeliźnie, pęknięciach skóry	1	„	0·60

Mydła, działające mechanicznie

Są to mydła, zmieszane ze sproszkowanym pumeksem, piaskiem i t. p.; dodatek ten podnosi znakomicie czyszczące działanie mydła (przez tarcie). Unna używa w tym celu sproszkowanego marmuru, Schleich marmuru z dodatkiem wosku.

Mydła marmurowe

Nadają się znakomicie do energicznej dezynfekcyi rąk i dlatego są obecnie — zwłaszcza mydło marmurowe Schleicha — w powszechnem użyciu u lekarzy. Prócz tego stosowane bywają niekiedy z dobrym skutkiem w niektórych przypadkach trądzika i nadmiernego rogowacenia naskórka.

Mydła wykwintne.

50 Mydło królewskie

przyrządzone z najprzedniejszych materyałów, o zapachu wykwintnym, opakowane po jednej sztuce w ozdobnym kartonie wyłożonym atłasem.

Cena za 1 sztukę K. 5.—

51 Mydło Sada Yacco

Znana japońska artystka używa perfum, które następnie przejęły tokijskie elegantki. Udało się nam uzyskać przepis i zaperfumować powyższym zapachem mydło, które nazwano imieniem i nazwiskiem słynnej japońskiej artystki. — Opakowane po 2 mydła w jednym kartonie.

Cena za 1 karton (2 sztuki) K. 8.—

52 Mydło Iris

Po 3 sztuki w kartonie.



Cena za 1 kar. (3 szt.) K. 9.—

53 **Mydło Izadory Dunkan**



Prześlicznym, fiołkowym zapachem, jakiego używa tancerka Izadora Duncan, zaperfumowane są powyższe mydła. — Po 3 sztuki w ozdobnym kartonie.

Cena za 1 karton (3 szt.) K. 5.40

2 A **Mydło owalne**

o zapachu fiołka, konwalii i rezedy po 3 szt. w ozd. pudełku.

Cena za 1 pudełko (3 szt.) K. 3.—

56 **Mydło koniczynowe (Trèfle Incarnat)**



o powszechnie znanym, modnym zapachu.

Po 3 sztuki w kartonie.

Cena za 1 karton (3 szt.) K. 7.50

5 **Mydło okrągłe**



bardzo delikatne, o różnych zapachach, w opakowaniu z papieru krepowego. — W ozdobnych pudełkach po 3 sztuki.

Cena za pudełko (3 szt.) K. 3.—

54 **Mydło teatralne**



Mydło to, względnie do swej niskiej ceny udało się fabryce znakomicie. Zapach przepyszny a o hygienicznej jego wartości w ten sposób pisze Dr. LUSTER z Krakowa, znany specyalista kosmetyki lekarskiej: „Mydła toaletowe „Tlen“ nie zawierają wolnych alkaliów, oczyszczają więc skórę łagodnie jak np. „Mydło teatralne“, które może być stosowane w wypadkach bardzo wrażliwej skóry twarzy. — Po 3 sztuki w kartonie.

Cena za 1 karton (3 szt.) K. 4.50

Jest „mydło teatralne“ o przedziwnej mocy,
O której się od Magów dowiedziano w „Tlenie“:
Kto jak noc czarny, albo czarniejszy od nocy,
Czarniejszy niźli czarny charakter na scenie;
Jeśli kto już chce sprzedać swą skórę na buty,
Bo taka czarna, albo takie na niej piegi,
Niech kupi „Teatralne“, niech nie chodzi struty
Przysięgniem: bielszy będzie niż tatrzańskie śniegi!

4 **Mydło japońskie**



podług oryginalnego przepisu japońskiego, z małą przymieszką kamfory, nadzwyczaj udelikatniające cerę, w oryginalnych etykietach, w pudełkach po 3 sztuki.

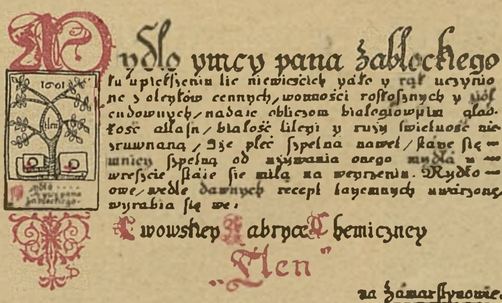
Cena za 1 karton (3 szt.) K. 2.10

---

5 **Mydło „Imci Pana Zabłockiego“**

w kart. po 6 szt. Zapachy: fiołkowe, różane, konwaliowe, paczulowe, jaśminowe, heliotropowe, bzowe, białej lilji, piżmowe, miodowe, opoponaksowe, czeremchowe, rezedowe.

Cena za 1 tuzin K. 4.80



3 Mydło owalne



w opakowaniu z papieru krepowego, ze złoconym napisem w pudełkach po 3 sztuki

Cena za 1 karton K. 1.80

300 Mydło kwiatowe

w etykietach ze złoconymi napisami. =

Cena za tuzin K. 8,40

339 Mydło poziomkowe



Sekret piękności i młodości. Ulubione mydło przez osoby, chcące mieć prawdziwie delikatną cerę, opakowane w artystyczne etykiety w pud. po 3 szt.

Cena za 1 kart. (3 szt.) K. 2.10

Może nikt nie uwierzy, lecz żart wykluczony,
Raz teściowa tem mydłem zmyła sobie głowę;
Stało się — zięć własną ukochał teściowę...
Tego mydła sprzedano sztuk cztery miliony!

340 Speick-kozłkowe mydło



w oryginalnych, prześlicznych, artystycznie wykonanych etykietach, w ozdobnych pudełkach po 3 sztuki

Cena za 1 pud. (3 szt.) K. 2.10

347 Mydło „Białe lilje"



wyrabiane z soku białych lilji; odznacza się własnościami wybielania skóry. Używane szczególnie do mycia twarzy, usuwa opaleniznę i piegi. — Mydło to ma w wysokim stopniu własności kosmetyczne konserwowania urody. Przyjaciół wyrobów krajowych prosimy o porównanie naszego mydła z wyrobem niemieckim, reklamowanym pod powyższą nazwą.
W pudełkach po 3 sztuki.

Cena za 1 karton (3 sztuki) K. 2.40

Raz czynownik moskiewski pomyślał o skrusze
I mydłem tem wybielił jak płótno swą duszę.
Chociaż myło ją przedtem popów coś czterysta,
Jak smoła była czarna — dziś co wieczór czysta.

338 Mydełko fiołkowe „Suprême“

zupełnie na wzór paryski, odznacza się wytwornym zapachem. — Mydełko to znakomicie naśladuje francuski oryginał.

Cena za 1 tuzin K. 3.60

346 Mydło tatrzańskie



z kwiatów górskich, w pudełkach po 2 sztuki.

Cena za 1 kart. (3 szt.) K 2.10

350 Mydło kieszonkowe

niesłychanie praktyczne dla pp. lekarzy, turystów, podróżnych i cyklistów. Nadzwyczaj dogodna forma pozwala nosić mydło w pugilaresie. Koperta zawiera 12 płatków organtynowych. — Jeden płatek wystarcza do jednorazowego umycia się.

NAŚLADOWNICTWO ZASTRZEŻONE.

Cena za 1 tuzin kopert K. 3.60

351 Mydło dziegc. „Admirał Aleksiejew“



Mydło to zrobione z dziegciu, znanego od dawna środka kosmetycznego i leczącego skórę, przygotowane w ten sposób, że zapach dziegciu jest bardzo przyjemny. W kartonach, związanych łyczkiem po 3 sztuki.

Cena za 1 karton (8 sztuk) K. 1.80

Japońskim sojusznikom mówim na osłodę,
Tem mydłem golił Togo Aleksieja brodę.

55 Mydło wieszczek

przyrządzone w celu wyparcia rozpowszechnionego niemieckiego wyrobu pod nazwą: Mydło feeolinowe.

Cena za tuzin K. 12.—

57 Mydło koniczynowe

o zapachu modnym, opakowane w zielone etykiety, ze złoconym napisem. — Po 3 sztuki w kartonie.

Cena za 1 karton (3 sztuki) K. 1.50

Mydła specyalne.

59 ## Mydło od łupieżu



wpływające jednocześnie korzystnie na porost włosów, przyrządzone podug przepisu Dra Lustra z Krakowa, specyalisty lekarskiej kosmetyki i chorób włosów.

o o o o o o o o

Sposób użycia:

Osoby, cierpiące na szybkie zasychanie wydzieliny tłuszczu z gruczołów łojowych skóry głowy (łupież), powinny często myć głowę w gorącej wodzie z dodatkiem sody i mydłem od łupieżu, aby wcześnie zapobiedz wypadaniu włosów i łysieniu. Skórę na głowie należy przed myciem natrzeć świeżą oliwą stołową lub olejkiem migdałowym, a po godzinie skrupulatnie wymyć, wcierając pianę mydła od łupieżu w skórę. Kobiety powinne myć raz w tygodniu głowę podług wskazanej wyżej metody, natomiast mężczyźni dwa lub trzy razy, zależnie od ilości wydzielającego się tłuszczu. Stosując powyższą metodę mycia przez czas dłuższy, leczy się jednocześnie chorobliwą wydzielinę tłuszczu i usuwa skłonność do powrotów.

Znakomitym środkiem pomocniczym jest **Bay-rum** wyrobu fabryki „Tlen", którym należy w dniach wolnych od mycia głowy nacierać skórę. — **Bay-rum** wyrobu fabryki „Tlen" badany był w lecznicy lekarsko-kosmetycznej Dra Lustra i uznany za najlepszy z wyrobów w tym rodzaju.

Mydło od łupieżu opakowane jest w oryginalną, artystyczną, zastrzeżoną etykietę. — Po 3 sztuki w kartonie.

Cena za 1 karton (3 sztuki) Kor. 3.60

60 # Mydło neutralne



do pielęgnowania twarzy i rąk przyrządzone ściśle podług przepisu **Dr. Lustra z Krakowa,** specyalisty lekarskiej kosmetyki i chorób włosów.

o o o o o o o o o

Mydło neutralne wyroby fabryki „TLEN“ przyrządzone ściśle podług przepisu **Dra Lustra** z Krakowa, specyalisty lekarskiej kosmetyki, służy do **pielęgnowania cery normalnej.**

Skargi w kierunku wrażliwości skóry na mydła, pochodzą stąd, iż w przeważnej liczbie mydeł zagranicznych fabrykantów znajdują się składniki drażniące skórę. W mydle neutralnem wyrobu fabryki „Tlen“ zawarte są wyłącznie składniki hygieniczne, konserwujące cerę do późnej starości.

Ze względu na brak wolnych alkaliów w mydle neutralnem wyrobu fabryki „Tlen“, stanowi ono niezbędny środek hygieniczny do pielęgnowania skóry twarzy i **ciała u dzieci.**

Nadmienić należy, iż skóra rąk pierzchnie pod wpływem mydeł z zawartością drażniących składników. — Najlepszym zatem środkiem do pielęgnowania rąk jest mydło neutralne wyrobu fabryki „Tlen“.

Mydło neutralne opakowane jest w oryginalną, artystyczną etykietę, której naśladownictwo prawnie zastrzeżone. — Po 3 sztuki w kartonie.

Cena za 1 karton (3 szt.) K. 3.—

61 # Mydło alkaliczne II.



zastosowane do cery **tłustej, połyskującej — skłonnej do wągrów i pryszczy**, przyrządzone podług wskazówek Dra Lustra z Krakowa, specyalisty lekarskiej kosmetyki i chorób włosów.

o o o o o o o o o

Sposób użycia:

Mydło alkaliczne służy do mycia twarzy u osób **z cerą tłustą, połyskującą**, skłonną **do wągrów i pryszczy**, W wypadkach łuszczenia się skóry na tle tłustej cery, należy natrzeć skórę twarzy olejkiem migdałowym, a po upływie dziesięciu minut umyć w gorącej wodzie mydłem alkalicznem. **Mydło alkaliczne** służy do pielęgnowania skóry ciała, skłonnej do chropowatości. Chropowate części skóry należy przed kąpielą (29°—30°) posmarować oliwą, a po 10-ciu minutach zmyć w kąpieli mydłem alkalicznem. W celu usunięcia chropowatości należy w pierwszych tygodniach stosować dwie lub trzy kąpiele w tygodniu, a po ustąpieniu przypadłości wystarcza raz w tygodniu zastosować kąpiel, nacierając skórę pianą mydła alkalicznego, aby zapobiedz powrotom.

Pod wpływem mydła alkalicznego staje się skóra biała i gładka.

Mydło alkaliczne opakowane jest w oryginalną, artystyczną etykietę, której naśladownictwo prawnie zastrzeżone. — Po 3 sztuki w kartonie.

Cena za karton K. 3.—

UWAGA: Fabryka wyrabia Mydło alkaliczne Nr. I. słabsze, Nr. II. silniejsze.

61 Mydło alkaliczne I.

zastosowane do **cery tłustej, połyskującej — skłonnej do wągrów,** przyrządzone podług wskazówek Dra LUSTRA z Krakowa, specyalisty lekarskiej kosmetyki i chorób włosów.

Sposób użycia:

Mydło alkaliczne służy do mycia twarzy u osób **z cerą tłustą, połyskującą,** skłonną **do wągrów.** Mydłem tem myje się twarz w **gorącej** wodzie rano i wieczór.

Mydło alkaliczne opakowane jest w oryginalną, artystyczną etykietę, której naśladownictwo prawnie zastrzeżone.

Po 3 sztuki w kartonie. **Cena za 1 karton (3 szt.) Kor. 3.—**

UWAGA: Fabryka wyrabia Mydło alkaliczne Nr. I. słabsze, Nr. II. silniejsze.

62 Mydło zimowe na odmrożone ręce

Mydła zimowego używa się, gdy ręce, nogi lub uszy są odmrożone, czerwone, swędzą lub naskórek na nich pęka. Należy odmrożone członki zmywać 3 razy dziennie mydłem zimowem w możliwie gorącej wodzie. Starać się trzeba, aby odmrożone ręce nigdy nie ziębły.

Przy uważnem i dłuższem użyciu mydło zimowe działa na odmrożenie znakomicie.

Po 3 sztuki w kartonie. **Cena za 1 karton (3 szt.) Kor. 2.70**

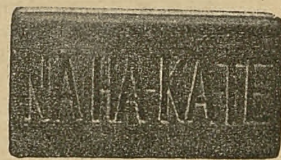
349 Mydło kawalerskie

Maleńkie mydełka w dogodnym kształcie o własnościach dezynfekcyjnych.

Cena za 1 tuzin Kor. 2.40

Mydła toaletowe nieopakowane.

6. **Mydło „Na Ha-Ka-Te“**, na wzór powszechnie używanych mydeł familijnych, w 10 zapachach i barwach, w kartonach po pół tuzina.



Cena za tuzin Kor. 3.60

7. **Mydło** z napisem **„Savon des Familles“,** w kartonach po pół tuzina. Mydło to jest takie same, jak pow. Nr. 6, przeznaczone dla tych, którychby napis „Na Ha-Ka-Te“ raził.
Cena za tuzin Kor. 3.60

8. **Mydło Akademickie** bez etykiet, w czworokątnych kawałkach, w różnych zapachach i barwach, w kartonach po 1 tuzinie. Cena za tuzin Kor. 1.44

9. **Mydło „Tlen“ owalne,** bez etykiet, z napisem „Mydło toaletowe“, w kartonach po 6 sztuk.
Cena za tuzin Kor. 2.40

11. **Mydło „Tlen“ okrągłe,** bez etykiet, w kartonach po 12 sztuk. Cena za tuzin Kor. 2.40

13. **Mydło „Tlen“ czworokątne,** bez etykiet, w kartonach po 12 sztuk. Cena za tuzin Kor. 2.40

15. **Mydło angielskie „Tlen“ bez zapachu,** bez etykiet, w kartonach po 12 sztuk. Cena za tuzin Kor. 4.80

16. **Maleńkie mydełko okrągłe „Tlen“** dla dzieci, bez etykiet, w kartonach po 12 sztuk. Cena za tuzin Kor. 1.20

320. **Mydło owalne** z napisem „Savon de toilette“, w kartonach po pół tuzina. Cena za tuzin Kor. 2.40

352. Mydło z szarotką



w kartonach po pół tuzina. — Prześliczny kształt i zapach górskich kwiatów; w 3-ch kolorach.

Cena za tuzin K. 6.—

36. **Mydła natłuszczone.**



Mydło natłuszczone, według przepisu Dr. Eichoffa Zapachy: czeremcha, rezeda, fiołek i konwalia.

Cena za tuzin K. 4.80

Mydła ziołowe.

32. **Mydło ziołowe Dr. Borschardta.** Cena za tuzin Kor. 8.40
33. **Mydło ziołowe sztancowane ale gładkie**, bez firmy i napisu, 100 gr. Cena za tuzin Kor. 3.60
34. **Mydło rumiankowe** dla dzieci. Cena za tuzin Kor. 2·40
35. **Mydło macierzankowe.** Cena za tuzin Kor. 7.20

Mydła glicerynowe krystaliczne.

401. **Przezroczyste mydło glicerynowe**, na wzór angielski, znanej starej firmy Pears. — W kartonach po 3 sztuki.
Cena za karton (3 szt.) Kor. 3.60

301. **Mydło glicerynowo-fiołkowe** 130 gr., w kart. po 3 szt.
Cena za karton (3 szt.) Kor. 2.10

302. „ „ „ 90 gr., w kart. po 3 szt.
Cena za karton (3 szt.) Kor. 1.20

303. „ **glicerynowe opalowe** 110 gr., w kart. po 3 szt.
Cena za karton (3 szt.) Kor. 1.20

304. „ „ **I-a** 80 gr. Cena za tuzin Kor. 3.60

305. „ „ **toaletowe** 110 gr., w kart. po 3 szt.
Cena za karton (3 szt.) Kor. 1.20

306. „ „ **toaletowe** 70 gr. Cena za tuzin Kor. 3.60

307. „ **różano - glicerynowe** w podłużnych kawałkach po 200 gr. Cena za tuzin Kor. 7.20

308. „ **będźwino - glicerynowe** w podłużnych kawałkach po 200 gr. Cena za tuzin Kor. 7.20

309. „ **fiołkowo - glicerynowe** z napisem „Tlen“ 25 gr.
Cena za tuzin Kor. 1.80

310. **Mydło glicerynowe opalowe** z napisem „Tlen“ 25 gr.
Cena za tuzin Kor. 1.20

310*A* „ **glicerynowe** „Parfumerie Parisienne“ 100 gr.
Cena za tuzin Kor. 5.40

400. „ **benzoesowo-glicerynowe**, czarne, o znanych własnościach kosmetycznych. W kawałkach, opakowanych oddzielnie w etykietę. Cena za tuzin Kor. 7.20

Mydła glicerynowe przezroczyste,

311. **Mydło glicerynowe** z „Orłem“ 120 gr.
Cena za tuzin Kor. 2.40

Mydło glicerynowe „SWOJE“ w podłużnych dużych kawałkach, opakowanych w staniolę i oryginalną etykietę; w 3-ch zapachach: fiołkowym, konwaliowym i koniczynowym. Mydło to należy do najwykwintniejszych mydeł glicerynowych.
Cena za tuzin Kor. 9.60

312. **Mydło glicerynowe** z „Orłem“ 90 gr.
Cena za tuzin Kor. 1.92

314. „ „ owalne z napisem „Mydło toaletowe“ i „Savon de toilette“ 60 gr.
Cena za tuzin Kor. 1.68

315. „ „ okrągłe „Tlen“ 60 gr. „ „ 1.68

316. „ „ „Tlen“ 30 gr. „ „ 0.96

317. „ „ z napisem „Glycerin Soap“ 120 gr.
Cena za tuzin Kor. 2.40

318. „ „ z napisem „Glycerin Soap“ 90 gr.
Cena za tuzin Kor. 1.92

319. „ „ z nap. „Paris“ 50 gr. „ „ 1.20

335. **Mydło glicerynowo-dziegciowe**. Cena za tuzin Kor. 8.40

336. „ **różano-glicerynowe** w podłużnych kawałkach po 200 gr. Cena za tuzin Kor. 3.60

Mydło do siodeł.

334. **Mydło do siodeł** w blaszanych pudełkach. Cena za 1 pudełko Kor. 1.10

Mydła kokosowe.

321. **Mydło** z napisem „Paris“ 50 gr. Cena za tuzin Kor. 1.20

323. „ **migdałowe** „Savon de deux Mondes“ z orłem w paczkach po 12 sztuk à 120 gr. Cena za tuzin Kor. 2.90

324. „ **migdałowe** „Savon de deux Mondes“ z orłem w paczkach po 12 sztuk à 90 gr. Cena za tuzin Kor. 2.40

325. „ **kokosowe** w różnych kolorach à 80 gr, Cena za tuzin Kor. 1.60

341. „ **wazelinowo-glicerynowe** w pudełkach po 6 sztuk Cena za tuzin Kor. 3.60

327. „ **kokosowe** „Tlen“ 25 gr. Cena za tuzin Kor. 0.72

327 *A* „ „ „T“ 90 gr. Cena za tuzin Kor. 1.80

326. „ **mozajkowe.** Cena za tuzin Kor. 1.44

329. „ **piaskowe.** Cena za tuzin Kor. 3.—

Mydło kokosowe na wagę.

328. **Mydło kokosowe** białe I-a za klg. **netto** Kor. 1.—

328 *A* „ „ „ II-a za klg. **netto** Kor. 0.88

Mydło do golenia.

330. **Mydło do golenia** w kawałkach à 100 gr.
za 1 klg. **netto** Kor. 1.—

331. „ „ „ „ 14 sztuk na 1 klgr.
za 1 klg. **netto** Kor. 1.10

332. „ „ „ **wazelinowe** à 80 gr.
Cena za 1 tuzin **netto** Kor. 3.—

Mydło żółtkowe.

333. **Mydło żółtkowe I,** krajane 4, 5, 6 i 8 kawałków
Cena za 1 klg. **netto** Kor. 1.10

334. „ „ **II,** krajane 4, 5, 6 i 8 kawałków
Cena za 1 klg. **netto** Kor. 0.88



Mydło do usuwania plam.

48. **Mydło żółciowe do wywiabiania plam**, w paczkach po 12 sztuk à 80 gr. Cena za tuzin **netto** Kor. 1.60

49. **Mydło żółciowe na wzór berliński**, w paczkach po 12 szt.
Cena za tuzin **netto** Kor. 1.60

Mydło do kąpieli.

337. **Mydło kąpielowe,** pływające, w 3 kolorach, opakowane à 50 sztuk. Cena za 1 klg. (100 szt.) **netto** Kor. 1.30

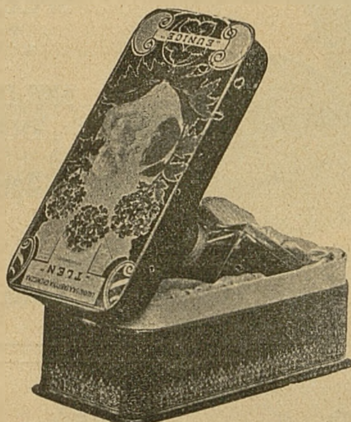
Mydło do prania.

338. **Mydło ekonomiczne do prania lepszej bielizny**, w kawałkach à 145 gr. Cena za 1 klg. **netto** Kor. 1.05

Perfumy.

Perfumy wykwintne.

100 **„Eunice“** perfumy o zapachu wykwintnym, delikatnym a trwałym. — Elegancki flakon w pudełku z artystyczną, oryginalną etykietą.

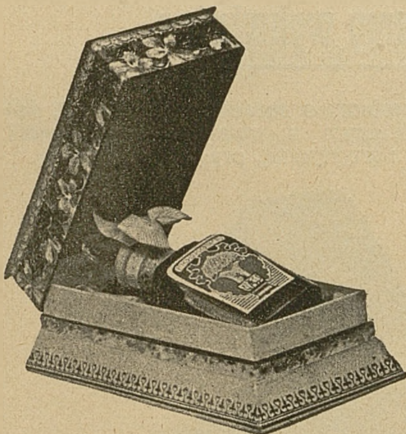


Cena za flakon Kor. 9.—

Rzekł król: „Dorasta moja córa,
Więc zbierzcie się rycerze,
Kto dar przyniesie najpiękniejszy,
Jak żonę ją zabierze“.
Więc zewsząd z zamków górnych
Królewską ujrzeć córę, [przyszli

Ten w darze przyniósł krąg księżyca,
A inny z zórz purpurę.
Daremno! płacze wciąż królewna
I oko szkli się łezką.
Aż rycerz perfum przyniósł z „Tlenu“
I córę wziął królewską.

3251 **Perfumy fijołkowe** w dużym flakonie z korkiem szklanym albo metalowym. Każdy flakon w ozdobnem, eleganckiem étui.



Zapach żywych fijołków!

SPECYALNOŚĆ „TLENU!“

NIE DO NAŚLADOWANIA!

Spróbujcie!

Cena za flakon Kor. 6.—

Perfumy poczwórne.

3252 **Perfumy francuskie** o zapachu fiołka, bzu, konwalii, koniczyny, lewkonii i narcyza. Po dwa flakony w jednem pudełeczku.

Za pudełko z 2-ma flakonami Kor. 5.—

3453 daw. 00 **Violette de Parme** w dużym kryształowym flakonie z korkiem szlifowanym. Na żądanie w powyższego kształtu flakonie mogą być inne zapachy tej samej mocy.

Cena za flakon Kor. 8.—

1310 00 mm. **Violette de Parme** we flakonie kryształowym mniejszym.

Cena za flakon Kor. 4.50

08 **Kasetka z 3-ma flakonami** różnych zapachów: fiołek, bez, lewkonia, konwalia, koniczyna i t. p. — Każda kasetka jest ozdobiona oryginalnem, ręcznem malowidłem.



Cena za kasetkę Kor. 12.—

3260 **Flakon stożkowy** z korkiem szklanym z różnymi zapachami.

Cena za flakon Kor. 3.75

3253 **Perfumy o różnych zapachach** we flakonach z korkiem szklanym. — W kartonie 3 flakony.

Cena za karton (3 fl.) Kor. 9.—

Perfumy potrójne.

429 Flakonik zw. **„Próbka"** (Echantillon). Zapachy: bez, fiołek, róża, rezeda, konwalia, lewkonia, świeże siano, koniczyna, narcyz. Po 1 tuzinie w kartonie.

Cena za tuzin Kor. 4.50

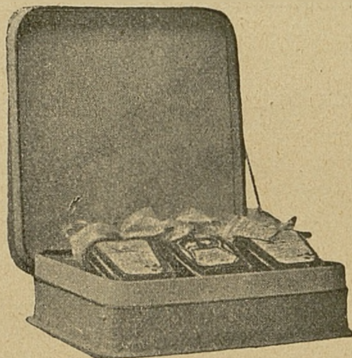
Kasetka Zakopiańska wykonana w kraju, ozdobiona ręcznem malowidłem, na każdej kasetce innem. — Kasetka zawiera perfumy i mydełka.

Cena za kasetkę większą Kor. 10.—

„ „ „ mniejszą Kor. 7.50

3040 **Flakon z korkiem szklanym** prasowanym, z różnymi zapachami. W kartonie 3 flakony.

Cena za karton (3 fl.) Kor. 7.50



3040*A* **Flakon z korkiem metalowym** w kształcie korony z różnymi zapachami. W kartonie 3 flakony.

Cena za karton (3 fl.) Kor. 7.50

Perfumy podwójne.

65 **Okrągły flakon z korkiem tryskającym** po pół tuzina w kartonie.

Cena za tuzin Kor. 8.40

3247 **Flakonik z korkiem szklanym,** różne zapachy, po pół tuzina w kartonie.

Cena za tuzin Kor. 7.20

3247 *A* **Flakonik z korkiem metalowym**, różne zapachy, po pół tuzina w kartonie.

Cena za tuzin Kor. 6.—

3240 **Flakonik duży ze szklanym korkiem,** różne zapachy, po pół tuzina w kartonie.

Cena za tuzin Kor. 15.—

3240 *A* **Flakonik duży z korkiem metalowym**, różne zapachy, po pół tuzina w kartonie.

Cena za tuzin Kor. 15.—

1453 **Ozdobny wysoki, piramidalny flakon** z zapachami różnymi.

Cena za flakon Kor. 5.—

Perfumy pojedyncze.

58 **Flakon w kształcie gruszki,** różne zapachy, po 1 tuzinie w kartonie

Cena za tuzin Kor. 3.90

443 **Flakon w kształcie flaszki szampańskiej,** różne zapachy, po 1 tuzinie w kartonie.

Cena za tuzin Kor. 3.60

888 **Flakon okrągły, karbowany**, różne zapachy, po 1 tuzinie w kartonie.

Cena za tuzin Kor. 3.60

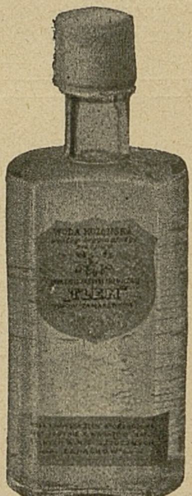
Woda kolońska.

Woda kolońska jest również specyalnością „Tlenu".
Posiadając znakomity przepis, destylujemy wodę kolońską, nie ustępującą oryginalnej.

Gdy wieść poszła, że wodę taką robią w „Tlenie",
Fabrykanci z Kolonii popadli w omdlenie,
A gdy własna ich woda nie mogła ocucić,
Kupiono wodę w „Tlenie", by im życie wrócić.

1349 **Flakon wspaniały**, objętości 300 gr.
Cena za jeden flakon Kor. 5.—

3157 **Woda kolońska** z zapachem kwiatowym, w długich białych i zielonych flakonach, po 3 fl. w kartonie.
Cena za tuzin Kor. 18.—



638 **Woda kolońska** według oryginalnego przepisu, sporządzona jedynie z kwiatów naturalnych, a nie sztucznych zapachów.

Nadzwyczaj rozpowszechniona i ulubiona w Anglii.

Flaszka z korkiem szklanym.

Cena za tuzin Kor. 48.—

638 *A* **Woda kolońska** tych samych zalet co powyższa, tylko w mniejszym flakonie.

Cena za tuzin Kor. 36.—



364 Woda kolońska

podwójna, $^{1}/_{1}$ flakon

Cena za tuzin Kor. 13.20

500 Woda kolońska

$^{1}/_{2}$ flakona

Cena za tuzin Kor. 9. –



220 Woda kolońska

$^{1}/_{4}$ flakona

Cena za tuzin Kor. 5.40

71 Woda kolońska

$^{1}/_{8}$ flakona

Cena za tuzin Kor. 2.40

Woda kolońska

WE FLASZKACH — OPLATANYCH ŁYCZKIEM:

Flaszka duża . . . . Kor. 5.20

Flaszka średnia . . . . Kor. 3.—

Flaszka mała . . . . Kor. 1.20

Środki do pielęgnowania włosów.

3071 **Bay-Rum Th. Thomasa.** Dr. Luster, specyalista chorób włosów, pisze w ten sposób:

„Bay-Rum“ wyrobu fabryki „Tlen“ jest wprost idealnym preparatem. Prawie wszystkie „Bay-Rumy“ zawierają spirytus, wodę, Oleum-Bay zwyczajny i nieco amoniaku. „Bay-Rum“ St. Thomas fabryki „Tlen“ zawiera alkalia, wpływające bardzo korzystnie na skórę głowy, szczególnie w przebiegu nadmiernej wydzieliny tłuszczu z gruczołów łojowych. Skład chemiczny „Bay-Rumu“ z fabryki „Tlen“ odpowiada zupełnie angielskiemu „Bay-Rum-Watter“, a różni się od tego ostatniego tem, że jest o połowę tańszy. Oprócz wielu innych znakomitych wyrobów fabryki chem. „Tlen“, zasługuje na uwzględnienie“.

Powszechną uwagę zwracają etykiety na flakonach. — Flakon z korkiem tryskającym, po pół tuzina w kartonie.

Cena za tuzin Kor. 18.—

1250 **Woda chinowa**, flakon z korkiem tryskającym, po pół tuzina w kartonach.

Cena za tuzin Kor. 13.50

1250 *A* **Woda chinowa**, flakon z korkiem zwykłym, po pół tuzina w kartonach.

Cena za tuzin Kor. 12.—

Brylantyny i kosmetyki.

1001 **Brylantyna** w większych okrągłych słoikach z zapachem fiołkowym, bzowym i konwaliowym.

Po 1 tuzinie w kartonie.

Cena za tuzin Kor. 9.—

1002 **Brylantyna** w owalnych słoikach, z zapachem fiołkowym, bzowym i konwaliow., po 1 tuzinie w kart.

Cena za tuzin Kor. 6.90

1003 **Brylantyna** w mniejszych okrągłych słoikach, z zapachem fiołkowym, bzowym i konwaliowym.

Po 1 tuzinie w kartonie.

Cena za tuzin Kor. 5.40

1251 **Kosmetyk** (fixatoir) w małym okrągłym formacie, po 1 tuzinie w kartonie.

Cena za tuzin Kor. —.90

1252 **Kosmetyk** w owalnym formacie, po 1 tuz. w kart.

Cena za tuzin Kor. 2.40

1253 **Kosmetyk** w wielkim owalnym formacie, po pół tuzina w kartonie.

Cena za tuzin Kor. 4.80

90 **Węgierska pomada do wąsów,** w słoikach z korkiem zwykłym, po 1 tuzinie w kartonie.

Cena za tuzin Kor. 3.60

91 **Węgierska pomada do wąsów** w tubkach cynowych, po 1 tuzinie w kartonie

Cena za tuzin Kor. 1.80

Krem do golenia

Cena za sztukę Kor. 2.—

Puder.

200 ## Puder „Eunice“

w kolorach: białym, kremowym i różowym.

Cena za pudełko Kor. 1.20

Puder Eunice czyni oblicze podobnem zorzom wschodzącym; poeta jeden, obaczywszy niewiastę tysiącletnią i brzydką jak smok, upiększoną pudrem „Eunice“, wpadł w ekstazę i wołał: „Świt kładł“ na usta twoje róż, a twoich lic kolory malował blask wschodzących zórz, a włosów zwój — wieczory“.

Puder natłuszczony

w kolorach: białym, kremowym i różowym. — Przylega znakomicie, wygładza skórę i nadaje jej wygląd świeży i naturalny. Bez szkodliwych domieszek.

Cena za pudełko Kor. 1.20

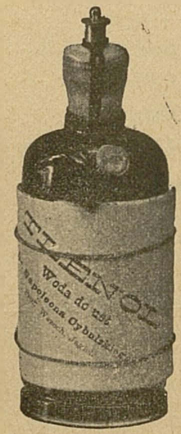
Krem „Lanolina“

KREM TOALETOWY.

Jest znakomitym środkiem toaletowym do konserwowania piękności skóry, również niezbędny przy pielęgnowaniu dzieci. — Nie ulega zepsuciu.

Cena za tubkę 8.40

Środki do pielęgnowania zębów.



„TLENOL“

WODA DO UST

Dr. Napoleona Cybulskiego

Profesora Wszechnicy Jagiellońskiej.

Sposób użycia: 20—30 kropel Tlenolu wlewa się do szklanki letniej wody i płucze usta rano i wieczorem, oraz czyści zęby szczoteczką.

Kształt flakonu zaprojektował
artysta-malarz Stan. Dębicki.

CENA FLAKONU KOR. 1.60

TLENOL

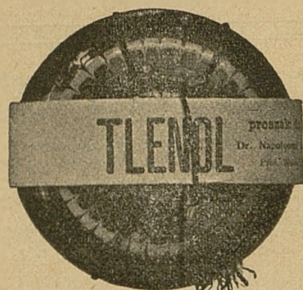
Proszek do zębów

Dr. Napoleona Cybulskiego

Profesora Wszechnicy Jagiellońskiej

w oryginalnych ozdobnych majolikach wyrobu krajowego, zdobionych motywami swojskimi.

CENA KOR. 1.60.



Środki toaletowe na miarę i wagę

CENY NETTO — BEZ NACZYŃ.

Woda kolońska I.	**Cena za litr**	**Kor. 10.—**
„ „ **II.**	„ „ „	**Kor. 6.—**
„ „ **III.**	„ „ „	**Kor. 2.40**
„ **ateńska**	„ „ „	**Kor. 3.20**
„ **chinowa**	„ „ „	**Kor. 3.20**
Bay-Rum	„ „ „	**Kor. 3.20**

Puder I. biaty, kremowy i różowy
Cena za 1 klg. Kor. 6.—

Puder II. biały, kremowy i różowy
Cena za 1 klg. Kor. 4.—

PERFUMY

NA WAGĘ

Polecamy nasze perfumy na wagę w różnych gatunkach i zapachach, specyalnie **fijołek** i **bez** (niedoścignione, łudząco naśladujące zapach świeżych kwiatów), **koniczyna, lewkonia** i **narcyz**.

CENA ZALEŻNA OD GATUNKU
KONKURENCYJNA.

Sole do kąpieli z kwasem węglowym CO_2

Kąpiele z kwasu węglowego są od dość dawna używane. Kwas węglowy wytwarzano w wannie zapomocą działania kwasu solnego na dwuwęglan sodowy, jednakże nastręczało to dużo niedogodności. Przedewszystkiem reakcya odbywała się zbyt szybko, a następnie nie wszędzie można było bez trudu zgromadzić potrzebne do tego substancye.

Dopiero od lat kilku niedogodności te zostały usunięte przez wprowadzenie odpowiednich soli kwaśnych w postaci tabliczek, które rozpuszczając się powoli w wodzie, wytwarzają przy zetknięciu z dwuwęglanem sodowym bezwodnik węglowy (CO_2).

Dotychczas sprowadzano do nas powyższe kąpiele z zagranicy, dopiero fabryka chemiczna „Tlen“ zaczęła je wyrabiać w r. 1902, wypierając ze skutkiem obcy fabrykat.

W roku bieżącym rozszerzyliśmy fabrykacyę. zdolni w zupełności konkurować z zagranicą, dobrocią i ceną artykułu.

Oprócz kąpieli z kwasu węglowego, które w ciągu lat kilku bardzo się rozpowszechniły, wytwarzamy obecnie kąpiele borowinowe z kwasem węglowym, kąpiele borowinowe zwykłe, kąpiele jodowo-bromowe z kwasem węglowym i balsamiczno-sosnowe z kwasem węglowym.

Przyrządzenie kąpieli z naszych soli jest nadzwyczaj dogodne a sama kąpiel bardzo przyjemna w użyciu. Do podjęcia fabrykacyi powyższych soli kąpielowych zachęceni zostaliśmy przez JWielmożnego Pana dra Antoniego Gluzińskiego, profesora Uniwersytetu lwowskiego i wielu lekarzy praktykujących.

Kąpiele z kwasu węglowego (CO_2).

Kąpiele te stosowane na ordynacyę i pod kontrolą lekarza działają znakomicie w wadach serca, astmie, cierpieniach nerwowych, zapaleniach oskrzeli (bronchitis), rozedmie płuc, i t. p. niemniej są doskonałym środkiem do pobudzenia krążenia krwi.

Ilość soli na całą kąpiel wynosi około $2^1/_4$ klg., podzielona jest jednak tak, aby można było robić kąpiele mniejsze n. p. nasiadowe lub dla dzieci.

W handel wprowadzamy te sole w skrzynkach drewnianych, zawierających 4 woreczki papierowe z dwuwęglanem sodowym i 8 tabliczek soli kwaśnych, zawiniętych w papier ołowiany.

Wytwarzanie się kwasu węglowego trwa 20—30 minut.

Obliczono, że na 1 litr wody, użytej do kąpieli, otrzymuje się około 800—1000 cbc. bezwodnika węglowego (CO_2).

Na kąpiel potrzeba 200—250 litrów wody.

Temperaturę kąpieli oznacza ordynujący lekarz.

Powyższe kąpiele mogą zastąpić pobyt u ciepłych źródeł słonych w Nauheim, Kissingen, w których wody zawierają 600—700 cbc. bezwodnika węglowego w 1 litrze. Alkaliczno-saliniczne szczawy z zawartością soli żelazowych w Cudowa, Pyrmont, Schwalbach i t. d., mają wprawdzie początkowo większą zawartość bezwodnika węglowego (1.200—1.500 w litrze), jednak przez ogrzewanie wody na kąpiel tracą 30 do $40^0/_0$ gazu.

Nasze kąpiele mogą więc i te wody zupełnie zastąpić.

Cena: 2 K. 40 gr. za skrzynkę.

Sposób użycia.

A. kąpiele całe.

Do wody przeznaczonej do kąpieli, ogrzanej do przepisanej ciepłoty, wsypuje się proszek z 4-ch woreczków zawartych w skrzynce i rozpuszcza się go przez zamieszanie płynu ręką, poczem na parę minut przed wejściem do kąpieli rozkłada się na dnie wanny tabliczki, które są zawinięte w papier ołowiany. Gdy kąpiący się wejdzie do wanny, winien tabliczki te tak poukładać, aby znajdowały się w różnych miejscach jak najbliżej ciała.

W szczególnych wypadkach, gdy zależy na działaniu kwasu węglowego na pewną tylko część ciała, winien kąpiący się dopiero po wyjściu do wanny wysypać obok danego miejsca proszek z jednego lub dwóch woreczków i na to samo miejsce położyć 2 lub 4 tabliczki. Wytwarza się wtedy w tem miejscu bardzo silnie kwas węglowy, który działa na chore miejsce.

B. Kąpiele dla dzieci i kąpiele nasiadowe.

(50—60 litrów wody).

Wsypuje się tylko jeden woreczek proszku i kładzie 2 tabliczki, które można rozbić na drobniejsze kawałki. Następnie postępuje się jak wyżej.

Uwaga: Do powyższych kąpieli najlepiej używać wanny porcelanowej albo drewnianej, w razie użycia wanny metalowej należy pod każdą tabliczkę podłożyć kawałek papieru ołowianego.

Na całą kąpiel obliczono 200—250 litrów wody.
Na kąpiel dla dzieci 50—60 " "

Ciepłota wody może być niższa niż przy zwykłych kąpielach, gdyż kwas węglowy działa pobudzająco na skórę, która pokrywa się w kąpieli niezliczoną ilością pęcherzyków kwasu węglowego, co wywołuje podrażnienie zakończeń nerwowych w skórze, a co za tem idzie — uczucie ciepła.

Zachowywać się należy w kąpieli spokojnie, aby kwas węglowy najdłużej pozostał w wodzie, tylko od czasu do czasu można przesunąć ręką po ciele, aby stare pęcherzyki zastąpić nowymi. — Pokój do kąpieli winien być obszerny albo przewiewny.

Kąpiele borowinowe

z kwasem węglowym.

Sole borowinowe do kąpieli, sprowadzane do nas z pozagranicy kraju są preparatem sztucznym o składzie stwierdzonym analizami:

90% $Fe\,SO_4$
2% $Ca\,SO_4$
2% $Mg\,SO_4$
4% $Na_2\,SO_4$
2% $(NH_4)_2\,SO_4$

Znajdują się one w handlu pod marką „Sól borowinowa do kąpieli“ (Moorsalz zu Bädern) w drewnianych pudełkach w stanie grubo krystalicznym. Waga soli dochodzi 1 klg.

Fabryce chemicznej „Tlen udało się wytworzyć kąpiele znacznie skuteczniejsze w działaniu na chory organizm przez skombinowanie powyższych składników w ten sposób ze składnikami opisanych kąpieli w kwasie węglowym, że osiągnięto współczesność leczniczego działania soli typowych dla kąpieli borowinowych z zaletami kąpieli w bezwodniku węglowym, a tem samem staje się zbytecznem używanie podwójnych kąpieli, raz borowinowych, to znowu węglowych.

Kąpiele te znajdą zastosowanie w tych przypadkach, w których obok działania borowiny zależy równocześnie na podniesieniu czynności narządów krążenia i układu nerwowego.

Kąpiele fabryki chemicznej „Tlen“ okazały się w chorobach kobiecych równie skuteczne jak kąpiele francensbadzkie, których sława pod tym względem jest w świecie zdawna ustaloną.

Fabryka chemiczna „Tlen“ wprowadza swój wyrób opakowany w skrzynkach, zawierających 2.300 klg. soli, to jest prawie $2^1/_2$ razy więcej niż w wyrobach obcych, tem samem wyrób krajowy jest znacznie tańszy.

Cena: 2 K. 40 gr. za skrzynkę.

Sposób użycia.

Skrzynka soli wystarcza na 2 kąpiele.

Do wody przeznaczonej do kąpieli, ogrzanej do 25—28° R. wsypuje się proszek z dwóch woreczków, znajdujących się w skrzynce i rozpuszcza go przez zamieszanie płynu ręką, poczem na parę minut przed wejściem do kąpieli rozkłada się na dnie wanny 4 tabliczki, które znajdują się również w skrzynce, zawinięte w papier ołowiany. Pod każdą tabliczkę należy podłożyć kawałek papieru ołowianego, jeżeli wanna jest metalowa. Gdy kąpiący się wejdzie do wanny, winien tabliczki te tak poukładać, aby znajdowały się w różnych miejscach najbliżej ciała.

Dla dzieci, lub jeżeli lekarz zaleci kąpiel słabszą, można ze skrzynki zrobić 4 kąpiele.

Czas i ciepłotę określa ordynujący lekarz. Po użyciu kąpieli borowinowej należy dokładnie obmyć się ciepłą wodą w celu opłukania ciała ze związków żelaza i dla ochrony bielizny, która inaczej plami się rdzawo.

Na całą kąpiel potrzeba 200—250 litrów wody.
Na kąpiel dla dzieci 50—60 „ „

Kąpiele borowinowe zwykłe.

Sole borowinowe do kąpieli, jak wyżej powiedziano, sprowadzane do nas z pozagranicy kraju, są preparatem sztucznym o składzie znanym. Wytwarzać je więc można w kraju.

Fabryka chemiczna „Tlen“ wyrabia specyalnie kąpiele borowinowe z kwasem węglowym, a że nie we

wszystkich przypadkach chorób wskazane jest równoczesne działanie borowiny i kwasu węglowego, przeto wyrabia również Sole do kąpieli borowinowych zupełnie takie, jakie się w handlu znajdują pod nazwą „Moorsalz zur Bädern“.

Kąpiele te są wskazane we wszystkich tych przypadkach, w których stosują naturalne kąpiele borowinowe.

Skrzynka zawiera 1 klg. soli borowinowej.

Cena: 1 K. za skrzynkę.

Sposób użycia.

Sól borowinowa rozpuszcza się łatwo w wodzie ciepłej.

Na jedną kąpiel używa się zwykle 1 skrzynkę soli borowinowej. Dla dzieci, do nóg, rąk i kąpieli nasiadowych wystarcza 1/4 albo 1/2 skrzynki. Temperaturę i czas trwania kąpieli oznacza ordynujący lekarz.

Po użyciu kąpieli borowinowej należy dokładnie obmyć się ciepłą wodą w celu opłukania ciała i dla ochrony bielizny, która inaczej plami się rdzawo.

Na całą kąpiel potrzeba 200—250 litrów wody.
Na kąpiel dla dzieci „ 50—60 „ „

Kąpiele jodowo-bromowe.

z kwasem węglowym.

Sole do kąpieli jodowo-bromowych zawierają w swym składzie chlorki, siarczany, oraz jodek i bromek sodowy. Skład ich jest skombinowany w ten sposób, że wydzielają zarazem bezwodnik węglowy. Ponieważ kąpiele ordynowane bywają w tych przypadkach, gdzie chodzi o resorbcyę jodu, przeto wytwarzanie się bezwodnika węglowego podnosi ich wartość leczniczą, gdyż gaz ten przyczynia się do wzmożenia wessania.

Kąpiele jodowo-bromowe z kwasem węglowym są wskazane tam, gdzie idzie o podniesienie energii przemiany materyi i resorbcyę, a zatem w cierpieniach skrofulicznych, obrzmieniu gruczołów na tem tle, naczyń ochłonnych, w zapaleniach kości, stawów, w chorobach kobiecych (wysięki, zapalenia jajników i t. d.), w złogach artretycznych, w syfilisie, przewlekłych chorobach skórnych i krzywicy.

Sposób użycia.

Ilość soli przeznaczonej do jednej kąpieli musi być bezwarunkowo wskazana przez lekarza.

Skrzynka zawiera $2^1/_4$ kg. soli podzielonych na 4 porcye, co ułatwia jej użycie w mniejszych dozach.

Do wanny wsypuje się wskazaną przez lekarza ilość proszku i wkłada odpowiednią temu ilość tabliczek soli kwaśnych, znajdujących się w skrzynce, zawiniętych w papier ołowiany. Pod każdą tabliczkę należy podłożyć kawałek papieru ołowianego jeżeli użyto wanny metalowej. Tabliczki te należy poukładać tak, aby się znajdowały w różnych miejscach najbliżej ciała.

Na całą kąpiel potrzeba 200—250 litrów wody.
Na kąpiel dla dzieci 50—60 „ „

Kąpiele balsamiczno-sosnowe

z kwasem węglowym.

Kąpiele balsamiczno-sosnowe z kwasem węglowym wyrobu fabryki chemicznej „Tlen“ różnią się tem od innych tego rodzaju kąpieli, że przedewszystkiem nie zawierają istot wyciągowych sosnowych bezwartościowych, tylko rzeczywiście działające olejki eteryczne, zawierają zarazem sole wydzielając kwas węglowy. Są więc o wiele lepsze, przy-

czem nadzwyczajnie przyjemne w użyciu, aromatyczne, nie brudzą ciała i bielizny.

Kąpiele balsamiczno-sosnowe przepisywane bywają we wszystkich przypadkach, w których wskazane są kąpiele tak zwane cieplicze, ale posiadają większe własności działające z powodu zawartości w nich obok olejków balsamiczno-sosnowych, także siarkanu sodowego, magnowego, wapniowego, węglanu sodowego, chlorku sodowego i kwasu węglowego. Szczególnie działają kąpiele balsamiczno-sosnowe na skórę, lekko pobudzając system nerwowy i są jakby pewnego rodzaju inhalacyą z eterycznych olejków sosnowych.

Polecane więc bywają w przypadkach, w których są wskazane lekko pobudzające kąpiele, oraz w tych przypadkach, gdy pacyentowi wskazane jest wdychanie par, nasyconych olejkami sosnowymi.

A więc kąpiele balsamiczno-sosnowe wskazane są przy następujących cierpieniach: przy osłabieniu nerwowem, upośledzeniu oddechania i krążenia krwi, w pewnych schorzeniach skóry, cierpieniach kobiecych, przy silnem poceniu się, zołzach, krzywicy, moczówce, przewlekłych nieżytach dróg oddechowych, nosa, krtani, gardła, płuc, w rozdemie płucnej i t. p.

Cena: 2 K. 60 gr. za skrzynkę.

Sposób użycia.

Skrzynka soli wystarcza na jedną lub 2 kąpiele, zawiera 4 woreczki proszku i 8 tabliczek zawiniętych w papier ołowiany.

Do wody przeznaczonej na kąpiel, ogrzanej do przepisanej ciepłoty, wsypuje się proszek z 2-ch lub 4-ch woreczków zawartych w skrzynce, według wskazania lekarza, i rozpuszcza się go przez zamieszanie płynu ręką, poczem na parę minut przed wejściem do kąpieli rozkłada się na dnie wanny tabliczki, które są zawinięte w papier ołowiany. Gdy kąpiący się wejdzie do wanny, winien tabliczki te tak poukładać, aby znajdowały się w różnych miejscach jak najbliżej ciała.

Na całą kąpiel obliczono 200—250 litrów wody. Używać najlepiej wanny porcelanowej albo drewnianej, w razie użycia wanny metalowej należy pod każdą tabliczkę podłożyć kawałek papieru ołowianego.

Kąpiele siarczane „Thiopinol“ Matzka.

Pod powyższą nazwą wyrabia rodak nasz p. Matzka, chemik, w specyalnie założonej fabryce w Vechelde (Brunszwik) płyn do kąpieli siarczanych.

Jest to wynalazek opatentowany, zalecający się tem, że posiada wszystkie właściwości kąpieli siarczanych, natomiast nie wydaje przykrej woni lecz nawet przyjemnie pachnie.

Flaszka zawiera 125 grm.
C. wł. . . . 0·945

Alkoholu	66·80%
Olejków eterycznych . .	15·10 „
Siarki w postaci siarkanu.	0·05 „
„ „ „ siarczku.	11·47 „
Gliceryny	3·50 „

Fabryka chemiczna „Tlen“ otrzymała od wynalazcy wyłączne prawo sprzedaży.

Cena flakonu na jedną kąpiel 3 K.

Atramenty do kopiowania.

Nr. 1. Atrament antracenowy kopiujący

Flaszka	1 kg.	. . . .	Kor. 2.20
„	1/2 „	. . . .	„ 1.20
„	1/4 „	. . . .	„ —.80
„	1/8 „	. . . .	„ —.50
„	1/16 „	. . . .	„ —.30
Kamonka	1 „	. . . .	„ 2.20

Nr. 2. Atrament alizarynowy kopiujący

Flaszka	1 kg.	. . . .	Kor. 1.80
„	1/2 „	. . . .	„ 1.—
„	1/4 „	. . . .	„ —.60
„	1/8 „	. . . .	„ —.40
„	1/16 „	. . . .	„ —.24
Kamionka	1 „	. . . .	„ 1.80

Nr. 3. Atrament hemateinowy kopiujący

Flaszka	1 kg.	. . . .	Kor. 2.50
„	1/2 „	. . . .	„ 1.40
„	1/4 „	. . . .	„ —.90

Flaszka	$^{1}/_{8}$	kg.	Kor.	—.50
„	$^{1}/_{16}$	„	„	—.30
Kamionka	1	„	„	2.50

Nr. 4. Atrament fioletowy kopiujący

Flaszka	1	kg.	Kor.	2.20
„	$^{1}/_{2}$	„	„	1.20
„	$^{1}/_{4}$	„	„	—.80
„	$^{1}/_{8}$	„	„	—.50
„	$^{1}/_{16}$	„	„	—.30
Kamionka	1	„	„	2.20

Atramenty do pisania.

Nr. 5. Atrament antracenowy kancelaryjny

Flaszka	1	kg.	Kor.	1.80
„	$^{1}/_{2}$	„	„	1.—
„	$^{1}/_{4}$	„	„	—.60
„	$^{1}/_{8}$	„	„	—.40
„	$^{1}/_{16}$	„	„	—.20
„	$^{1}/_{32}$	„	„	—.12
Kamionka	1	„	„	1.80

Nr. 6. Atrament alizarynowy

Flaszka	1	kg.	Kor.	1.50
„	$^{1}/_{2}$	„	„	—.80

Flaszka	1/4	kg.	Kor.	—.50
„	1/8	„	„	—.30
„	1/16	„	„	—.18
„	1/32	„	„	—.12
Kamionka	1	„	„	1.50

Nr. 7. Atrament Aleppo

Flaszka	1	kg.	Kor.	1.80
„	1/2	„	„	1.—
„	1/4	„	„	—.60
„	1/8	„	„	—.36
„	1/16	„	„	—.20
Kamionka	1	„	„	1.80

Nr. 8. Atrament pocztowy

Encre de la Poste Universelle. — Normalny atrament żelazo-galasowy I. klasy.

Flaszka	1	kg.	Kor.	2.20
„	1/2	„	„	1.20
„	1/4	„	„	—.80
„	1/8	„	„	—.50
„	1/16	„	„	—.30
Kamionka	1	„	„	2.20

Nr. 9. Atrament galasowy czarny

Flaszka	1	kg.	Kor.	1.40
„	1/2	„	„	—.80

Flaszka	$^1/_4$	kg.	Kor.	—.50
„	$^1/_8$	„	„	—.30
„	$^1/_{16}$	„	„	—.18
Kamionka	1	„	„	1.40

Nr. 10. Atrament cesarski hemateinowy

Flaszka	1	kg.	Kor.	1.60
„	$^1/_2$	„	„	—.90
„	$^1/_4$	„	„	—.50
„	$^1/_8$	„	„	—.30
„	$^1/_{16}$	„	„	—.18
Kamionka	1	„	„	1.60

Atramenty kolorowe.

Nr. 11. Atrament fioletowy

Flaszka	1	kg.	Kor.	1.80
„	$^1/_2$	„	„	1.—
„	$^1/_4$	„	„	—.60
„	$^1/_8$	„	„	—.36
„	$^1/_{16}$	„ piórnik	„	—.20
„	$^1/_{32}$	„	„	—.12

Nr. 12. Atrament fioletowy salonowy

Flaszeczka z kapslą metalową 20 grm. . Kor. —.30

Nr. 13. Atrament czerwony karmin

Flaszeczka	1/16 piórnik	Kor.	—.60
„	1/32 „	„	—.40
„	15 „	„	—.40

Nr. 14. Atrament karminowy najlepszy

Flaszeczka	. . . .	Kor.	—.25

Nr. 15. Atrament czerwony zwykły

Flaszeczka	1/16 piornik	Kor.	—.50
„	1/32 „ albo kałamarz biurowy . .	„	—.30
„	15 gramów	„	—.16

Nr. 16. Atrament czerwony metaliczny

Flaszeczka	. . . .	Kor.	—.20

Nr. 17. Atrament niebieski

Flaszeczka	1/16 piórnik	Kor.	—.50
„	1/32 „	„	—.30
„	15 gramów	„	—.16

Nr. 18. Atrament niebieski metaliczny

Flaszeczka	. . . .	Kor.	—.20

Nr. 19. Atrament zielony

Flaszeczka $^1/_{16}$ piórnik . . . . Kor. —.50

" $^1/_{32}$ " . . . . " —.30

" 15 gramów . . . . " —.16

Nr. 20. Atrament zielony metaliczny

Flaszeczka . . . . Kor. —.20

Atramenty hektograficzne.

Nr. 21. Atrament hektograficzny

Czarny

15 grm. flaszeczka . . . . Kor. —.80

Fioletowy, niebieski, czerwony

15 grm. flaszeczka . . . . Kor. —.50

Nr. 22. Atrament autograficzny.

30 grm. flaszeczka . . . . Kor. 1.—

Nr. 23. Farba do pieczęci kauczukowych i metalowych

w kolorach: **fioletowym, czarnym i czerwonym**

flaszeczka 15 grm. . . . . Kor. —.40

Nr. 24. Olejna farba do pieczęci metalowych

w kolorach

fiołkowym, czarnym, czerwonym i niebieskim

Kor. —.50

Nr. 25. Guma do klejenia

Flakon stożkowaty, czworokątny z kapslą metalową na pędzelek, 125 grm. . . .	Kor.	—.90
Flakon stożkowaty, czworokątny z kapslą metalową na pędzelek, 60 grm. . . .	„	—.60
Słoik okrągły bez kapsli, 40 grm. . . .	„	—.24
„ „ „ „ 15 „ . . .	„	—.12
„ „ „ „ 10 „ . . .	„	—.10

Nr. 26. Płyn do wywabiania plam atramentowych z papieru i tkanin

1 karton z 2-ma flakonikami . . . . . Kor. 1.20

Nr. 27. Masa hektograficzna

1 karton 1 klg. . . . . Kor. 4.—

Atrament na wagę w beczkach, kamionkach i butlach

CENY NETTO		**za 100 Klg.**
Mr. 1. Atrament antracenowy kopiujący	Kor.	108.—
Nr. 2. „ alizarynowy „ .	„	84.—

Nr. 3.	Atrament hemateinowy kopjujący	Kor.	120.—
Nr. 4.	„ fioletowy „	„	108.—
Nr. 5.	„ antracenowy kancelar. I.	„	84.—
	„ „ II.	„	60.—
Nr. 6.	„ alizarynowy	„	60.—
Nr. 7.	„ „Aleppo“	„	84.—
Nr. 8.	„ pocztowy (Encre de la Poste Universelle)	„	100.—
Nr. 9.	„ galasowy czarny . .	„	48.—
Nr. 10.	„ cesarski (hemateinowy)	„	48.—
Nr. 11.	„ fioletowy	„	64.—
			Za 1 klgr.
Nr. 13.	„ karminowy	Kor.	5.—
Nr. 15.	„ czerwony	„	4.—
Nr. 17.	„ niebieski	„	3.60
Nr. 19.	„ zielony	„	3.60
Nr. 21.	Atrament hektograficzny . . . (czerwony, niebieski, zielony i fioletowy)	Kor.	12.—
Nr. 21.	„ hektograficzny czarny .	„	30.—
Nr. 22.	„ autograficzny „ .	„	12.—
Nr. 23.	Farba do pieczęci kauczukowych (czarna, nieb., fiolet., czerwona i niebieska)	„	8.—
Nr. 24.	Farba do pieczęci metalow. czarna i niebieska	„	7.—
Nr. 24.	„ „ „ fiolet. i czerwona	„	14.—
Nr. 25.	Guma do klejenia I.	„	4.—
Nr. 25.	„ „ „ II.	„	1.60

Trucizny na myszy polne.

Wobec klęsk, spadających na kraj nasz od lat szeregu w postaci myszy polnych, podjęła fabryka nasza usiłowania celem wytworzenia środków, któreby rolnikom ułatwiły walkę z tymi szkodnikami. Przy współudziale W. P. Sachaniewicza, weterynarza i nauczyciela weterynaryi w Wydziale krajowym wprowadziliśmy w użycie od paru lat **truciznę fosforową,** zalecaną przez Wys. Wydział krajowy, która okazała się bardzo dogodna i skuteczna.

Z rozmaitych stron kraju, gdzie tylko trutka nasza była zastosowana, nadsyłano nam listy uznania, pełne dowodów jej niezwykłej skuteczności.

Obok trucizny fosforowej oddajemy do użytku Ziemian **owies srtychninowy, gałki arszenikowe** i doskonały specyfik przez nas wykryty, który pod nazwą **koskolu,** podjąć winien skuteczną walkę z fabrykatami obcymi, zalewającymi nasz kraj via Wiedeń, Budapeszt i t. p.

GAŁKI FOSFOROWE

sporządzone z odpowiedniego ciasta i bardzo silnej trucizny, fosforu białego, z przydatkiem przynęty dla myszy, uformowane są w kulki wagi 1 grm., a wchodzą w handel w 5 klgr. puszkach blaszanych.

Trucizna nadzwyczaj silna — zdradza się właściwym zapachem, który ułatwia ochronę przed niewłaściwem użyciem.

OWIES STRYCHNINOWY

jest obłuskanem ziarnem owsa, napojonem istotą trującą — strychniną z dodatkiem sacharyny i pewnego barwika. Ostatni dodaje się w celu odróżnienia ziarna zatrutego od ziarn innych.

W działaniu bardzo dobry — wymaga jednak wielkiej przezorności w przechowywaniu i użyciu.

W handlu opakowany w kartonach lub plombowanych workach.

GAŁKI ARSZENIKOWE

sporządzane na podstawie znanej trucizny arszenikalnej — bardzo skuteczne w niszczeniu myszy.

Ze względu na niebezpieczeństwo zatruć przypadkowych, możliwych wobec trudności rozpoznania tej trucizny — mniej polecenia godne.

K O S K O L

jest przetworem w swych skutkach dla myszy strasznym, natomiast dość niewinnym w działaniu na organiżm ludzki. — Odpowiada w tej mierze najbardziej praparatowi, wprowadzonemu pod nazwą **FUCHSOLU** przed paru laty z wiedeńskich fabryk.

W sile trującej nie ustępuje żadnemu ze znanych przetworów, powinien tedy znaleść zastosowanie wszędzie, gdzie ze względów na niebezpieczeństwo trucizn: fosforowej, strychninowej lub arszenikowej dla organizmu ludzkiego, wskazane jest użycie środka, niszczącego przedewszystkiem gryzonie.

Przetwór nasz p o w i n e n tedy wszędzie zastąpić niemiecki **fuchsol.**

Wprowadzamy go w handel w kształcie łazanek w 1 klg. puszkach blaszanych.

Wysoki Wydział krajowy w swej pieczołowitości o rolnictwo oddaje wszystkie wymienione trutki naszej fabryki, do użytku interesantów przez pośrednictwo Rad powiatowych po cenach niskich, przystępnych nawet dla gospodarstw niezasobnych, przyczyniając się do pokrycia kosztów zakupna ze swej strony znacznym udziałem. Stąd pochodzi, że zamówienia skierowane do Rad powiatowych i Wydziału krajowego na trutki naszego wyrobu wypadają dla odbiorców taniej, niż wtedy, gdy z pominięciem tych władz autonomicznych interesanci wprost się zwracają do fabryki naszej, a w każdym wypadku taniej, aniżeli z jakiejkolwiekbądź fabryki pozakrajowej.

Przy zamówieniu należy dołączyć pozwolenie władzy politycznej.

Na Ha=Ka=Tę!

Wspominamy z dumą, cośmy robili po wypadkach wrzesińskich, ale Września trwa ciągle: oto rząd pruski walczy dalej z dziećmi naszemi, aby nas wykorzenić z ziemi polskiej.

Cały cywilizowany świat podniósł okrzyk zgrozy.

My w tej dzielnicy Polski, sercem i duszą złączeni z naszymi braćmi, deptanymi krzyżacką stopą, nie możemy patrzeć obojętnie na ich bohaterską walkę. Na nas przedewszystkiem spada święty obowiązek przyjścia im z pomocą.

Trzeba ugodzić wroga w najczulszą jego strunę... w kieszeń. Oto corocznie wywozi on z naszego kraju miliony za swe tandetne towary.

Rodacy! Czyliż my groszem naszym mamy zasilać wroga na dławienie naszej braci, na walkę z polskiemi dziećmi! Czyż dzisiaj, w przededniu uchwalenia przez Sejm pruski nowych gwałtów, nie wydrze się każdemu z piersi okrzyk:

Precz z pruskim towarem!

Dyrekcya lwowskiej fabryki chemicznej „T L E N“, chcąc dać początek opodatkowania się polskiego społeczeństwa na tę świętą wojnę, uchwaliła złożyć 100 kor. do rozporządzenia komitetu obywatelskiego w Poznaniu, który zbiera fundusze na stałe popieranie nauki języka ojczystego w Zaborze pruskim.

Prócz tego, aby wesprzeć pracę, prowadzoną przez Towarzystwo Szkoły Ludowej, mającą na celu wzmocnienie sił naszego społeczeństwa, przeznaczamy stale na rzecz T. S. L. grosz ze sprzedaży naszych wyrobów.

Precz z pruskim towarem!

Opodatkujmy się na pomoc walczącym rodakom!

LWOWSKA FABRYKA CHEMICZNA

„TLEN“.

TREŚĆ:



Z Drukarni Słowa Polskiego we Lwowie.